

Protokół Nr XXXI/21
z sesji Rady Miasta Szczecin
odbytej w dniu 07 września 2021 r.
w sali obrad Rady (Szczecin, pl. Armii Krajowej 1)

Początek obrad w dniu 07 września 2021 r.:

- godz. 10.00

Zakończenie obrad:

- godz. 17.46

W dniu 07 września 2021 r. w sesji uczestniczyło 30 radnych. Lista obecności stanowi załącznik nr **1** do protokołu.

Radni nieobecni:

1. Robert Stankiewicz

Ponadto w sesji udział wzięli:

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Prezydent Miasta i jego zastępcy,
 - Dyrektorzy Urzędu Miejskiego,
 - przewodniczący rad osiedlowych,
 - Dyrektorzy/Kierownicy Miejskich Jednostek Organizacyjnych,
- oraz przedstawiciele mediów i mieszkańcy miasta.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad powitała przybyłych na kolejną XXXI zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin: radnych, Prezydenta Miasta i jego zastępców, przedstawicieli Urzędu Miejskiego, rad osiedlowych, związków zawodowych, mieszkańców miasta oraz przedstawicieli szczecińskich mas mediów.

Następnie Przewodnicząca obrad w oparciu o przedłożoną listę obecności stwierdziła, że na sali jest obecnych 30 radnych, zatem obrady Rady będą prawomocne. Oświadczyła, że w związku z tym otwiera XXXI zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Szanowni Państwo zaczniemy niestety od momentu smutnego, otóż 27 lipca odszedł Pan Mariusz Kądziołka Zastępca Prezydenta Miasta w latach 2011-2016, czyli prawie przez 5 lat sprawował tę funkcję. Związany zawsze ze Szczecinem, ale także z regionem, ze sprawami kraju. Bardzo proszę, abyśmy uczcili pamięć Pana Mariusza Kądziołki minutą ciszy.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Szanowni Państwo z nami jest także dzisiaj wyjątkowy gość, Pan Dyrektor Zbigniew Niecikowski, człowiek można powiedzieć orkiestra, długoletni pracownik, bo od 1980 roku pracownik Teatru Lalek Pleciuga i także długoletni Dyrektor tego Teatru, zatem miał olbrzymi wpływ na kulturę szczecińską. Pan Dyrektor zdecydowały, że kończy swoją misję, w związku z tym myślę, że w imieniu Rady Miasta ukłony przesyłamy, ale jeszcze poproszę o głos Pana Prezydenta, Krzysztofa Soskę.

K. Soska – Zastępca Prezydenta Miasta - Dzień dobry wszystkim Państwu, dzień dobry Panie Zbyszku, przypadł mi w udziale zaszczyt, aby tutaj na forum Rady Miasta podziękować Panu za te lata pracy dla Szczecina, dla szczecińskiej kultury. Jest mi niezmiernie miło. Mieliliśmy okazję niedawno spotkać się i trochę dłużej porozmawiać. Wspominał Pan pierwszy kontakt ze Szczecinem, to był pamiętny sierpień roku 1980, wtedy Pan przyjechał z małżonką po raz pierwszy do Szczecina, właśnie w sprawie rozmów o pracę. Wtedy się zaczęła szczecińska przygoda Pana, bo przecież Pan urodził się w Orzeszu, jeżeli dobrze pamiętam, i wybrał sobie jako swoje miejsce życia właśnie nasze miasto i z tego się bardzo cieszymy. Pozostawia Pan po sobie Teatr w doskonałej kondycji, rozpoznawalną markę w skali całego kraju, ale przede wszystkim miejsce, gdzie znajduje radość, być może często taki pierwszy poważny kontakt z kulturą, cała rzesza młodych ludzi często bardzo malutkich, kilkuletnich. Myślę, że większość Szczecinian i przypuszczam, że także większość z Państwa Radnych, ma również swoje wspomnienia związane właśnie z Teatrem Lalek Pleciuga. Dzisiaj zaprowadzamy swoje dzieci, swoje wnuki do tego Teatru, wiedząc, że tam czeka je prawdziwa przygoda i spotkanie z kulturą wysokiej jakości. Panie Zbigniewie bardzo dziękujemy za te lata pracy. Żałuję, że nie możemy dzisiaj spotkać się na sali sesyjnej bezpośrednio, ale myślę, że także w tej formule te nasze życzenia i podziękowania są niezwykle szczerze i jestem przekonany, że jestem tutaj wyrazicielem, właściwie poglądów całej Rady Miasta i także Pana Prezydenta. Także jeszcze raz wielkie podziękowania.

Zbigniew Niecikowski - Jestem bardzo, bardzo szczęśliwy że mogę się z Państwem dzisiaj spotkać tak online, nie na żywo w wersji tradycyjnej, natomiast dziękuję za to spotkanie. Dziękuję wszystkim Radnym obecnej kadencji, ale w również dziękuję tym Radnym którzy od 1993 roku, a więc od chwili kiedy pełniłem funkcję Dyrektora Teatru Lalek Pleciuga. Dziękuję Państwu za znakomitą współpracę, za to że kiedy do Was zwracaliśmy się z jakimiś problemami, prośbami zawsze, rzeczywiście ten czas Teatrowi Lalek poświęcali. Dziękuję bardzo za to spotkanie. Dziękuję również Panu Prezydentowi Piotrowi Krzystkowi, Prezydentowi Krzysztofowi Sosce, również Prezydentowi Michałowi Przepierce. Dziękuję za troskę o Teatr. Ja pamiętam wiele rozmów, kiedy ten Teatr powstawał, kiedy zmienialiśmy siedzibę, bo to już 12 lat jak jesteśmy w nowej siedzibie. Dziękuję Państwu za te wszystkie wspaniałe chwile. Ze Szczecina nie wyjeżdżam, w Szczecinie będę bardzo często, także do zobaczenia w Teatrze, ale także w pozostałych instytucjach kultury, które pięknie rozwijają się w naszym mieście.

P. Słowik – Przewodniczący Komisji ds. Kultury i Promocji - Panie Dyrektorze, ja chciałbym podziękować, nie tylko w imieniu radnych tej kadencji myślę, że w imieniu radnych wszystkich kadencji, bo podczas swojej działalności miał Pan okazję współpracować w zasadzie ze wszystkimi radnymi do tej pory jacy byli od 1989 Radnymi Miasta. Chciałbym Panu podziękować w imieniu tych najmłodszych dzieci. Ja sam dobrze pamiętam swoją pierwszą wizytę w Teatrze Pleciuga, jeszcze w starym w miejscu, tam, gdzie obecnie jest część Kaskady. Miałem wtedy 6 - 7 lat, ciężko sobie datami przypomnieć. Pamiętam jak mój tata zabrał mnie na seans. Teraz sam jestem tatą i miałem okazję, nawet ostatnio na premierowy seans w Teatrze Lalek Pleciuga syna zabrać. To też pokazuje jak wiele pokoleń szczecinian Pleciuga wychowała pod Pana Dyrekcją. Myślę, że kolejne lata z nowym Dyrektorem, będą równie udane, ale te kroki milowe, jakie Pleciuga miała w swoim dotychczasowym dorobku, to na pewno Pana zasługa, trudny czas tej transformacji Pleciugi ze starego miejsca w nowe. Jestem przekonany i widzę to, że ten charakter Pleciugi przede wszystkim został zachowany. On jest z nami nie tylko pod postacią tego szyldu, który został zachowany, ale tego klimatu, który jest w Teatrze, który daje dzieciom możliwość obcowania z teatrem, już na samym początku życia i daje

dobry przykład tego, jak kontynuować życie ze sztuką i kulturą w kolejnych latach. Serdecznie dziękuję w imieniu całej Rady Miasta, w imieniu Komisji Kultury. Życzę spokoju, ale również aktywności mimo wszystko artystycznej, chociaż to już teoretycznie emerytura, a myślę że w praktyce jeszcze gdzieś spotkamy się na tym szlaku kultury i sztuki. Dziękuję serdecznie Panie Dyrektorze.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad:

2. Zatwierdzenie protokołu z XXIX zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 25 maja 2021 r.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że protokół był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miasta Szczecin.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że o głos poprosił mieszkaniec, który do tego protokołu zaproponował poprawki.

Adam Kopciński-Galik - Jeśli chodzi o te poprawki, to już z Biura Rady Miasta dostałem informację, że zostały uwzględnione, ale chciałem tutaj właśnie się odnieść do tego protokołu z 25 maja, który był 3 miesiące temu, więc dzisiaj już za bardzo nie ma sensu, żeby aż tak daleko wracać do protokołu, bo on po długim czasie jest przyjmowany, ale właśnie chciałem zwrócić uwagę, że w mojej ocenie doszło chyba do 6 naruszeń Regulaminu. To w tym protokole się znajdzie w załączniku, w całości tego nie będę przytaczać, ale chciałbym, żeby w przyszłości nie dochodziło do takich sytuacji, że mieszkańcom się odbiera się ten głos w związku z tym te naruszenia, chciałbym teraz wymienić. Zgodnie ze Statutem uchwalanym przez Radę Miasta, miałem prawo do wypowiedzi nie krótszych niż 2 razy po 5 minut albo jednej z dziesięciminutowej. Tymczasem niestety, Pani Przewodnicząca tylko mi na 5 minut wówczas zezwoliła. Również Statut Rady Miasta przewiduje, że jeżeli ktoś przekracza czas wypowiedzi, powinien mieć zwróconą dwa razy uwagę, a tego też zabrakło wówczas. Trzecie naruszenie polegało na tym, że domagałem się tego, aby moja wypowiedź trwała dwa razy po 5 minut i to właśnie zostało zlekceważone. Czwarte naruszenie polegało na tym, że uniemożliwiono mi odwołanie się od decyzji Pani Przewodniczącej do Rady Miasta, ponieważ też w Statucie jest o tym mowa, że mówca któremu odebrano głos, ma prawo odwołania się do Rady, która rozstrzyga tę sprawę w sposób przewidziany dla wniosków formalnych. Piątym naruszeniem było to, że Pani Przewodnicząca nie dopuściła do przegłosowania wniosku formalnego Radnej Edyty Łongiewskiej-Wijas, aby pozwolić mi na kontynuowanie wówczas wypowiedzi, którą sobie właśnie na 10 minut zaplanowałem. Zgodnie ze Statutem Miasta mówca może zabrać głos z własnej inicjatywy, nie więcej niż 2 razy w tej samej sprawie, chyba że Rada wyrazi zgodę na kolejne wystąpienie, więc to była ewidentnie kompetencja Rady Miasta, a nie tylko Przewodniczącego. Ostatnie, szóste naruszenie polegało na tym, że nie miałem również możliwości zabrania głosu ad vocem. Statut też przewiduje jedną minutę, nie tylko radni, urzędnicy ale również mieszkańcy mogą z tych praw skorzystać. Nie będę już przytaczać tego stanowiska, które zostanie załączone w tym protokole z 25 maja. Dziękuję też za wprowadzenie poprawek do tego protokołu. Mam nadzieję, że w przyszłości ten nasz Statut będzie bardziej przestrzegany.

Radni mieli możliwość zapoznać się z treścią protokołu. Przewodnicząca obrad zapytała radnych, czy mają uwagi do zapisów protokolarnych. W związku z brakiem uwag poddała jego zatwierdzenie pod głosowanie:

za – 28 przeciw – 0 wstrzym. – 2

W wyniku powyższego głosowania protokół został zatwierdzony.

Przystąpiono do realizacji punktu 3 porządku obrad:

3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że wpłynęły następujące wnioski dot. zmian do porządku obrad (porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do protokołu):

Wniosek Przewodniczącej Rady Miasta o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 194/21 zmieniającej uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

za - 29 przeciw - 0 wstrzym. - 0

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Wniosek Komisji ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska o zdjęcie z porządku obrad projektu uchwały nr 186/021 w sprawie ustanowienia pomnika przyrody, celem wypracowania wspólnego stanowiska stron

za - 29 przeciw - 0 wstrzym. – 0

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został zdjęty z porządku obrad.

Więcej wniosków nie zgłoszono.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad oświadczyła, że po rozpatrzeniu wniosków przez Radę porządek obrad XXXI zwyczajnej sesji jest następujący:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie protokołu z XXIX zwyczajnej sesji Rady Miasta Szczecin odbytej w dniu 25 maja 2021 r.
3. Rozpatrzenie wniosków w sprawie zmian do porządku obrad.
4. Informacja w sprawie wniosku Wojewody Zachodniopomorskiego dotyczącego ewentualnego naruszenia ustawy o samorządzie gminnym.
5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:
 - **163/21** - zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2021 rok,
 - **164/21** - zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin,
 - **165/21** - zaciągnięcia kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym,
 - **166/21** - zmiany Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025,
 - **167/21** - wyrażenia zgody na złożenie wniosku o udzielenie wsparcia ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w Szczecińskim Towarzystwie Budownictwa Społecznego Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością,

- **168/21** - udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych,
- **169/21** - udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych,
- **170/21** - udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych,
- **171/21** - udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- **172/21** - udzielenia bonifikaty od ceny netto nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 1/26 z obr. 2062, położonej w Szczecinie przy ul. K. Ujejskiego, sprzedawanej w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej,
- **173/21** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Szczecinie przy ul. Żubrów, stanowiącej własność Gminy Miasto Szczecin oraz udzielenie bonifikaty od ceny tej sprzedaży,
- **174/21** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie w rejonie ulicy Teofila Starzyńskiego, stanowiącej działkę numer 3/15 z obrębu ewidencyjnego numer 1030 (Śródmieście 30),
- **175/21** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Gryfińskiej 10, stanowiącej działkę numer 44/8 z obrębu ewidencyjnego numer 4036,
- **176/21** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie, w rejonie ul. Łowieckiej, składającej się z działek gruntu nr nr: 11/24, 11/26, 11/28 i 11/30 z obrębu ewidencyjnego numer 3063 (Nad - Odrą 63),
- **177/21** - wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Gdańskiej 48, Nabrzeże Bulwar Śląski S, częściowo w granicach portu morskiego stanowiącej działkę numer 28/7 z obrębu ewidencyjnego numer 1084 (Śródmieście 84),
- **178/21** - wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zabudowanej nieruchomości gruntowej wpisanej do rejestru zabytków położonej w Szczecinie przy ul. Nikłowej 11, stanowiącej działkę numer 23/3 z obrębu ewidencyjnego numer 4112 wraz ze sprzedażą znajdujących się na niej budynków oraz podwyższenia bonifikaty od ceny sprzedaży budynku oraz opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wpisanych do rejestru zabytków,
- **179/21** - przyjęcia projektu zmian do „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków” obowiązującego na terenie Gminy Miasto Szczecin oraz przekazania do zaopiniowania organowi regulacyjnemu,
- **180/21** - zaopiniowania działalności ośrodka rehabilitacji zwierząt,
- **181/21** - nadania Statutu samorządowej instytucji kultury o nazwie: „Willa Lentza”,

- **182/21** - zmiany do uchwały w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin,
 - **183/21** - uchylająca uchwałę w sprawie Polityki Miasta Szczecina wobec organizacji pozarządowych,
 - **184/21** - delegowania przedstawicieli Gminy Miasto Szczecin do Rady Euroregionu „Pomerania”,
 - **185/21** - uchylenia uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 21 czerwca 2021 r. w sprawie przeznaczenia środków finansowych, uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 5 lipca 2021 r. w sprawie zmiany przeznaczenia środków finansowych oraz uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 5 lipca 2021 r. w sprawie przeznaczenia środków finansowych,
 - **187/21** - zaliczenia do kategorii dróg gminnych ulicy Zbyszka z Bogdańca,
 - **188/21** - pozbawienia części placu Matki Teresy z Kalkuty kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie go z użytkowania,
 - **189/21** - nadania nazwy urzędowej rondu w Szczecinie (*rondo Żołnierzy Polskich Misji Pokojowych ONZ*),
 - **190/21** - nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (*ul. Anny Marii*),
 - **191/21** - skargi na Prezydenta Miasta Szczecin,
 - **192/21** - skargi na działanie Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie,
 - **193/21** - skargi na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej przy ul. Romera 21-29 w Szczecinie,
 - **194/21** - zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych.
6. Informacja z wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu przy ul. Ostrowskiej 7 w Szczecinie oraz Szczecińskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Wypiańskiego 24 w Szczecinie.
 7. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie za 2020 rok.
 8. Sprawozdanie roczne z działań podejmowanych w 2020 r. na terenie administrowanym przez Nadzór Wodny Szczecin.
 9. Sprawozdanie roczne z działań podejmowanych na terenie Miasta Szczecin w 2020 r. przez PGW Wody Polskie, Nadzór Wodny w Gryfinie.
 10. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.
 11. Wolne wnioski i sprawy wniesione.
 12. Zamknięcie obrad.

Przystąpiono do realizacji punktu 4 porządku obrad:

4. Informacja w sprawie wniosku Wojewody Zachodniopomorskiego dotyczącego ewentualnego naruszenia ustawy o samorządzie gminnym.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad zapoznała radnych z treścią pisma, które stanowi załącznik nr **3** do protokołu.

D. Jackowski - Państwo Radni, ja w odpowiedzi na pismo Pana Wojewody przygotowałam wyjaśnienia, które zostały rozesłane do wszystkich Państwa, na skrzynki mailowe. W moim odczuciu oraz w odczuciu mojego mecenasa absolutnie nie naruszyłam ustawy o samorządzie gminnym. Inicjatywa lokalna jest takim

szczególnym narzędziem, które daje mieszkańcom w tym również radnym, ... bo zanim podpisałam umowę z Miastem, taka opinia prawna była przygotowana ze strony Urzędu Miasta, czy radni mogą występować jako wnioskodawcy w inicjatywie lokalnej? Odpowiedź była, że jak najbardziej tak. Dalej idąc tokiem rozumowania, w moim odczuciu, w odczuciu moich mecenasów nie naruszyłam artykułu 24 u.s.g., ponieważ nie prowadzę działalności gospodarczej, w oparciu o tę umowę. Inicjatywa lokalna jest narzędziem dla wszystkich mieszkańców, do organizowania różnego rodzaju wydarzeń, przedsięwzięć, gdzie bardzo ważny jest wkład społeczności mieszkańców, czyli wolontariuszy. W tej umowie, ja wraz z pozostałymi współorganizatorami tego wydarzenia, czyli Panią Barbarą Markowską, występujemy jako wolontariusze. Jako wolontariusze, również przy tym wydarzeniu brali udział artyści, którzy nieodpłatnie malowali swoje prace na ścianie przy ulicy Taczaka. Oczywiście praca wolontariuszy w tym wniosku do inicjatywy lokalnej jest wyceniana, ponieważ to jest nasz wkład, ale nie oznacza to, że my za naszą pracę otrzymaliśmy zapłatę. Takowej zapłaty nie otrzymaliśmy, pracowaliśmy jako wolontariusze. We wniosku do inicjatywy lokalnej, naszą pracę wyceniliśmy na 100 zł za każdą roboczogodzinę. Wydaje się, że jest to stawka rynkowa, nie jest to wygórowana cena ani zaniżona, za tyle artyści właśnie malują murale, malują Street art. W kosztach, we wniosku jaki pisaliśmy, koszty które poniosła Gmina Miasto Szczecin, było to 50 000 zł, niespełna 50 000 zł. Takie koszty poniosła Gmina Miasto Szczecin i na te koszty składało się m.in. zapewnienie noclegów dla 18 artystów, zapewnienie cateringu dla artystów, dla streetartowców jak i dla tancerzy, zakup oczywiście materiałów: farb, samo przygotowanie podłoża pod te prace, ponieważ ściana przy ulicy Taczaka była wcześniej bardzo mocno pomalowana, jeszcze zanim tu była legalna ściana do graffiti. Wymagała ona wymycia karcherem, wymagała ona wymalowania farbą podkładową. To były dość duże koszty. Również kolejnym kosztem był druk plakatów, koordynacja artystyczna i chociażby prowadzenie stałej organizacji ruchu. My ze swojej strony, w ramach wolontariatu, czyli nieodpłatnie, całą tą imprezę zorganizowaliśmy, przygotowaliśmy sami na własny koszt tymczasową organizację ruchu, czyli projekt który został uzgodniony z ZDiTM, z Policją, ze Strażą Graniczną. Te właśnie koszty naszej pracy, one też opiewały, mniej więcej na 50 000 zł, był to nasz wkład własny. Ani ja, ani koleżanka, która również występowała w tej umowie, Pani Barbara Markowska, za zorganizowanie tej imprezy nie otrzymałyśmy żadnego honorarium i nie jesteśmy beneficjentami tejże umowy. Beneficjentami tejże umowy są wyłącznie podwykonawcy, czyli właśnie chociażby firma, która drukowała plakaty, DJ, firma która dostarczyła czasową organizację ruchu, sklep który sprzedał nam farby, czy też firma cateringowa albo hotel. Ja tutaj jeszcze wspomnę o tym wydarzeniu, ponieważ Szczecin wiele lat temu organizował podobne wydarzenia i Szczecin kiedyś był bardzo widoczny na mapie Street art. Niestety parę lat temu te wydarzenia przestały być organizowane przez miasto, przez to środowisko streetartowców i właśnie w tym roku nam się zrodził pomysł aby zorganizować taką imprezę. Impreza odbyła się, była bardzo udana. W imprezie wzięło udział 40 artystów z całej Polski i nie tylko, ponieważ mieliśmy również artystów z Turcji, z Wielkiej Brytanii, z Ukrainy. Były to bardzo znane nazwiska, szanowane w środowisku streetartowców. Prace tych osób możecie Państwo podziwiać dzisiaj na ścianie przy ulicy Taczaka, która mocno zmieniła swój wygląd. Przede wszystkim te wszystkie graffiti w tym momencie są ujednoczone, są na jednym podkładzie. Wygląda to czysto, estetycznie, wygląda, że jest to spójny projekt. Ponadto również w trakcie wydarzenia spotkałam pod ścianą przedstawicielkę Urzędu Miasta w Stargardzie Panią Architekt Miejską, która przyszła po prostu zobaczyć ten nasz projekt, ponieważ podobne wydarzenie Stargard chciałby zorganizować u siebie. Tak więc widać, że Szczecin również inspirowane sąsiadnie miasta. Właśnie o to nam chodziło. Chodziło o to, żeby przybliżyć mieszkańcom sam proces powstawania Street artu,

ponieważ Street art kojarzy się mieszkańcom, być może jeszcze negatywnie, aczkolwiek to się już dosyć mocno zmienia. Chcieliśmy pokazać, jak powstają te prace, czyli od szkicu, poprzez proces ich pojawiania się systematycznego na ścianie, potem efekt końcowy. Wielu mieszkańców odwiedziło nasze wydarzenie. Mieszkańcy mocno to komentują, są zadowoleni z efektu. Dla nich to było również ważne wydarzenie, że mogli zobaczyć, jak to graffiti powstaje. Przyszło wielu młodych ludzi, którzy wręcz zbierali autografy od naszych artystów, tak więc impreza cieszyła się bardzo dużym uznaniem ze strony mieszkańców. Wydaje mi się, że efekt, który uzyskaliśmy jest jak najbardziej pozytywny. Udało nam się poprzez grafiki zrewitalizować miejsce, które było zaniedbane i raczej odpychało, aniżeli zachęcało, czyli dokładnie to o co chodzi w rewitalizacji. Tutaj z miejsca pragnę podziękować kolegom i koleżankom, którzy współorganizowali to wydarzenie: Pani Barbarze Markowskiej oraz Panu Maciejowi Jurkiewicz-Kreda, który był koordynatorem artystycznym. To dzięki niemu mogliśmy zaprosić tak znane osoby do naszego miasta. Również serdecznie dziękuję Wydziałowi Kultury, który pomimo tej całej presji medialnej, która się pojawiła w ostatnich dniach, nie poddał się i dalej z nami ten proces prowadził i dopiął wszystko na ostatni guzik. Tak więc dziękuję Pani Dyrektor Joannie Leszczyńskiej. Dziękuję ZDiTM, że wyraził zgodę, żeby tę ścianę móc zamalować i na nowo stworzyć tam ścianę dla Street artu. Dziękuję Panu Prezydentowi, że wyraził wolę takiej imprezy i podpisał umowę z nami na zorganizowanie tego wydarzenia. Raz jeszcze reasumując, w moim odczuciu nie naruszyłam ustawy o samorządzie gminnym, nie prowadziłam działalności gospodarczej w ramach tego wydarzenia i nie jestem beneficjentem tejże umowy.

J. Martyniuk-Placha – radca prawny - Sankcją za naruszenia art. 24f u.s.g. jest wygaszenie mandatu radnego. Jak wskazał Naczelny Sąd Administracyjny, ta sankcja jest sankcją utraty mandatu radnego pochodząca z wyboru, ingerującą w wolę powszechną, musi być zastosowana w sytuacji zaistnienia w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości przesłanek wynikających z normy prawa materialnego, nakazujących wygaszenie takiego mandatu. Tu proszę Państwa, należy rozważyć kilka kwestii. W pierwszej kolejności należałoby się zastanowić nad charakterem prawnym zawartej umowy. Ta umowa nie została zawarta w ogólnym reżimie stosowanym przez Gminę Miasto Szczecin, w reżimie wydatkowania środków w oparciu o ustawę prawo zamówień publicznych, tylko w oparciu o ustawę i w reżimie ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie, dlatego ta umowa ma nieco inny charakter niż normalna umowa cywilnoprawna, z którymi zazwyczaj mamy do czynienia, ponieważ jej celem jest realizacja pewnego zadania publicznego, zaś stronami nie jest wykonawca tej umowy, a są wnioskodawcy. Gmina, która powierza wykonanie takiego zadania i upoważnia wnioskodawców do wyboru wykonawcy. Potem ta umowa jest też rygorystycznie kontrolowana i realizowana. W tej umowie wnioskodawcy nie otrzymują dochodu, nie zarabiają na tym co wspólnie z gminą mają realizować. Ta umowa ma na celu zaspokojenie określonej potrzeby społecznej, określonej grupy osób. Beneficjentem tej umowy są mieszkańcy miasta. I tutaj należało by się zgodzić z Panią Radną, dlatego też nie możemy tutaj jednoznacznie utożsamiać wnioskodawcy, czyli stron które odpisały umowę, z wykonawcą. To jest pierwsza kwestia. Drugą kwestią związaną z realizacją tej umowy jest to, że umowa ta polega na wspólnej realizacji celu. To znaczy, że gmina składa część środków, natomiast wnioskodawcy jako przedstawiciele społeczności lokalnej wkładają kolejny udział. Ten udział jest zazwyczaj wyceniony w postaci pracy. Zresztą w art. 19c ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie wskazano, iż szczegółowe kryteria oceny wniosku o inicjatywę lokalną, powinny uwzględniać przede wszystkim wkład pracy społecznej w realizację inicjatywy lokalnej. Tym samym wartość 53 000, która została pokazana jako wkład własny

wnioskodawców, to jest tak naprawdę wycena pracy społecznej, którą wnioskodawcy chcą zrealizować w ramach realizacji tej umowy. I tu należałoby w tym momencie przejść do tego, czy taka działalność nosi cechy działalności gospodarczej? Definicja działalności gospodarczej nie jest definicją jednoznaczną, ponieważ nie wynika ona jedynie z ustawy prawo przedsiębiorców, ponieważ definicję prowadzenia działalności gospodarczej spotykamy w kilku różnych ustawach, np. w ordynacji podatkowej, w ustawie o podatkach, w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, czy w ustawie o podatku od towarów usług. Tu należałoby się zastanowić, jakie cechy nosi działalność gospodarcza, żeby postawić równość między zawartą umową, a prowadzeniem działalności gospodarczej, który mógłby skutkować utratą mandatu przez Radną. Jeżeli chodzi o definicję prowadzenia działalności gospodarczej wynikającej z ustawy prawo przedsiębiorców, to ustawodawca definiuje to jako zorganizowaną działalność zarobkową wykonywaną we własnym imieniu i w sposób ciągły, musi ona mieć profesjonalny charakter, podporządkowana być regułom opłacalności i zysków, musi mieć cechy powtarzalności pewnych działań a dany podmiot, który ją prowadzi, musi uczestniczyć w obrocie gospodarczym. Ja nie jestem w stanie jednoznacznie przesądzić, że jednorazowy udział wnioskodawczyni w organizacji wydarzenia kulturalnego stanowi o prowadzeniu działalności gospodarczej. Stąd też w mojej opinii, być może niefortunne stało się podpisanie przez Panią Radną tejże umowy. Natomiast nie jestem w stanie i w mojej opinii, nie ma cech działalności gospodarczej w zawartej przez Panią Radną, jako przedstawiciela społeczności lokalnej, umowie.

M. Pawlicki - w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość - Dziwne jak byśmy nie zabrali w tej sprawie głosu. Widziałem również Radni się zgłaszali. Jest to jakiś precedens, jest to jakieś novum, nowe standardy w Radzie Miasta. To nie jest sytuacja, którą można jakby przejść do porządku dziennego. Przyznam się, że przeanalizowałem tą sytuację, starałem się w miarę, na ile można sprawdzić. Nie dziwię się, po przeanalizowaniu tej sytuacji, że również wątpliwości co do tego, czy to jest słuszne prawnie, czy nie, ma również Wojewoda i popieramy jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, że ta dyskusja powinna na tej sali sesyjnej wybrzmieć i też powinny jakieś decyzje być z tym związane. Co do tego, czy jest to działalność gospodarcza, czy jest to jednorazowe wydarzenie, czy może Pani Radna będzie to robiła drugi, trzeci raz, to już może mieć znamiona działalności gospodarczej. Tutaj mieliśmy przedstawione, udowodniane, że nie jest to działalność nastawiona na zysk, to jest jakby taka sytuacja, która powoduje, że większość orzeczeń sądów, które również sprawdzaliśmy, idzie w tym kierunku, że to nie jest naruszenie mandatu Radnej. Ale jest inna kwestia, mianowicie, że w naszym mniemaniu, w mniemaniu klubu jest to sytuacja wątpliwa etycznie, bo skoro wybiera się obszar swojej działalności społecznej jako Radnego, nie powinno się angażować w naszym mniemaniu w inicjatywy, którymi powinni zajmować się mieszkańcy. Dlaczego powiedziałem na początku o tym, że jest to precedens? Bo mam doświadczenie, jakby z poprzedniej kadencji, może na innej funkcji, ale nie przypominam sobie, żeby radni z koalicji rządzącej kiedykolwiek w Radzie Miasta, i też na Klubie o tym dyskutowaliśmy, o takie wnioski, czy to w formie właśnie niezarobkowej, nienastawionej na zysk, czy nastawionej, takich sytuacji jakby nie było. Też można dyskutować à propos graffiti, tych walorów, ale to jest wydarzenie. Wydaje nam się, że jednak takimi sprawami, które tutaj zostały przedstawione, powinni się zajmować mieszkańcy. Mam pytanie też takie proceduralne. 27 sierpnia to pismo od Pana Wojewody wpłynęło. Z tego, co pamiętam, mamy określony czas na odpowiedź, jakieś 30 dni. Ja rozumiem, że mieliśmy przypadki w Radzie Miasta, że ja czekałem np. na odpowiedź kilka lat na moją interpelację. Też Radni z Klubu Radnych, ale nie tylko, również z koalicji rządzącej miesiącami czekają na

odpowiedź pomimo tego, że jest 14 dni. Ja bym poprosił, żebyśmy nie zwlekali z tym tematem i żebyśmy przede wszystkim taką opinię prawną, ale rozumiem, że to, jeżeli pismo jest do Pani Przewodniczącej od Pana Wojewody skierowane, że odpowiedzią na to pismo będzie opinia prawna prawnika w Urzędzie Miejskim. Ja rozumiem, że Pani Radna przedstawiła swoje opinie. Nie jest to dziwne, jest to normalna praktyka. Ale rozumiem, że też Pani z Departamentu Prawnego tutaj w Urzędzie Miejskim taką odpowiedź przygotowuje. Też jest kwestia, czy to będzie głosowane na sali sesyjnej, czy będzie ponowna dyskusja. Wskazaniem Pana Wojewody było to, żeby to zakończyło się, głosowaniem. Jest kwestia, czy my jeszcze we wrześniu planujemy uchwałę. Proszę, żeby zwrócić na to uwagę, żeby nie było sytuacji, że jak spóźnimy się tutaj z odpowiedziami na interpelacje, żeby również spóźniali odpowiedzi instytucji poza Urzędem Miejskim.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Opinię prawną przed chwileczką wysłuchaliśmy, którą przedstawiła Pani Mecenasa.

M. Pawlicki - Ale w formie pisemnej wypadałoby też odpowiedzieć.

Ł. Tyszler - w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej - Moją rolą, oczywiście, i naszego Klubu nie jest tutaj jakaś obrona, dlatego że Pani Radna Dominika Jackowski przedstawiła stanowisko w tej sprawie. Zgadza się tutaj z moim przedmówcą, że dzisiaj powinniśmy podjąć stanowisko w tej sprawie i pewnie je przegłosować, tak żeby Pan Wojewoda otrzymał informację, wiadomość, że zajęliśmy się tym tematem, co zresztą jest zgodne z prawdą, bo zajęliśmy się i właśnie teraz na ten temat rozmawiamy. To stanowisko, które przedstawiła Pani Dominika Jackowski i głos Pani Mecenasa wydają się być jednoznaczne, aczkolwiek muszę powiedzieć, że z wielkim zdziwieniem, jako Klub przyjęliśmy informację, że Pan Wojewoda zgłosił wątpliwości dotyczące Pani Radnej Dominiki Jackowski, szczególnie, że dotyczą one jej reprezentacji grupy inicjatywnej, a nie prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Pewnie część Radnych, znamy się już trochę, wiedzą jaki ma profil i czego dotyczy. Zupełnie odstaje od tematu Street Art-u z tego, co mi wiadomo. Znamy Pana Wojewodę jeszcze z czasów Sejmiku, wydaje się osobą rozsądną i decyzja podjęcia tych działań wydaje się dziwna, nieco naciągana, nie chcę powiedzieć nieracjonalna, ale tak trochę to wygląda. Właściwie z tej perspektywy z każdej sprawy można by zrobić sprawę do przedyskutowania, czy któryś z Radnych, jakimś swoim działaniem nie narusza ustawy o samorządzie gminnym. Nigdy do tej pory, wydaje mi się, nie mieliśmy takiej sytuacji. Oczywiście w sytuacjach jednoznacznych nie ma dyskusji, żeby była jasność. Jeżeli byłaby taka sytuacja, to jednoznaczne jest z tym, że ten mandat wygasa. Tutaj natomiast tej jednoznaczności nie tylko nie ma, ponieważ dla mnie jednoznacznie Pani Dominika Jackowski tej ustawy nie naruszyła. Natomiast sprawa się nieco rozjaśniła, jak okazało się, że Pan Wojewoda działa z donosu, tak zwanego sygnalisty. No cóż, jaki sygnalista taki donos. Przypomina mi się taki cytat z „Wielkiego człowieka”, ale ten cytat, powiem Państwu, daje szansę dla tego typu ludzi, bo jak zauważa klasyk: „Jak się ktoś urodził człowiekiem, to łatwiej mu zostać człowiekiem, niż stać się świnią”, więc szansa pozostaje. Tyle w tym temacie. Myślę, że przyjmujemy, Pani Przewodnicząca, dzisiaj stanowisko, w którym, wydaje mi się, powinniśmy zauważyć, że Rada zapoznała się ze stanowiskiem Pani Radnej Dominiki Jackowski, z opinią prawną. Przyjęliśmy te wyjaśnienia, no i wszystko jasne.

M. Żylik – w imieniu klubu radnych Bezpartyjni - Chciałem tylko przypomnieć Panu Przewodniczącemu Pawlickiemu, że Pani Dominika Jackowski jest też mieszkańcem Miasta Szczecina. Radny, to nie znaczy, że nie jest mieszkańcem. Tutaj tak to bardzo brzydko zabrzmiało. Miałem nie zabierać głosu, ale to mi się nie spodobało,

Panie Marcinie. I druga sprawa to: my Radni Bezpartyjni jesteśmy też za przyjęciem stanowiska jako odpowiedzi do Pana Wojewody.

M. Pawlicki – at vocem - Nie miałem żadnych intencji i prosiłbym jakby bez prywatnych wycieczek do mnie, bo widzę Panie Przewodniczący Mirosławie, że od jakiegoś czasu stara się mnie Pan zaczepiać. Możemy się pobawić też w gronie publicznym. Proszę takich zaczepek nie robić i proszę wytyków takich nie robić.

D. Matecki - Prezydent jest z mocy prawa kierownikiem Urzędu Gminy, który wykonuje uprawnienia zwierzchnika służbowego w stosunku do pracowników Urzędu oraz kierowników gminnych jednostek organizacyjnych. Takie pytanie podstawowe: czy radny, który podpisuje umowę na 50 000 zł, jest ... można go nazwać w pełni niezależnym od Prezydenta, kierownika gminnej jednostki organizacyjnej, bo funkcja radnego to kontrolowanie Pana Prezydenta? Kolejne pytanie: czy jeśli, dajmy na to, radny klubu Prawa i Sprawiedliwości, czy np. Pani Edyta Łongiewska-Wijas, która nie jest w żadnym klubie, wystąpi do Pana Prezydenta o 50 000 zł na zorganizowanie sobie eventu, to czy każdy Radny dostanie takie pieniądze? To budzi duże wątpliwości. Czy nie było to nastawione na zysk? Czy zyskiem są jedynie pieniądze? Czy zysk to jedynie jest dopływ gotówki na konto? W tym wypadku Pani Dominika Jackowski osiągnęła konkretny zysk. Osiągnęła zysk taki, że wielokrotnie, będąc organizatorką tego eventu, pojawiła się w mediach, i to można wycenić. Każde tego typu wystąpienie, każde promowanie się w ramach tego, to jest konkretny zysk dla Pani Dominiki Jackowski, więc nie można powiedzieć, że nie osiągnęła ona żadnego zysku i nie działała w celu zysku. Ona jest politykiem i każde tego typu działanie przynosi jej konkretną korzyść. Ten ustawowy zakaz, który obowiązuje, ma na celu wyeliminowanie sytuacji, w których Radny przez wykorzystywanie swojej funkcji uzyskiwałby jakieś nieuprawnione korzyści dla siebie lub dla bliskich. Zakaz pełni tę bardzo ważną funkcję gwarancyjną w wykonywaniu mandatu w interesie wspólnoty samorządowej. Jeśli któryś z mieszkańców dzisiaj zapyta Panią Radną, czy może kontrolować w pełni Pana Prezydenta, podpisując umowę z gminą na 50 000 zł? Tutaj odpowiedź nie wiem jaka by była, to już pytanie do Pani Radnej. Moim zdaniem budzi to poważne wątpliwości. Czy to było w ramach wykonywania działalności gospodarczej? No, nie było, to prawda. I tutaj przepisy, niestety, nie są w pełni ... To jest dokładnie to samo, co w przypadku braku odpowiedzi na interpelację po 14 dniach. Nie ma właściwie żadnej sankcji poza sankcją taką, którą każdy mieszkaniec może ocenić. Inna rzecz: organizowanie eventu, który polega na tym, że zamazuje się prace jednych artystów i za publiczne pieniądze rysuje się inne prace, to też budzi wątpliwości. Pani Radna mówiła, że wszystkim mieszkańcom się to podobało. Wystarczy poczytać komentarze w internecie i widać, że nie wszystkim mieszkańcom się to podobało. Wydano 50 000 zł w sytuacji, kiedy całe miasto ... Nie porównuję tych ładnych graffiti do tych bohomazów na ulicach, ale mamy taką sytuację, gdzie od wielu, wielu miesięcy, jak nie lat, pojawiają się prośby skierowane do Pana Prezydenta Krzystka, żeby utworzyć jakiś fundusz np. taki, który usuwałby te wszystkie wulgaryzmy z miasta, te wszystkie pomazane elewacje, zniszczone elewacje. Na to pieniędzy się nie doczekaliśmy i ciągle na to czekamy, a tutaj 50 000 zł idzie na coś takiego.

A. Kurzawa - Ja chciałabym po pierwsze, również tutaj z głosem innych Radnych, poprzedzających wypowiedzi z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, podkreślić, że być może faktycznie nie jest to zarabianie w sposób dosłowny, natomiast jest to na pewno korzyść niematerialna. Dużo tu można mówić o politycznych korzyściach, jakie mogą się wiązać z organizowaniem takiego wydarzenia. Również przez to uważamy, że może to podważać zaufanie wyborców do wykonywania mandatu

radnego, ponieważ można tutaj wpływać na decyzje podejmowane przez radnego i rzetelność, uczciwość sprawowania obowiązków radnego w tym momencie budzi wątpliwości mieszkańców. Też tutaj odniosę się do stwierdzenia, że była to inicjatywa społeczna, że teraz jest tam graffiti artystyczne, przestrzeń uległa poprawie estetycznej. Ja mam akurat informacje od mieszkańców, że wcześniej było to lepiej wyrażone, te graffiti, które już się tam znalazło było lepiej odbierane przez mieszkańców. Też w moim mniemaniu dzisiaj przegłosowanie takiego stanowiska nie jest dobrą decyzją. Chciałabym, aby wszyscy Radni otrzymali protokół zdawczo-odbiorczy z wykonywania umowy przez wykonawcę, abyśmy zapoznali się fakturami, podmiotami, które były zaangażowane do tego zadania, byśmy rzetelnie mogli ocenić, jak faktycznie zostały wydatkowane te pieniądze, a także chcielibyśmy poznać, jak została wyceniona i co konkretnie się kryje pod stwierdzeniem „świadczenia pracy społecznej”. Jest ona wyceniona na 53 700 zł. Chciałabym poznać szczegółowo, co się kryje pod tą kwotą, jak zostały te pozycje obliczone, bo jest to dosyć spora kwota, jeśli chodzi o wykonywanie pracy społecznej. Przed podjęciem decyzji, opierając się jedynie na opinii prawnej z Urzędu Miasta, czy też prawników Pani Radnej, chcielibyśmy też poznać szczegóły faktyczne: kto odpowiadał, konkretnie faktury, za co były wykazywane oraz jakie podmioty uczestniczyły w tym wydarzeniu, zaangażowane przez Panią Radną?

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Pani wnioskuje, abyśmy odłożyli podjęcie stanowiska? Nas, jakby obliguje termin 30-dniowy, w którym musimy się zmieścić i odpowiedzieć Panu Wojewodzie, właśnie w taki sposób jaki sobie zażyczył.

A. Kurzawa - Chciałabym poznać protokół zdawczo-odbiorczy, zobaczyć, za co są te faktury.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Pewnie to będzie dokument do wglądu, ale dzisiaj na sesji to jest nierealne, a my decyzję powinniśmy dzisiaj podjąć. Mimo wszystko.

K. Romianowski - Niewątpliwie ta sprawa budzi takie dość mocno ambiwalentne odczucia i z pewnością tutaj zadaniem odpowiednich służb, wydziałów merytorycznych, prawnych jest wyjaśnienie tej sprawy, szczególnie przed mieszkańcami Szczecina. Ja przypomnę, przecież, że to mieszkańcy Szczecina oceniają naszą działalność i pewne ruchy, które zostały wykonane, mogą być nieco niezrozumiałe przez szczecinian. Stąd, podejrzewam też, dziś debatujemy nad tym, powiedzmy sobie, problemem. Dlatego oczywiście nie można tej sprawy, mówiąc kolokwialnie, zamieść pod dywan, tylko trzeba ją myśle, jak najszerszej wyjaśnić, tak aby mieszkańcy Szczecina mieli jasną informację i jasny obraz, na jakich zasadach ta współpraca się odbyła i dlaczego akurat tutaj tak się to potoczyło, a nie inaczej. Dzisiaj tutaj padło stwierdzenie o niefortunnym podpisie Pani Radnej. Ja myślę, że jest to dość takie dyplomatyczne, ale chyba trafne stwierdzenie, bo po prostu uważam, że osoba, która pełni funkcję publiczną – jest radnym Miasta, nie powinna tutaj budzić jakichś takich wątpliwości. Nawet jeżeli to nie było celowe, to myślę, że my jako radni powinniśmy tutaj szczególnie na współpracę szeroko rozumianą z Urzędem Miasta uważać, i po prostu żeby do takich sytuacji nie dopuszczać. Oczywiście, ważne jest, tak jak powiedziałem, wyjaśnić i pokazać całościowo obraz tej sprawy, o czym też mówiła przed chwilą Pani Radna Agnieszka Kurzawa, żebyśmy mieli naprawdę takie szerokie spektrum zobaczenia, na co te fundusze zostały przekazane, aby właśnie też zobaczyć chociażby szczegółowe faktury. Dodam, że kwota 50 000 zł nie jest małą kwotą. Pamiętajmy tutaj też o dyscyplinie finansów publicznych, która powinna nam towarzyszyć przy wydanej każdej złotówce, na każdą tak naprawdę inicjatywę. Tutaj myślę, takie wyjaśnienie jest jak

najbardziej potrzebne, przede wszystkim mieszkańcom Szczecina, bo pamiętajmy, Szanowni Państwo, że my jesteśmy tutaj dla mieszkańców Szczecina, a nie na odwrót i to powinno nam przyświecać przez całą tę kadencję i kolejne, następne bycia Radnymi Miasta.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - To już jest drugi głos w sprawie takich konkretów. Czy ja mogłabym w związku z tym poprosić może Panią Dyrektor Leszczyńską, może Pana Prezydenta Soskę o to, żeby chociaż przybliżyć nam tę procedurę rozliczania takiej inicjatywy obywatelskiej od strony formalnej? Wiadomo, że konkretów jeszcze Państwo dzisiaj, jeśli chodzi o rozliczenie faktur, nie jesteście w stanie tutaj okazać, czy przedstawić. Natomiast tak króciutko, lakonicznie jak ta procedura rozliczania tej inicjatywy obywatelskiej wygląda, może Państwu Radnym jakoś to pomoże.

K. Soska – Zastępca Prezydenta Miasta - Myślę, że za chwilę Pani Dyrektor Leszczyńska powie parę słów na temat tego, w jaki sposób osoby, które tę inicjatywę lokalną realizują, muszą to zraportować, aby tę umowę rozliczyć. Natomiast ja chcę tak troszeczkę na marginesie powiedzieć, że bardzo dziękuję wszystkim, z Panem Wojewodą na czele, za to, że promują to narzędzie, które być może bardzo słabo jest znane mieszkańcom, jak widać także i radnym. Myślę o inicjatywie lokalnej. To jest możliwość dla grup nieformalnych, dla grup obywateli, o składanie wniosków na realizację przedsięwzięć, które są ważne dla mieszkańców, przy jakimś współudziale pracy własnej w formie wolontariatu. To jest naprawdę fantastyczne narzędzie do tego, aby realizować różnego rodzaju miejskie projekty. Wydaje mi się, że trudno jest zamykać drzwi do tego typu działań dla Państwa Radnych, ale oczywiście myślę, że ta dyskusja jest rzeczywiście ważna, bo jest pytanie o granice. Wydaje mi się, że to stosunkowo nowe narzędzie, jakim jest inicjatywa lokalna i jeszcze nie weszła nam jakoś głęboko w pewien taki obrót, także prawny, i stąd rodzą się tego typu pytania i wątpliwości. Myślę, że bardzo dobrze, że taka dyskusja dzisiaj przechodzi. Chcę jasno powiedzieć, że rzeczywiście Wydział Kultury przed podpisaniem tej umowy zadał takie pytania radcy prawnemu i mamy jasność, że jeżeli radny był w gronie wnioskodawców, nie samodzielnie, tylko właśnie w gronie wnioskodawców, tego typu umowę mógł podpisać.

J. Leszczyńska – Dyrektor Wydziału Kultury - Proszę Państwa, Miasto upoważniło wnioskodawców, tutaj Panie wnioskodawczynie, do wskazania Gminy Miasto Szczecin jako płatnika w umowie zawieranej pomiędzy właśnie wnioskodawcą a wykonawcą, przy czym w umowie wskazano minimum 14-dniowy termin płatności. Po zrealizowanym zadaniu zostaną dostarczone do Miasta wszelkie faktury za wydatki poniesione na realizację tego zadania oraz zostanie podpisany protokół zdawczo-odbiorczy. Nastąpi to w terminie następnych kilku dni. Mamy takie sprawozdanie z wzajemnych świadczeń. W ciągu kilku dni zostanie ten raport, sprawozdanie podpisane, kiedy faktury wszystkie spłyną, zostaną wszystkie faktury rozliczone, opłacone, dyskusja końcowa, podsumowanie, wnioski, wnioski na przyszłość. Ja też chciałabym tutaj po pierwsze, podziękować grupie inicjatywnej w ogóle za taką inicjatywę. Myślę, że to jest bardzo dobry pomysł, przybliżając mieszkańcom, jak sztuka Street Art-owa powstaje od samego początku we współpracy z samymi artystami. Myślę, że to było bardzo dobre rozwiązanie właśnie w formie takiego pikniku i spotkania na żywo z artystami, z twórcami. Miałam też tą przyjemność porozmawiać faktycznie z artystami, którzy przyjechali do nas praktycznie z całej Polski. Wszyscy bardzo dobrze odebrali to wydarzenie, podziękowali za zaproszenie, bo przyjechali tutaj na własny koszt i w ramach pracy społecznej. Tak naprawdę za darmo, nieodpłatnie przyłączyli się do wydarzenia i nieodpłatnie też te dzieła sztuki przedstawili na tych ekranach. W wydarzeniu

wzięło udział naprawdę bardzo, bardzo wiele osób, zarówno w sobotę, jak i w niedzielę. Wielu mieszkańców się zatrzymywało, rozmawiało z artystami, także myślę, że wydarzenie bardzo dobrze się zapisze w świadomości mieszkańców i może się faktycznie stać już taką imprezą na stałe wpisana, żeby artyści razem z mieszkańcami tę estetykę miasta poprawiali, a mieszkańcy mieli świadomość, że właśnie m.in. sztuka Street Art jest tym narzędziem, które może naszą okolicę w jakiś sposób upiększyć i spowodować, żeby nam się po prostu w tym miejscu fajnie mieszkało.

M. Ussarz - Ja nie jestem prawnikiem, więc nie będę oceniać, czy zostało naruszone prawo przez Panią Dominikę Jackowski, ale jednak w imieniu mieszkańców chciałbym zabrać głos co do jakości tych graffiti, bo dużo brakuje do wyjątkowego tego graffiti, bo o wiele lepsze możemy znaleźć choćby pod Trasą Zamkową, a niektóre wg mnie to jakieś po prostu bazgroły. Ja nie rozumiem, dlaczego w ogóle żadne nie nawiązują ..., może któreś pojedyncze, bo ja to przeglądałem, ale nie nawiązują, ogólnie wszystkie do Szczecina? Czy to było warte aż 50 000 zł? Też się dziwię, dlaczego nie wykorzystano tylko szczecińskich graffiściarzy? Po co było ściągać osoby z kraju i z Europy? Przynajmniej ci lokalni by zarobili nasi graffiściarze. Też to dla mnie jest niezrozumiałe. Dla mnie osobiście, to są pieniądze publiczne zmarnowane i nie powinno mieć miejsca takie finansowanie akcji społecznych, które są przez radnych realizowane, bo dla mnie to jest po prostu taka kampania wyborcza. Moim zdaniem te inicjatywy powinny być realizowane przez Rady Osiedla lub stowarzyszenia bez radnych Miasta, i tyle w tym temacie.

P. Słowik - Ja przyznam, że słucham tych wszystkich wywodów, szczególnie mówiących o etyce, o zachowaniu w takiej sytuacji, z takim uśmiechem politowania, bo słuchanie tego od osób, które z brakiem szacunku odzywają się do innych, chcą czyścić plac z ludzi, od osób, które reprezentują klub, który wydał 70 000 000 zł na wybory, które się nie wydarzyły, łamiąc prawo, to jest po prostu, jakby ktoś pluł na obywateli i mówił, że to deszcz pada. Nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że pieniądze nie zostały w żaden sposób wykorzystane przez Panią Radną, nie były w żaden sposób jej dochodem, ani zyskiem. Była to czysta działalność społeczna. Pieniądze wydane i przekazane bezpośrednio z Miasta do odpowiednich, czy to firm, czy osób, które wykonywały pracę na rzecz mieszkańców i Miasta, i nie była to Radna Dominika Jackowski. Bardzo się cieszę ze słów, które powiedział Pan Prezydent Soska, bo mam wrażenie, że wielu radnych nie ma pojęcia, że jest coś takiego, jak inicjatywa lokalna i jak działa. Mają szansę się dowiedzieć. Taka lekcja, trochę brutalna, ale jednak jest i ja zachęcam do działania, żeby podjęli się działań na rzecz mieszkańców, a nie krytykowania tylko tych, którzy faktycznie jakieś działania podejmują, i wtedy będziemy mniej czasu marnować na takie bezpodstawne spory, a więcej będzie z tego pożytku też dla mieszkańców.

U. Pańska - Szanowni Państwo, chciałabym, żeby z tego dialogu, który tutaj toczyliśmy na początek naszej dzisiejszej sesji, powiedzieć, że zysk dla wszystkich nas, mieszkańców Szczecina, jest właśnie taki, że przybliżymy ten dialog obywatelski, który dotyczy inicjatywy lokalnej. Sama pamiętam, jak dobrych kilka lat czekałam, zanim Miasto przygotowuje uchwałę i wdroży taką formę dialogu z mieszkańcami. Ja nie wiem, czy prawie nie 10 lat czekaliśmy, także Panie Prezydencie, bardzo dziękuję za Pana słowa. Kieruję je do Pana Prezydenta Krzysztofa Soski. Ja się bardzo cieszę i chciałabym powiedzieć, że na stronach naszego Miasta w okienku „dialog obywatelski” jest wszystko o inicjatywie lokalnej. Kto może składać, jakie wnioski. Bardzo serdecznie zachęcam, bo te wnioski nie dotyczą tylko przedsięwzięć kulturalnych, ale dotyczą różnych inicjatyw, które po głowie Państwu chodzą. Tak naprawdę intencją jest to, co mamy najbliżej siebie, więc zachęcam do składania

wniosek, do uruchamiania procedur. Cieszy mnie ten dialog, który tutaj między nami jest, bo kwestia formalnoprawna jest wyjaśniona. Nie ma tutaj żadnych podstaw, natomiast kwestie etyczne to każdy musi sam rozstrzygnąć.

A. Kurzawa - Ja chciałam jeszcze nawiązać do swojej wcześniejszej wypowiedzi. Jak mamy oceniać kwestie formalne tego wydarzenia, tej umowy, skoro nie mamy przedstawionych faktur przez Panią Radną. Dzisiaj podejmowanie takiego stanowiska z niewiedzą o tym, gdzie zostały te pieniądze skierowane, do jakich podmiotów, budzi moje i myślę, że innych radnych również, wątpliwości. Takie stwierdzenia, że z pewnością były dobrze wydane, z pewnością jest to korzyść dla Miasta, w mojej ocenie nie są wystarczające. Powinniśmy tutaj naprawdę merytorycznie podejść do tej sprawy, do tej sytuacji i ocenić, jak te pieniądze zostały skierowane, skoro mamy dyskutować tutaj o poważnej sprawie, o ewentualnym wygaszeniu mandatu Radnej. Chcielibyśmy sprawdzić transparentność wszystkich działań, które były przez nią podejmowane.

D. Matecki - Mam jeszcze pytanie do władz naszego Miasta, czy do urzędników: jakie środki na rok 2021 zostały przeznaczone na inicjatywy lokalne i jaką część tych środków otrzymała Radna Miasta Szczecin? W interpelacji zwrócę się już o wykaz inicjatyw lokalnych na przestrzeni ostatnich lat, chyba że któryś z urzędników teraz mógłby odpowiedzieć na to pytanie, bo to jest bardzo ważne. Jeśli się okaże, że Radna Miasta zabrała np. 1/5 z budżetu na inicjatywy lokalne, to też nie jest do końca moim zdaniem fair. Takie pytanie na koniec: czy każdy z radnych Bezpartyjnych, Koalicji Obywatelskiej przed wyborami samorządowymi otrzyma po 50 000 zł na zorganizowanie eventu na swoim osiedlu?

R. Lewandowski - Jestem takiego samego zdania, jak koledzy, szczególnie Pani Agnieszka Kurzawa, która mówi, że powinniśmy się pochylić nad merytorycznym sednem tej sprawy. Podsumowując, zadam takie pytanie. Mi naprawdę nie brakuje pomysłów i inicjatyw, proszę mi wierzyć, kolegom i koleżankom także. Co by było, gdybyśmy tak się zwracali do Prezydenta Miasta, o jakąś tam sumę pieniędzy, żeby sfinansować nasze pomysły? To jest raz. Druga rzecz to w sprawie etyki krótko odpowiem Pani Pańce: to nie jest wybitnie sprawa indywidualna. Sprawa etyki ma swój wymiar społeczny. Ja doceniam inicjatywę każdego, ale w tym przypadku został popełniony błąd przez Panią Dominikę. Tak uważam. Po prostu błąd. Niepotrzebnie formalizowała pewne sprawy.

D. Jackowski - Zaczę od końca. Pierwsza rzecz, jaka pula pieniędzy jest przeznaczona w budżecie na inicjatywę lokalną? Wystarczy sprawdzić budżet i jest to tam zapisane. Nie trzeba pisać interpelacji. Kolejna rzecz – krytykę kultury, sztuki zostawmy krytykom sztuki, zwłaszcza jeżeli nie odróżniamy muralu od Street Art i graffiti. Panu Radnemu, który poruszył sprawę Trasy Zamkowej, tylko powiem, że to jest bardzo smutne, że Radny Miasta nie odróżnia galerii pod Trasą, gdzie mamy miejsce na murale. I tutaj odeślę Pana Radnego, żeby troszkę się doedukował, nawet z wujka Google, co to jest graffiti, co to jest mural? To są dwie zupełnie różne techniki. My zrobiliśmy wydarzenie dotyczące Street Art, nie murali. Ja na marginesie jeszcze dodam, że jeden mural dla Miasta, to jest koszt rzędu 50 000 zł. Jeden mural. My w sobotę i w niedzielę wymalowaliśmy ściany o powierzchni 750 m² w cenie jednego muralu. Przy tej imprezie brało udział 40 artystów. Dlaczego artyści z całej Polski? Dlatego, że tak właśnie działa promocja Miasta i tak inne miasta funkcjonują, drodzy Państwo. To już jest tradycja w Lublinie, organizowanie tego typu wydarzeń, tak samo, jak w Zielonej Górze. Tam są zapraszani artyści z całego świata, z całej Polski. Tam również jeżdżą nasi lokalni artyści. Te środowiska wymieniają się doświadczeniami, to jest po prostu graffiti

jam. Na tym to polega, że zapraszamy nie tylko z lokalnego środowiska, jeżeli zależy nam na jakości pracy, to staramy się zaprosić właśnie znane nazwiska z całego kraju. Jeżeli chodzi o wpływanie na Pana Prezydenta i sprzedawanie swoich pomysłów, drodzy Radni, przecież my to robimy w momencie, kiedy zgłaszamy wnioski do budżetu. To są nasze pomysły, z którymi idziemy do Pana Prezydenta i prosimy Pana Prezydenta o to, żeby znalazł w budżecie środki właśnie na nasze pomysły. Co do kolejnego zarzutu, że tutaj miałam korzyść wizerunkową, medialną, promocyjną. Drodzy Państwo, przecież każdy z was bierze udział w wydarzeniach organizowanych przez Miasto. Czy to w festynach osiedlowych, czy też innych, gdzie idziecie. Są to wydarzenia organizowane właśnie ze środków Gminy Miasta Szczecin i wasza obecność jest tam zauważalna. Zawsze jest to odnotowane przez prasę, tym samym jesteście promowani. Czy w ten sposób nie czerpiemy jako Radni korzyści na majątku gminnym, właśnie biorąc udział w takich wydarzeniach? Powinno nam się zakazać uczestnictwa w takich wydarzeniach, bo jeszcze, nie daj Boże, będziemy mogli tutaj swoją promocję wzmocnić. Kolejna rzecz. Podkreślę – jestem mieszkańcem, tak samo, jak wszyscy Państwo jesteście mieszkańcami Miasta Szczecin i jako mieszkaniec mogę zgłaszać wnioski zarówno do inicjatywy lokalnej, jak i do projektów budżetu obywatelskiego. Nie jest to zakazane. Opinia prawna mówi wyraźnie, że Radni mogą to robić. Jeszcze jedna rzecz. Jesteśmy z koleżanką, która jest współorganizatorką, Barbarą Markowską, która wykonała kawał roboty przy tym wydarzeniu, w trakcie gromadzenia protokołów i zbierania całej dokumentacji formalnoprawnej. W trakcie tego wydarzenia była zachowana dyscyplina zamówień publicznych. Powyżej pewnych kwot były wysłane zapytania ofertowe. Mamy kontroferty, tak więc to nie jest tak, że te usługi były zlecane pierwszemu lepszemu wykonawcy. Nie. Rozpoznałyśmy rynek. Ci wykonawcy zostali wybrani w oparciu właśnie o przedstawione oferty. Była wybierana najniższa cena, jak to w prawie zamówień publicznych oczywiście. Co jeszcze tutaj mogłabym Państwu odpowiedzieć na te wszystkie zarzuty? W mojej opinii wyczerpałam wszystkie Państwa pytania, jak i zarzuty. Dokumentację zgromadzimy, oczywiście prześlemy ją do Wydziału Kultury. Będzie ona skompletowana na dniach. Bazując na opinii Pani Mecenasa, nadal uważam, że tutaj nie złamałam art. 24, o którym mówił Wojewoda. Raz jeszcze dziękuję wszystkim, którzy byli zaangażowani w to wydarzenie. Mam nadzieję, że to wydarzenie wejdzie już na stałe do kalendarza wydarzeń Miasta Szczecin i w kolejnych latach będzie ono już organizowane przez organizacje pozarządowe. Środowisko streetartowców jest tutaj bardzo chętne do współpracy. Myślę, że ponownie Szczecin może wrócić na mapę Street art-u i konkurować z tak dużą imprezą, która jest organizowana w Lublinie, czy też w Zielonej Górze. Dziękuję serdecznie Państwu.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Szanowni Państwo, mówię tutaj do Państwa przedstawicieli Klubu Radnych PiS, mimo że oczekivalibyście już rozliczeń finansowych, to nas jednak obliguje tutaj terminarz i udzielenie odpowiedzi, i to w formie stanowiska przegłosowanego przez Radę Miasta. O to prosi Pan Wojewoda. W związku z tym, drodzy Państwo, proszę dać mi czas na zredagowanie tego stanowiska. Dwa kluby radnych, jakby, przyjmują wyjaśnienia Pani Radnej i w tym tonie to stanowisko przygotowujemy. Ogłaszam przerwę 30-minutową do godz. 12.00 i 5 minut przed końcem tej przerwy roześlemy do Państwa propozycję stanowiska.

Po przerwie:

Przewodnicząca obrad poddała pod głosowanie wniosek o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały nr 195/21 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wniosku Wojewody Zachodniopomorskiego

za - 19

przeciw - 5

wstrzym. - 2

W wyniku powyższego głosowania projekt uchwały został wprowadzony do porządku obrad.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

195/21 – przyjęcia stanowiska dotyczącego wniosku Wojewody Zachodniopomorskiego

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Pawlicki - Jest to zacytowana w 80% odpowiedź Pani Radnej. Ja się bardzo cieszę, że Miasto cytuje, ale Miasto również ma swoich prawników i prośba była żeby to prawnicy taką opinię wystawili. Mi się wydaje, że Miasto na tyle dużo ludzi zatrudnia, że jest w stanie własnym sumptem ..., chyba że takiej opinii prawnej boi się, czy z jakichś innych względów, może nie ma środków. Jest zaznaczone w ostatnim akapicie tego stanowiska, odpowiedzi, że została na sesji Rady Miasta przedstawiona opinia radcy prawnego. Tej opinii nie ma załączonej. Jak służby prawne w Urzędzie Wojewódzkim mogą wiedzieć, że została, nie wiedząc jaka. Wysłuchali radni opinii radcy prawnego, powinna być taka opinia wg nas załączona do tego. W ogóle powinna być w meritum odpowiedź Pani Przewodniczącej. Pismo jest adresowane do Pani Przewodniczącej, odpowiadać powinna Pani Przewodnicząca, a nie Radna. To jest dla mnie jedna i ta druga rzecz karygodna. Po drugie nie uzyskaliśmy odpowiedzi merytorycznej, tak jak Radni Klubu Prawa i Sprawiedliwości pytali się a propos konkretnych kwot, a propos konkretnych faktur, a propos konkretnych wykonawców. Tej odpowiedzi oczywiście nie uzyskaliśmy, cały czas jakby wnioskujemy, że jest to wątpliwe moralnie, że radni nie powinni się takimi inicjatywami zajmować. Inicjatywami, o których doskonale wiedziały. Również będąc zastępcą w poprzedniej kadencji takie decyzje wydawałem, także może co poniektórzy nie wiedzą, że przez moje ręce również przechodziły wszelkiego rodzaju takie decyzje też. Ale pamięć jest krótka, ulotna i też można różne rzeczy mylić i do złych pokoi wchodzić, w cudzysłowie i w przenośni. My, jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości będziemy przeciwni, oczywiście w takiej formie, jeżeli koalicja rządząca postanowi i będzie starała się kolanem przepychać odpowiedź Radnej. Uważamy to za niezasadne i poprosiłbym o zaprotokołowanie również naszego głosu. Będziemy głosować przeciwko tej formie odpowiedzi, nie merytorycznej i odpowiedzi Radnej, a nie Przewodniczącej Rady Miasta, z opinią prawną w załączniku.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Szanowni Państwo pismo Pana Wojewody, a nawet Pana Wicewojewody, nie było skierowane do Pana Prezydenta, tylko do Rady Miasta, nawet nie do Przewodniczącej Rady Miasta, tylko do wszystkich Radnych. Opinię prawną Pani Mecenasa dzisiaj przedstawiła. To nie jest opinia

utajniona, zawsze można się do stenogramu, czy do nagrania z sesji odwołać, bo przecież one są zamieszczone w internecie i są ogólnie dostępne. Pan Wojewoda nas nie prosi o opinię prawną. Prosi o to, abyśmy „*zwracam się z wnioskiem o rozpatrzenie przez Radę przedmiotowego zagadnienia*” i myśmy to zrobili. Wypowiedziała się Pani Dominika, wypowiedziała się Pani Mecenas, wypowiedzieli się szefowie klubów, wypowiedzieli się chętni Radni. Uważam, że myśmy ten punkt wypełnili. Następnie o poinformowanie Wydziału Prawnego, o wynikach tego postępowania. Poinformujemy, oczywiście, że to zrobimy na piśmie i to będzie właśnie ta uchwała. „*Następnie proszę o przedstawienie wyrażonego w formie uchwały stanowiska Rady*”. I uchwałę przygotowałam, jej załącznik kończy się stwierdzeniem, że Rada przyjmuje wyjaśnienia Pani Dominiki i to jest dla mnie jednoznaczne. Chyba innych oczekiwań nie ma Pan Wojewoda poza tym, że jeszcze termin nam wskazał 30 dni. Uważam, że wypełniliśmy te wszystkie zadania nam postawione. To, że cytujemy odpowiedź Pani Dominiki, to nie jest załączony dokument, tylko go tutaj dosłownie cytujemy, tak jak on nam został tu przedstawiony i niczego chyba w tym innego nie ma. Dwa kluby się opowiedziały za tym, że przyjmują te wyjaśnienia, czyli można to odczytać tak, że nie widzą podstaw do wygaszania mandatu, i takie pismo, w takim charakterze wysłamy do Pana Wojewody. To jest moje stanowisko.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 195/21

za – 19 przeciw - 9 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego wniosku Wojewody Zachodniopomorskiego. Uchwała Nr XXXI/886/21 stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji punktu 5 porządku obrad:

5. Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawach:

Ścieżka do projektów uchwał stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

163/21 – zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2021 rok

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Dorota Pudło-Żylińska – Skarbnik Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Pawlicki – w imieniu klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość - Faktycznie tak często, jak w poprzednim roku, tych zmian do budżetu nie było, ale będę starał się tu Państwu przedstawić, bo więcej jest złych zmian, złych decyzji. Tak napomknę do tego, co Pani Przewodnicząca mówiła, jeżeli wszystkie komisje Przewodniczącymi koalicji rządzącej są obstawione, to dziwne, żeby tych pozytywnych opinii komisji nie było wszystkich, to bym się zdziwił. Chociaż słyszałem o radnym z koalicji, który głosował przeciwko budżetowi, ale to jest inna sprawa u Państwa do wyjaśnienia.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Ja tylko nadmienię, że są takie Rady Miasta, które nie powielają na sesjach Rady Miasta kwestii omówionych na komisjach. Także my jeszcze musimy pomyśleć nad tym, czy do Regulaminu takiego zapisu nie wprowadzić.

M. Pawlicki - Wydaje mi się, że istotne jest, żeby jednak demokracja w postaci zabierania głosów jednak miała swoją tradycję. Co to by była za sesja w 15 minut i bez wyrażenia opinii? Przechodząc do meritum, zacznę może od takiego merytorycznego, oby nie za bardzo merytorycznego, omówienia kilku pozycji, jak to w zwyczaju jest po takich zmianach w budżecie. Zapewne te kwestie dyrektorzy, czy osoby odpowiedzialne w mieście wyjaśnią. Również mówię to z perspektywy takiej, że tych wyjaśnień, nie na wszystkich komisjach jestem, nie wszyscy radni są, może padły, chociaż wątpię, ale warto by było te tematy poruszyć. Szanowni Państwo, tutaj zmiany w budżecie mogą nazwać takim światełkiem w tunelu. Może zacznę od tego światełka w tym tunelu, reszta to troszeczkę ciemność i będę starał się tą ciemną również Państwu pokazać. Tym światełkiem w tunelu w zmianach w tym budżecie są np. takie pozycje, jak przy hali tenisowej oszczędności porealizacyjne. Bardzo cieszy, że pomimo tam zadeklarowanych kwot, podpisanych umów okazuje się, że np. w przypadku hali tenisowej jest pół miliona oszczędności porealizacyjnych, to jest więcej pieniędzy na inne inwestycje, inne przebudowy, inne wydatki. To bardzo cieszy, że takie pozycje są. Również są takie pozycje przy boisku na Bandurskiego. Kwestie bezpieczeństwa bardzo istotne z punktu widzenia mieszkańców, zwiększenie środków w związku z dodatkowym zakresem, tu chodzi o bariery ochronne i monitoring. To jest to światełko w tunelu, czyli te rzeczy, zmiany, jeżeli były by wyciągnięte z tego budżetu, to byśmy się bardzo poważnie jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości zastanawiali, żeby być przychylnym tym zmianom. Ale niestety mamy szereg zmian w tym budżecie mówiących, że Miasto nie podołało zadaniu w tym roku. Na chwilę obecną przyznaje się do wielu błędów, można w ten sposób to powiedzieć. Jednym z takich błędów, już od kilku lat rządzącej koalicji, ten temat może zaczął się pod koniec poprzedniej kadencji, ale widzę, że koalicja rządząca pomimo konferencji, czy wzywania do usunięcia, do uporania się z tym problemem, nie potrafi. Takim przykładem jest labirynt, gdzie zmniejszamy w tym budżecie o 331 000 zł, do 18 000 zł, w przeniesieniu na kolejne lata. Znamy historię, tym tematem próbowano w różny sposób się zająć, ale niestety finał finałów jest taki, że kolejny rok ściągamy te środki, przenosimy na 2022 r. Czy uda nam się uporać z tym problemem w 2022 roku? Wątpię, ale może jestem pesymistą, może widzę tą do połowy szklanę pustą w tym przypadku, a nie do połowy szklanę pełną. Również wykonanie przyłącza kanalizacyjnego, spada na kolejne lata przy ulicy Komety czy Park Kasprowicza wydłużenie terminu. Przejdźmy do tych rzeczy, które akurat nie pozostawiały nam, jako Klubowi Radnych Prawa i Sprawiedliwości złudzeń, że będziemy negatywnie opiniować. Jest jeszcze światełko w tunelu, i tu też prośba i pytanie o wyjaśnienie, dlaczego przy budowie Centrum Szkolenia Dzieci i Młodzieży, czyli przebudowa i rozbudowa Stadionu Miejskiego, jest w tym roku podniesienie o 9 244 000. I takie pytanie, może nie śledziłem konkretnie z czego to wynika, czy to wynika z tego, że wykonawca uporał się wcześniej z pracami, czy to wynika z tego, że odbyło się dodatkowe prace w tym roku mamy do zapłacenia? Chciałbym przypomnieć radnym, którzy może nie wiedzą o tym, bo nie wszyscy takie rzeczy śledzą, ale Stadion Miejski spotkał się z dużym dofinansowaniem. Tu mówimy o 93,5 mln z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. To jest prawie 100 mln tych środków. Plus oczywiście warto wspomnieć też 30 mln na Centrum Dzieci i Młodzieży z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Także mamy finał finałów, prawie na 123,5 mln dofinansowania. Ja się pytałem jakiś czas temu, może byłem w tej rozmowie za bardzo kontrowersyjny ale od razu poprę to

faktami, mówiłem to na jednej z komisji, brak mi tutaj jest tego, bo miasto ponosi bardzo duży wydatek. Wiadomo, że stadion jest oczkiem w głowie Prezydenta, może dlatego przyspieszamy płatności? Też chciałbym się właśnie dowiedzieć z jakiegoż tytułu? Nie widać i brakuje mi tutaj wsparcia, nie mówię tego też złośliwie, bo liczę, że jednak zmaterializuje się wsparcie ze strony Urzędu Marszałkowskiego, rządzonego przez Marszałka z Platformy Obywatelskiej, czyli koalicjanta. Brak mi jest przy tej pozycji, cały czas wypatruję z niecierpliwością, czy może z takim zainteresowaniem, pojawienia się dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego również na ten stadion. Ja mówiłem na jednej z komisji, że fajnie by było, jakby ten projekt był dofinansowany z trzech stron. Oczywiście wstęgi będzie przecinać koalicja rządząca z Marszałkiem. Od razu odpieram atak, że Marszałek dofinansowania do stadionu nie może dać. To jest nie prawda. Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego, piękne zdjęcia są na www.wzp.pl, dofinansowuje w Pyrzycach, w Przelewicach, w Lipianach, w Widuchowej, w Starym Czarnowie, dużymi i mniejszymi kwotami. Cały program jest na kwotę 5,5 miliona zł. Szkoda, że pomimo koalicji w mieście, nikt z radnych nie zreflektował, żeby jednak tam zapukać, tak jak ja w poprzedniej kadencji to robiłem, jeżdżąc do Ministerstwa Sportu i lobbując za środkami, z sukcesem 30 mln zł z Ministerstwa Sportu. Tutaj duże zasługi też są Radnych i naszych Parlamentarzystów i Wojewodów Prawa i Sprawiedliwości. Oni również mieli bardzo duży wkład istotny w pozyskanie tych środków. Podaję to do zastanowienia, czy pomimo wspólnych głosowań też z korzyścią dla mieszkańców, też ta koalicja rządząca zabierze się do pozyskiwania takich środków. Niepokoi mnie w tym budżecie zmiana przy „Siłowni pod chmurką”, to jest o 530 000 zł do 90 000 zł. Widać, że totalnie w tym roku nie wyszedł ten program. Pamiętam w poprzednich latach, jak jeszcze pracowałem w Urzędzie, te „Siłownie pod chmurką” cieszyły się dużym zainteresowaniem. Mieszkańcy korzystają, często się przy nich fotografują, często użytkują te siłownie. W tym roku totalna klapa, przenosimy te środki na następny rok, na pewno nie ze względu na to, że za dużo było, bo za 90 000 na 2021 rok, zdaje się chyba tylko jedna siłownia z tego powstanie. Również mural, tak głośno dzisiaj było na sesji, „Pogoń Moim Życiem”, zostają te środki przeniesione, nie zostały skonsumowane. Ktoś zaplanował to na ten rok i nie wypaliło. Po stadionie, czyli tym światelku w tunelu, są dwie inwestycje, których może szczegółowo nie będę omawiać, ale które najbardziej boją. Dochodzą nas radnych, ze strony mieszkańców sygnały, że pomimo takiej pozytywnej kampanii i mówienia, że ciągle ta robota idzie nie tylko zgodnie z planem, ale nawet szybciej niż zgodnie z planem, finał finałów będzie taki, że te roboty będą opóźnione. Takie sygnały nie są z jednej strony, ale można powiedzieć z kilku źródeł do nas dochodzą. Szanowni Państwo, najważniejsze dwie zmiany, które boją plus masa mniejszych. Prawie o 6 mln zł. mamy zmianę przy węźle komunikacyjnym Łęknko. Dochodzą sygnały bardzo niepokojące. Ulica Granitowa i Węzeł Łęknko są tymi inwestycjami z którymi jest problem. Opóźnienia już sięgają ponad roku czasu czy w jednej, czy w drugiej inwestycji. Węzeł Łęknko 129 mln, planowane były inne środki i teraz mamy 140 mln zł. Warto napomnieć, też to rzadko wybrzmiewa, chociaż już częściej niż na początku kadencji, że Granitowa została dofinansowana, środki trafiły dzięki zaangażowaniu Ministerstwa Rozwoju. Tu była pula 1,2 mld zł, do nas trafiło 72,8 miliona Ministerstwo Rozwoju skierowało te środki. Całość projektu 85,6 mln. Tak jak mówiłem, że wykorzystanie środków dofinansowań w przypadku stadionu nie jest ryzykowne, bo to może być rozłożone w czasie, to w tych inwestycjach jednak są jakieś terminy i to nas, jako Radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości, niepokoi, że te środki mają jakiś termin do wykorzystania. Były obietnice, że we wrześniu, po rozpoczęciu roku szkolnego, Węzeł Łęknko będzie udrożniony. Niestety te obietnice spełzły na niczym. Mamy cały czas festiwal korków w Szczecinie. Miasto, co mieszkańcy sygnalizują z każdej strony, nie radzi sobie z problemem korków. We wrześniu miał być węzeł Łęknko.

Wojska Polskiego jest jedną z najbardziej istotnych ulic w mieście. Odkorkowanie jej na rozpoczynający się rok szkolny, to powinien być priorytet dla Miasta. Niestety, jest to przenoszone. Tak samo prosiłbym o powiedzenie, w związku ze zmianami w tym budżecie, na ile realnie przedłuży się przebudowa Łękna przy ulicy Granitowej? Ile te korki jeszcze w zakresie tego, co miasto wykonuje, będą mieszkańców dobijać, bo godziny siedzenia w korkach to nie jest żadna przyjemność? Oczywiście mamy też wycofanie środków na mniejsze inwestycje, czyli np. ulica Mazurska - naprawa chodnika i wymiana nawierzchni, to jest 620 000 zł, mamy budowę chodnika przy ulicy Irydowej 1 708 000 zł. To jest też sygnalizowana przez mieszkańców inwestycja. Mamy też inwestycje, z których ściągamy w tym roku aż prawie 5 mln zł, na Jana Pawła II, czy modernizacja nawierzchni na ulicy Wojska Polskiego, czy Szczawiowej. Widać ewidentnie w tych zmianach w budżecie, że te harmonogramy przebudów nam się sypią. Prosiłbym o realne podanie, kiedy Węzeł Łękno, Granitowa czy inne te zmiany negatywne, złe, ten jakby ciemność w tunelu zostanie usunięta? Mówię jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości, będziemy negatywnie głosować nad tymi zmianami. Uważamy, że one są złe dla mieszkańców, a Miasto i Koalicja Rządząca nie radzi sobie z tymi przebudowami.

P. Bartnik – w imieniu klubu radnych Koalicji Obywatelskiej - Ja też chciałem kilka słów w sprawie projektu, który zaprezentowała Pani Skarbnik w sposób przejrzysty i mam nadzieję zrozumiały, nie tylko dzisiaj na sesji, ale także na poszczególnych komisjach, w niektórych z nich miałem szansę uczestniczyć, mam nadzieję, że większość z Państwa również. To przyjęcie w budżecie jest szczególne, bo ma zwycięzcę. Zwycięzcę, którego rzadko mają tego typu uchwały. Tym zwycięzcą są nauczyciele. To oni są zwycięzcą tej decyzji, którą dzisiaj będziemy podejmowali. Gratuluję Prawu i Sprawiedliwości, że chce głosować przeciw tym zwycięzcom. Mam nadzieję, że wszyscy inni Radni zagłosują za tym przesunięciem budżetowym, bo ono pozwala uruchomić środki dla nauczycieli, zgodnie zresztą z naszą decyzją, którą podjęliśmy wcześniej i dzięki temu nauczyciele pierwszy raz w historii od trzydziestu paru lat otrzymają premie. Wszyscy nauczyciele w Szczecinie otrzymają premie na Dzień Nauczyciela. To jest szczególny moment, historyczny moment i szczególny w dziejach szczecińskiej oświaty. To jest najważniejszy element tego przesunięcia budżetowego. My jako Klub Radnych spotykaliśmy się na komisjach, ale oczywiście także z Panem Prezydentem osobno. Mieliśmy dwa takie bardzo długie spotkania na temat tego projektu budżetu. Wyjaśnialiśmy sobie różne wątpliwości, bo to nie jest tak, że nie mieliśmy ich, mieliśmy również. Nawet część pytań, które tutaj Pan Pawlicki wygłosił, także takie pytania mieliśmy. Choćby dotyczące np. Łękna. Jest Pan Prezydent Michał Przepiera, więc pewnie udzieli na to odpowiedzi. Myśmy te pytania także zadawali, także szukaliśmy odpowiedzi. Niepokoila nas np. wywózka śmieci, która wymaga dodatkowych kosztów, które miasto musi ponosić. Rozmawialiśmy z Panem Prezydentem, że wzrasta ilość w ogóle śmieci, które się w kubłach znajdują i w związku z tym koszty wzrastają w porównaniu z tymi, które mieliśmy do tej pory, czyli tymi, które mogliśmy sobie zaplanować. Przyczyn jest pewnie wiele, kilka jest wychwyconych i myślę, że dobrze, że jest wychwyconych np. takie, że niektórzy mieszkańcy płacą np. 100 zł miesięcznie za wywóz śmieci, a sklep, który się znajduje w posesji, gdzie mieszkają ci mieszkańcy płaci np. 30 zł. Tego typu rozwiązania muszą być na pewno zmienione. Chciałem zwrócić uwagę na jeszcze jedna rzecz, która myślę, że jest ważna, a może dwie. W dochodach bieżących, Pani Skarbnik powiedziała, że największym dochodem bieżącym będą pieniądze na taki Program wsparcia psychologiczno-pedagogicznego. W dobie, w której jesteśmy, w dobie jeszcze istniejącej pandemii i tym wszystkim, co młodzi ludzie przeszli przez cały ten okres, ale nie tylko młodzi ludzie, ale przede wszystkim oni, przekazanie ponad 3 000 000 zł na ten Program jest moim zdaniem bardzo dobrym rozwiązaniem i Platforma

Obywatelska też tak uważa. Również bardzo dobrze się stało, że Muzeum Techniki uzyskało pieniądze zewnętrzne z Programu Transgranicznego Interreg, to są kolejne pieniądze, które udało się temu Muzeum uzyskać. Państwo wiecie pewnie, że tam przed tym Muzeum znajduje się dodatkowy budynek, który był w takim stanie tragicznym i on za te pieniądze europejskie jest w całości remontowany. Udział własny Miasta jest niewielki, bo tylko 15%. Rzadko, kiedy pieniądze europejskie są na tak korzystnych warunkach udzielane i to dofinansowanie jest tak korzystne. Myślę, że to jest sukces Miasta, sukces Pana Prezydenta, sukces Wydziału Kultury, a wszystkim Pana Dyrektora Muzeum, który wszystkie dokumenty przygotowywał i aplikował po te pieniądze. Reasumując, to co nas zastanawiało w dyskusji, to było trochę zmartwienie o przyszłość, tak naprawdę. Dyskutując też z Panią Skarbnik, ale przede wszystkim z Panem Prezydentem, mówiliśmy o tym, co nas może czekać w przyszłym roku, bo jesteśmy w przededniu prac, a właściwie w trakcie prac nad przyszłorocznym budżetem miasta. Wielką niewiadomą są dochody miast wynikające z założeń i propozycji, jakie przedstawił rząd w ramach tzw. polskiego ładu. Czy, tak jak liczymy, stracimy 140 mln do 170 mln zł z należnych nam dochodów z podatku PIT, i czy zostaną one zrekompensowane, a jeżeli tak, to na jakiej zasadzie, a jeżeli tak to w jakim terminie, a jeżeli tak to w jaki sposób i na jakich warunkach trzeba się będzie ubiegać o te pieniądze i kto, czy jednoosobowo, czy może jakieś gremium, nazwijmy obiektywne, będzie o tym decydowało? To są pytania, które nie tylko przed Szczecinem, ale przed każdym samorządem w Polsce stoją. Czy też może ten zapis dotyczący polskiego ładu nie zostanie zrealizowany i wtedy będziemy mogli przygotowywać budżet bez tych niepokojących nas zjawisk, dotyczących właściwie podstawowego źródła finansowania, poza oczywiście subwencją oświatową, bo ona jest też ogromna, czyli wpływami z PIT-u? Reasumując, chciałem Państwa poinformować, że Platforma Obywatelska, po długich dyskusjach i uczestnictwie we wszystkich komisjach, niektóre były wielogodzinne, jak np. Komisja Budżetu, poprze ten projekt uchwały. Jednocześnie uważamy, że przed nami, nie tylko Platformą Obywatelską ale przed całą Radą Miasta i także Prezydentami, bardzo ciężka, żmudna i trudna praca nad nowym projektem budżetu na rok 2022.

M. Żylik – w imieniu klubu radnych Bezpartyjni - Ja krótko chciałbym się ustosunkować się do wypowiedzi Pana Przewodniczącego Pawlickiego, ponieważ przy tej długiej jego wypowiedzi zabrakło mi jednego z elementów i chciałbym to nadrobić. Pan Przewodniczący nie wspomniał o osobach, które pracowały nad tymi zmianami i zabrakło mi tutaj podziękowań, dlatego tutaj pozwolę sobie podziękować Pani Wiceprezydent Annie Szotkowskiej, Pani Skarbnik Dorocie Pudło-Żylińskiej oraz trzem Panom, czyli trzem Panom Prezydentom, którzy wspólnie zaproponowali i wypracowali te zmiany do budżetu 2000, 2001 i do WPF na następne lata. Te zmiany są odpowiedzią, na to, co się dziś dzieje na rynku inwestycyjnym, na to, że wpływają do budżetu nowe fundusze zewnętrzne. Te zmiany, już to wielokrotnie padało i Pan Przewodniczący Bartnik, Pani Przewodnicząca już mówiła, były naprawdę omawiane doszczętnie, szczególnie na Komisji Budżetu, ale też na pozostałych komisjach merytorycznych. Ja jestem członkiem sześciu komisji, a więc dobrze wiem, jak te omówienia i przekazy w sprawie zmian do budżetu były przekazywane. Także ja w imieniu swoim i mam nadzieję, że pozostałych Radnych dziękuję Państwu Prezydentom i ich służbom za pracę włożoną nad tym budżetem. Oczywiście jako klub Bezpartyjni poprzemy te dwie uchwały, czy uchwały 163/21 i 164/21 związane z budżetem miasta Szczecina.

W dyskusji głos zabrali:

A. Kurzawa – Chciałabym na początku podkreślić, że na budżet, na zmiany w budżecie, na perspektywy miasta na najbliższe lata patrzemy całościowo nie na pojedyncze wyrwane pozycje. I tutaj jeśli mówimy np. o nagrodach finansowych dla nauczycieli, to przypomnę, że na poprzedniej sesji Radni Prawa i Sprawiedliwości zgodnie poparli tą uchwałę i byli za tym, aby jak najbardziej nauczyciele otrzymali takie nagrody. Przechodząc do zmian, które są zapisane w uchwale, którą procedujemy, to chciałabym zacząć od pierwszej kwestii, czyli od przesunięć harmonogramów inwestycji w naszym mieście. Tutaj praktycznie co sesję, kiedy mamy omawiane te zmiany budżetowe, mamy również przesunięcia tych inwestycji, nawet wielokrotnie co do niektórych. Możemy się tu spotkać, chociażby z Węzłem Łęčno, kolejny raz przesunięcie i chciałabym się tutaj przy okazji zapytać: jaki jest termin zakończenia tej inwestycji, ponieważ opóźnienie mamy już blisko rok i z informacji, które pojawiają się w mediach, znalazłam taką wypowiedź, że termin nie jest znany, jeśli chodzi o zakończenie tej inwestycji? Kolejna inwestycja, chciałabym się dopytać z czego również to wynika, że blisko 26 000 000 zł zdejmuje się z przebudowy ciągów DK 31, rozbudowy skrzyżowania ulicy Floriana Krygiera z ulicą Granitową? Jest tutaj również opóźnienie, jest to chyba już ponad roczne opóźnienie, kiedy ta inwestycja miała zostać zakończona. Też chciałabym poznać, jakie terminy są i co spowodowało te przesunięcia? Jest to duża kwota i rozumiem, że tutaj dość spora część prac zostanie przeniesiona na kolejny rok. Jeśli chodzi o program modernizacji ulic, tutaj chyba dla mnie największą wątpliwością i zmartwieniem jest przesunięcie środków z przebudowy nawierzchni jezdni i chodnika alei Jana Pawła II i to jest przebudowa od Placu Grunwaldzkiego do Felczaka. Ja już wcześniej interpelowałam w tej sprawie w zakresie: ile jest czasu opóźnienia w tej inwestycji, z czego wynika? Chciałabym również poznać na dzień dzisiejszy jak ta sytuacja wygląda, ponieważ tam przesunięcie jest chyba blisko 5 000 000 zł, a jak wiemy jest to jednak serce Szczecina i dobrze byłoby, żeby ta ulica jak najszybciej była zakończona, i żeby ta przyjezdność wróciła do poprzedniej organizacji ruchu. Jeśli chodzi o drugi obszar, który chciałabym poruszyć i tutaj już było wcześniej też powiedziane, to z dużym zaniepokojeniem patrzemy na wydatki jeśli chodzi o gospodarowanie odpadami. I tutaj Radny zadał pytanie: co nas może czekać w przyszłym roku? Martwię się, że podwyżki niestety, że mieszkańcy będą musieli więcej płacić za śmieci. Tutaj jest dodatkowo 6 600 000 do tego zadania i chciałabym się zapytać tutaj przy okazji również o to, jak Miasto planuje rozwiązać ten problem, ponieważ w następnym roku możemy mieć duży problem i obawiam się, że może się to wiązać również z podwyżkami, które dotkną wszystkich mieszkańców. Tutaj chciałabym się również zapytać, jeśli chodzi o odbiór i gospodarowanie odpadami; jak Miasto radzi sobie z odzyskiem surowców, jaki jest plan przetwarzania odpadów? Rozumiem, że spalarnia śmieci miała powodować korzyści dla mieszkańców, natomiast dzisiaj, kiedy patrzemy na te zmiany w budżecie, mam wątpliwości, czy nie będzie kolejnych podwyżek. Jeśli chodzi o spalarnie odpadów, to w wielu miastach są one traktowane jako inwestycje w ochronę środowiska, również w odzyskiwanie tych materiałów, jest to też recykling energetyczny, wykorzystanie pozostałości z procesu spalania, również jako materiał budowlany. Chciałabym się dowiedzieć, jak to w naszym mieście wygląda, ponieważ tutaj potrzebne jest przyszłościowe patrzenie na ten problem, bo za rok możemy się jednak spotkać z podwyżkami za odpady komunalne, czego byśmy chcieli uniknąć. Tutaj oczekujemy też pewnych kompleksowych działań ze strony Miasta. Też chciałabym się zapytać o pojemniki podziemne, bo to w części miast europejskich jest stosowane jako ta jedna z form, które jednak ograniczają te działania i koszty, jeśli chodzi o gospodarowanie odpadami. Te pojemniki podziemne, czy pół podziemne mieszczą 75% więcej odpadów. Chciałabym wiedzieć,

czy jest w planach takie działanie, które jednak zażegna kolejnym podwyżkom w tej strefie, w tej materii. Myślę, że to będzie interesowało również większość mieszkańców. Chciałabym również, aby udzielono mi odpowiedzi na te poprzednie pytania dotyczące inwestycji drogowych. Wiadomo, że są to spore kwoty, dużo większe niż tutaj omawiane przy gospodarowaniu odpadami. Pamiętajmy, że łącznie przy tych zmianach w budżecie zostaje zniesionych 62 000 000 zł albo przeniesione na następne lata inwestycje. Też terminy są nam nieznane, a chcielibyśmy aby taka wiedza była nam przekazana.

M. Ussarz - Ja chciałbym podsumować te zmiany w budżecie. Jeśli chodzi o inwestycje majątkowe, to niezrealizowane są w terminie na kwotę 62 mln, z czego aż za 52 mln nie zrealizowano inwestycji z zakresu transportu i komunikacji. Ulica granitowa aż 25 mln z 61 mln przeniesione na kolejne lata. Jana Pawła przyniesienie 5 mln. Plac Orła, kolejny raz przeniesienie środków na przebudowę na kolejny rok. I to jest taka niekończąca się historia, jak co roku te zmiany są wprowadzane, a parking na placu, który jest jednym z najdroższych w Polsce działa już od dawna. Już dawno ten plac powinien być wyremontowany. I następnie niezrealizowane zostały ścieżki rowerowe m.in. na Matejki, Szczaniecka. Łęknio mamy 6 mln przesunięcia, rondo Walecznych 400 000 przeniesione. Jak się nie mylę, to chyba firma budowlana, która też realizuje Granitową. Przez bardzo długi czas na rondzie Walecznych nawet nie było widać, ani jednej osoby na budowie, po prostu to wszystko stało. Szczecińska Kolej Metropolitalna 2 mln przesunięcia. Jeżeli chodzi o zmniejszenie dochodów majątkowych, to jest na kwotę 6,8 miliona i cała kwota niestety to dotacje z Unii Europejskiej, które zostały przeniesione w harmonogramie na kolejne lata. Są spore opóźnienia w inwestycjach o których wcześniej wspominałem, największych: Łęknio, Granitowa, Szczecińska Kolej Metropolitalna. Niestety mamy rynek teraz pracowników. Niektóre budowy stoją, materiały budowlane drożeją, w szczególności stal i zdaje sobie z tego sprawę. Ja już od wielu lat, jak planowaliśmy te inwestycje, od początku kadencji byłem zdania, że zbyt dużo inwestycji jest realizowanych w tym roku i kolejnym, a także poprzednim. Przez tak liczne inwestycje drogowe doszło do historycznego zakorkowania Szczecina. Teraz mamy wielkie inwestycje, ale za kilka lat będziemy tylko spłacać jedynie kredyty, i taka jest prawda. Jest jedno podstawowe pytanie do Pana Prezydenta: czy poprzez opóźnienia prac i przesunięcia w harmonogramie w wielu inwestycjach nie grozi nam strata części środków unijnych z funduszy europejskich? Jeśli chodzi o dochody bieżące, to jest o 11 mln więcej. Bardzo dobrze, że tutaj mamy zmiany na plusie, ale warto dodać, że spora część dodatkowych dochodów jest od państwa i dobrze, że jest wsparcie samorządu. Między innymi na promocję organizacji szczepień, państwo dołożyło do kwoty 100 000, subwencja oświatowa zwiększona od 2 mln dodatkowo. Z rządowego programu przeciwdziałania Covid, więcej do budżetu jest 800 000 i zwiększono do kwoty prawie 4 mln, a poprzez fundusz przeciwdziałania Covid-19 jest rekompensata dla utraconych dochodów z tytułu opłaty targowej w kwocie do 230 000.

L. Duklanowski – Zaznaczę na początku, że jestem członkiem Komisji Gospodarki Komunalnej i uczestniczyłem w tych komisjach, i mam takie pytanie: jeżeli rozliczamy gospodarkę komunalną w ten sposób w jaki rozliczamy obecnie, już od kilku lat, skąd to się bierze, że na bieżący rok przeznaczono, zaplanowano zbyt małą kwotę i następuje to zwiększenie o 9,5 mln zł, w tym ponad 6 - 7 mln za wywóz odpadów? Miasto powinno, w jakiś sposób panować nad tą usługą firm zajmujących się wywozem opadów w taki sposób, żeby nie odbywało się to kosztem mieszkańców. Oczywiście na Komisji Gospodarki Komunalnej Pani Dyrektor powiedziała, że wzrost od prawie 7 mln kosztów wywóz odpadów komunalnych z terenu Szczecina

związany jest ze zwiększoną konsumpcją. Czyli co, mieszkańcy wytwarzają więcej odpadów, mieszkańcy są bogaci? To jest też taka konkluzja, którą ciągle słyszymy, że coraz gorzej się żyje mieszkańcom, coraz są biedniejsi i raptem okazuje się, że jest to albo jedno albo drugie. Albo nie panujemy nad tą gospodarką odpadami jako miasto albo faktycznie mieszkańcy są coraz bogaci. Druga sprawa, ja chciałbym po prostu poruszyć taki temat, może niewielka kwota, ale to jest też takie istotne. Otóż w dziale gospodarki mieszkaniami następuje zwiększenie kosztów, umowy zlecenia pracownika niezbędnego do wykonania zadania Regulacja Stanów Prawnych Nieruchomości o 14 000 do kwoty 372 000. Czyli na zewnątrz miasta, mimo, że ma odpowiednie służby, tytułu pracowników zleca takie usługi. Następnie jest zwiększenie o kolejne kilka tysięcy, na zlecenie dla wykonania wdrożenia polityki mieszkaniowej. Mi się wydawało, że to są sprawy, które urzędnicy, pracownicy Urzędu Miasta wykonują w ramach swoich obowiązków. Raptem, pojawiały się takie zlecenia. I na koniec chciałbym też uspokoić tutaj Pana Przewodniczącego Bartnika, który martwi się o budżet przyszłego roku, że będzie on okrojony, że będą mniejsze wpływy z CIT-u i z PIT-u, kiedy w następnej uchwale, która dotyczy właśnie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej jest wyraźnie zaznaczone, wyraźnie wykazane, że PIT i CIT rośnie. Czyli to jest kolejny dowód na to, że mówimy o czymś co nie jest realne, co nie jest prawdziwe. Mimo zmian, które Prawo i Sprawiedliwość wprowadza, obniża podatki dla osób fizycznych, wartość PIT-u dla samorządów rośnie. Ja wiem, że ktoś nie do końca chce w to wierzyć, ale taka jest prawda. Mieszkańcy żyją lepiej i równocześnie dochody gminy są wyższe. W następnej uchwale będę się pytał właśnie o problemy związane z innymi dochodami, które zależą od gminy. Natomiast to co dostaje gmina od państwa w ramach PIT-u i CIT-u te pozycje rosły, także nie trzeba martwić się, co będzie potem. My dzisiaj chcemy mówić o tym, co się dzieje w mieście, także nie jest tak jak niektórzy przedstawiają.

K. Romianowski - Oczywiście niepokojącym jest to, że środków na wiele inwestycji będzie przeniesionych, czyli krótko mówiąc będą te inwestycje w dużej mierze niestety opóźnione, z czego generalnie jakby nasze miasto słynie, z opóźnienia wielu inwestycji, i to oczywiście budzi pewien niepokój i taką dezorientację wśród nie tylko nas, jako radnych opozycji, ale również i wielu tysięcy mieszkańców Szczecina. Ja może zacznę od takich troszeczkę mniejszych inwestycji, aczkolwiek bardzo istotnych dla mieszkańców. Chociażby przeniesienie środków na rok 2022 w kwestii budowy chodnika w ciągu Anieli Krzywoń, czy ulicy Pomorskiej w Dąbiu. Widzimy, że utwardzenie ciągu pieszo-rowerowego Przygodna - Taczaka nie będzie w ogóle w tym roku realizowane. Czyli możliwości infrastruktury rowerowej, chociażby wspólne trasy rowerowe Matejki, Sczanieckiej również będą przeniesione. Ta infrastruktura rowerowa, o której nie dalej jak wczoraj z radnymi Sejmiku i radnymi miejskimi poruszaliśmy kwestie nam konferencji prasowej, nie jest w Szczecinie idealna. Jak widzimy mało idzie w tym kierunku, aby ją jakoś usprawnić, wręcz przeciwnie inwestycje nie będą realizowane, inwestycje będą przeniesione. Myślę, że taka infrastruktura, właśnie infrastruktura rowerowa, też jest istotna z punktu widzenia mieszkańców Szczecina, o czym niejednokrotnie mieszkańcy nam jako Radnym mówią. Proszą i apelują, żebyśmy tutaj mocno interweniowali. Budowa ronda Walecznych – Łączna, przeniesienie środków. Tutaj, to jest kompletnie niezrozumiała sytuacja na tym rondzie. Mam przyjemność być tam praktycznie codziennie, przyjeżdżać, czy to autobusem, czy właśnie rowerem. Tam się po prostu za wiele nie dzieje i jakby z punktu widzenia mieszkańców Prawobrzeża jest to dość istotny, można powiedzieć węzeł komunikacyjny, bo łączy osiedle Zdroje, osiedle Bukowe, osiedle Słoneczne, a niestety prace tam idą jak krew z nosa i jeszcze widzimy, że będą przeniesienia na rok 2022, co z pewnością nie ucieszy mieszkańców, a wręcz bardziej, można wypowiedzieć zdenerwuje mieszkańców Prawobrzeża. Też pewne decyzje związane z budową ronda Walecznych – Mączna

mocno są niezrozumiałe, chociażby taka, że transport, również publiczny, chociaż mniejszego kalibru, nie mogą przejeżdżać przez rondo i przewozić pasażerów, mieszkańców Szczecina. Bolesława Śmiałego kolejne przeniesienia, czyli kolejne opóźnienia. Również bardzo ważna ulica w Szczecinie, na której ostatnio przez 4-5 dni mieszkańcy byli pozbawieni gazu, prawdopodobnie z przyczyn tego remontu. Też widzimy, że będą tu kolejne przesunięcia, przyniesienia i niestety nie wygląda to za dobrze. Ja bym chciał jeszcze dopytać Panią Skarbnik i Pana Prezydenta odnośnie modernizacji ulicy Olszynki Grochowskiej oraz Kalenickiej w Kijewie, ponieważ pojawiają się takie informacje, gdzieś w przestrzeni medialnej i na social mediach niektórych Radnych, że środki na modernizację tych ulic w Kijewie są zabezpieczone. Ja przyznam szczerze, jakoś chyba ich nie mogę odnaleźć w budżecie. Może one gdzieś są jakoś skrzętnie ukryte, ale chciałbym dzisiaj uzyskać taką informację, jeśli są to w jakiej kwocie, a jeżeli nie ma to, dlaczego?

E. Longiewska-Wijas – Nowelizacja ta prosi Państwa, dla mnie przynajmniej, jakoś specjalnie nie wyróżnia się od wcześniejszych nowelizacji budżetu. Dominują w niej najwyczajniejsze zapisy, które aktualizują budżet o poprzetargowe oszczędności albo ze względu na nie wykorzystane w danym roku środki, chociaż przyznam, że rzeczywiście jest ich dosyć duża ilość. Swoją wypowiedź, chciałabym jednak skoncentrować na jednym aspekcie, który ewidentnie rzuca się w oczy przeglądając budżet i dotyczy tematu śmieci, gospodarki śmieciami. Pamiętam, jak podczas podwyżki, którą Rada Miasta przyjęła w listopadzie 2020 roku ze skutkiem obowiązywania jej od 1 stycznia 2020, a była to w tamtym ostatnim czasie trzecia podwyżka, a jeszcze w dodatku sięgając, jakby co do wartości, to zwiększała ona od 2018 roku opłaty za śmieci aż dwukrotnie. Pamiętam, jak Państwo urzędnicy, Pan Prezydent, Wiceprezydenci odpowiedzialni za ten sektor mówili, że wynika to z ustawy, że gospodarka śmieciowa w samorządzie musi się bilansować. Powołując się na to bilansowanie obciążyliśmy portfele mieszkańców właśnie tymi podwyżkami, dlatego że w budżecie musi się gospodarka śmieciowa kompensować, bilansować musi wyjść na 0. Dlatego też z pewnym oczywiście uznaniem przyjmuję to, że w tym roku, te 9,5 mln samorząd bierze na siebie, bo oczywiście, że lepszym rozwiązaniem dla mieszkańców jest dofinansowywanie kosztów zagospodarowania odpadów z budżetu miasta bez dociążania mieszkańców dodatkowymi opłatami. Ale budżet prosi Państwa, to też są ich pieniądze, pieniądze mieszkańców i budżet nie jest studnią bez dna i z pewnością nie wiem, czy udźwignie takie duże podwyżki, bo w wydatkach bieżących kwota 9 mln to jest ogromna kwota. Dla mnie to jest niepokojący symptom w tegorocznej noweli budżetu. Niezależnie od podwyżek, które miały bilansować ten system i tak musimy dorzucić 9 mln zł. Chciałabym to dzisiaj usłyszeć, czy jest to tylko jakiś jednostkowy wypadek, jednostkowy wydatek w tym roku, wynikający z jakiegoś niedoszacowania, czy innych przyczyn? Oczywiście słuchałam Komisji Gospodarki Komunalnej, i tutaj raczej oczekiwałbym nie powielania tych odpowiedzi, które tam były. Czy też raczej jest to zapowiedź wzrostu wydatków i wzrostu cen śmieci, którymi zostaną obciążeni mieszkańcy w roku przyszłym i w przyszłych latach? Jeśli tak, to czy Miasto przeprowadza w tym kierunku jakieś prognozy, czy już w przyszłym roku będziemy podnosić mieszkańcom opłaty za śmieci? Byłaby to wtedy już chyba czwarta podwyżka w tak krótkim czasie. Jeśli w przyszłym roku ma zrealizować się scenariusz negatywny wzrostu cen za śmieci mieszkańcom, to apeluję już dzisiaj o podjęcie działań zaradczych. Już teraz, bez oglądania się na Sejm, w którym rządząca większość wcale nie sprzyja samorządowcom, nie ma co na to liczyć. Uważam, że lepiej postawić, tutaj na miejscu, na takie działania, które uchronią nas przed podwyżkami w przyszłym roku za śmieci i większymi kosztami, zwłaszcza że w działaniu na rzecz ograniczenia ilości generowanych śmieci i świadomej konsumpcji w Szczecinie akurat możemy liczyć na bardzo zaangażowanych,

ekologicznych aktywistów. Także chciałabym swoją wypowiedź zakończyć pytaniem i prośbą o odpowiedź. Czy w przyszłym roku mieszkańcy zostaną obciążeni kolejną podwyżką za śmieci, a jeśli tak, to jakie są plany i w jaki sposób Pan Prezydent chciałby temu zapobiec? O podjęcie takich działań, jednocześnie w swojej wypowiedzi apeluję.

R. Lewandowski – Absolutnie nie jestem przeciwny, jeżeli koleżanki i koledzy Radni z innych komisji zabierają głos w sprawie, która była dyskutowana na komisji, której są uczestnikami. Ja jestem członkiem Komisji Budżetu i Rozwoju, Gospodarki Ochrony Środowiska, dlatego tak uważam i prosiłbym, to wziąć pod uwagę, Pani Przewodnicząca i inni. Gdyby było inaczej, to po co te nasze obrady? Wystarczyłoby, żeby stanowisko komisji zaprezentował Przewodniczący komisji, odbyłoby się głosowanie kilku szefów komisji i po wszystkim. To tak na marginesie, a teraz odnośnie budżetu. Jestem szczerze zdumiony, nie chcę krasomówczo tutaj się produkować, chociaż mógłbym, postaram się rzeczowo, ale jestem naprawdę zdumiony. W ubiegłym roku przerzucono kilkadziesiąt milionów środków finansowych, rozdysponowano, przełożono. W tym roku jest podobna sytuacja, a przecież oprócz tych problemów, które zostały tutaj przedłożone, najważniejszy jest człowiek. Tak? Liczy się człowiek, najważniejszy jest człowiek, a mam na myśli tutaj substancję mieszkaniową. Mam pytanie: dlaczego nie przeznaczamy większej ilości środków finansowych i nie wspieramy działań, w dobrym tego słowa znaczeniu, pod względem organizacyjnym, aby nasi mieszkańcy, obywatele Szczecina mieli godniejsze warunki mieszkaniowe? Przecież w centrum miasta są kamienice, jak się wejdzie do środka, to wygląda jak te groby pobielane. Z zewnątrz jako tako, ale wewnątrz to już pożałuj Boże. Stąd moje pytanie do Prezydenta, dlaczego to trwa dziesięciolecie? Druga sprawa to jak mówimy o odpadach, proszę przypomnieć sobie dyskusję, jaką toczyłem z Panem Adamczykiem, odnośnie butelkomatów. Gdzie są te butelkomaty? W innych miastach są butelkomaty u nas nie, czyli sprawa śmieci, to nie jest tylko sprawa kogoś tam jednego, ale także nasza sprawa. I tak dla przykładu jeszcze chciałbym powiedzieć, że te środki, które są przeznaczane na takie i inne cele, te przesunięcia, przecież równie dobrze mogą być przesunięte na naprawę przejść dla pieszych, na to Przedszkole nr 13 gdzie się domagam, żeby tam dzieci miały odpowiednie zaplecze do zabaw. Jakoś takiego kierunku nie widzę, nastawienia na człowieka. Są jakieś potrzeby pilne, bardzo pilne i mniej pilne. Wszystko dotyczy człowieka, ale sprawa mieszkaniowa dla mnie jest priorytetem.

D. Matecki – Wielokrotnie w ciągu ostatnich miesięcy była mowa o tym, że projekty z Kursu na Północ znajdują się w budżecie jak najszybciej. Niestety tego tutaj nie ma. Mam zgrane i wycięte fragmenty tego, jak radni Koalicji Obywatelskiej i Bezpartyjnych również mówią o tym, że te elementy znajdują się w budżecie jak najszybciej. Nie będę teraz przytaczać, właśnie pytanie: kiedy w budżecie znajdują się te elementy, bo było to obiecane?

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad – Mam uwagi natury ogólnej. Budżet drodzy Państwo, to taki żywy organizm, jak w domu. Mimo, że skrupulatnie zaplanowany życie go weryfikuje. Jedne zadania zostają przesunięte, inne muszą zniknąć, a pojawiają się jakieś inne, nagle sprawy i chyba już te kwestie rozumiemy. Teraz jeszcze tylko jedna uwaga dotycząca organizacji pracy Rady Miasta. Bardzo Państwa zapraszam do pracy w komisjach, bo taki wachlarz zapytań, czy osób, które dzisiaj się z zapytaniami tutaj pojawiają, to ewidentnie dominuje jeden klub. Można sobie tu później interpretować, że taki klub jest bardzo aktywny, a rzeczywistość chyba jest troszeczkę inna, bo ta aktywność radnego, to nie tylko aktywności na sesji Rady Miasta, ale przede wszystkim na komisjach, tam gdzie mamy czas nieograniczony,

gdzie możemy porozmawiać w wąskim gronie zainteresowanych konkretnym tematem osób. Tak naprawdę sesja Rady Miasta powinna być już kwestią tylko przegłosowania i tak jak w innych miastach trwać 2-3 godziny, a nie kilka jak u nas. To taka moja uwaga organizacyjna. Możecie się Państwo z nią nie zgadzać i takie prawo macie. Natomiast nie przypominam sobie, żeby ktokolwiek obiecywał, że elementy Kursu na Północ zostaną wpisane do budżetu, wręcz przeciwnie, zachęcać raczej Państwa wnioskodawców żeby wystąpili jeszcze raz z tym pomysłem do Budżetu Obywatelskiego i to zrobili.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta - Z racji tego, że wypowiadałem się na trzech komisjach: Komisji Budżetu Finansów, Komisji Gospodarki Komunalnej oraz Komisji Edukacji, to będę się nieco powtarzał i zostały powtórzone w pytaniach pewne kwestie, które były na komisjach, ale absolutnie przyjmuję formułę sesji i szczególną jej rangę, a także tą otwartość na mieszkańców, więc lepiej dwa razy coś powtórzyć, niż ani razu nie powiedzieć, jeżeli jest to informacja treściwa i potrzebna. Jeżeli chodzi o wypowiedź Pana Przewodniczącego Marcina Pawlickiego, nie wiem czy ją dobrze zrozumiałem. W jednym z pierwszych zdań padło, że tak często są zmiany jak w poprzednim roku. Jeżeli intencją było to, że to jest podobnie jak w roku ubiegłym, to właśnie nie jest i o tym mówiła Pani Skarbnik. Mówiła o tych dwóch dotychczasowych zmianach, czyli styczniowej i kwietniowej. Być może akcentu wymaga to, że nie mieliśmy zmiany czerwcowej. To jest taka charakterystyczna zmiana. Ja naprawdę nie pamiętam przez wiele lat prac w Urzędzie, żebyśmy nie mieli zmian czerwcowych budżetu. Tym razem tych zmian nie dokonaliśmy, ale z racji tego właśnie spotykamy się w pierwszych dniach września, a nie tak jak jest zwyczajowo, ostatni wtorek danego miesiąca, po to by te zmiany szczególnie w zakresie wydatków majątkowych, choć oczywiście w pełnym również poszanowaniu wydatków bieżących, miał jeszcze jakąś skuteczność, miał jeszcze jakiś wpływ na to, że mamy przed sobą 4 miesiące tego roku i możemy to jeszcze efektywnie wykorzystać. Szczególnie ma to miejsce przy wydatkach majątkowych wieloletności, bo dokumenty kompatybilne, czyli Wieloletnia Prognoza Finansowa i Wieloletni Program Rozwoju Szczecina, o tym mówią. Inwestycje w naturalny sposób również są wieloletnie, bo chociażby ich czas trwania jest często nie jednoroczny, więc jest pewne inne podejście, przynajmniej w tym roku, mamy nadzieję, że uda się nam utrzymać je na lata następne. Przypomnę Państwu, że w tym momencie Pan Przewodniczący Pawlicki mówił o swoim doświadczeniu, więc pewnie je ma, byliśmy po 5 a nawet 6 zmianach w tym samym czasie w latach ubiegłych. To było kilka lat wstecz, ale jednak. Ta zmiana jest też o tyle może istotna, choć jest to już pewne technikalium, że nie ma autopoprawki, to też świadczy o pewnym podejściu i pewnym stylu pracy co do tej zmiany. To tak, jeżeli chodzi o te kwestie procedowania. Pan Pawlicki mówił o hali tenisowej, oszczędności przetargowe związane z budową parkingu, zresztą inwestycja de facto zrealizowana, odbiorowa i tuż przed turniejem Pekao Open będzie w pełni dostępna również do użytkowania. Podobnie mówił Pan Radny o Bandurskiego - zwiększanie, słusznie zauważył na jaki cel. Snuł Pan Radny tutaj pytania, co do budowy stadionu. Rzeczywiście jest to, nazwijmy to przyspieszenie. To jest dokładnie przesunięcie kwoty z roku 2022, czyli jakby wbrew ogólnej tendencji, która w wielu przypadkach miała miejsce, o czym mówiła Pani Skarbnik, tzw. harmonogram rzeczowo-finansowy. W przypadku tej inwestycji on jest nazwijmy to przyspieszony i w związku z tym pewne rodzaje prac, które miały być wykonane w przyszłym roku, czyli miały być ściślej, bo mówimy o dokumencie finansowym, a nie tylko rzeczowym, czyli finansowane są w tym roku a nie w roku przyszłym. Tu nie ma zwiększenia kosztów tej inwestycji, jest to jakby zmiana w tym kontekście neutralna. Czy będąc w trakcie inwestycji, czyli jakby będąc w trakcie podróży. Wiemy już jak ta podróż się zakończy? Nie wiemy, ale prognozujemy, na tym polega

budżet. Przed nami rok czasu, blisko rok czasu, jeżeli chodzi o inwestycję, ale jeżeli dzisiaj jesteśmy dalej w tej podróży, to można z tego wyciągać wnioski, co nie oznacza, że termin docelowy będzie taki jak założyliśmy, albo będzie wcześniejszy albo będzie późniejszy. To jest oczywiście cały czas prognozowanie, natomiast można przypuszczać, że jeżeli te prace idą w tej chwili sprawnie, to znaczy, że idą sprawnie, bo jest przyspieszenie finansowania. Zresztą tu ogólna taka uwaga, iż rzeczowość a finansowość, to jest oczywiście pewne przesunięcie w czasie. Najpierw musi być coś rzeczowo wykonane, następnie musi być odebrane. Dziś zresztą w tej mierze dość mocno do tego podchodzimy zarówno od strony jakościowej, odbiorowej, ale także z punktu widzenia finansów miasta, z punktu widzenia płynności, z punktu widzenia kwestii dotyczących inflacji. Po prostu się bardziej opłaca i to powinien każdy z Państwa wiedzieć i wie jak płacić później niż wcześniej za coś co już jest wykonane, i to jest oczywiste. Pan Radny wywołał inwestycję związaną z Fontanną Labirynt. Przyznam, że myślałem, że być może będzie dyskusja ze strony innych Państwa Radnych, ale skoro mówił Pan Radny Pawlicki o swoim doświadczeniu doświadczeniem, to właśnie doświadczenie Pana Radnego Pawlickiego mówi o tej inwestycji, bo to Pan Radny wówczas miał pewien pomysł dotyczący tego. Ja tutaj nie oceniam tego, czy dobry, czy zły, związany z tym, że nie będzie tam fontanny a będzie skwer. Dziś wróciliśmy do tej inwestycji klasycznej, tak to nazwę, czyli odtworzenia tego, co było i tego pełnego funkcjonowania. Natomiast wicie Państwo i o tym mówiliśmy wcześniej, iż mieliśmy kłopot w trakcie przetargu, po prostu ceny były znacznie wyższe, w dodatku mieliśmy pewne wątpliwości, o tym też się często rozmawiamy i będzie nam się to przewijało, co do tego czy dany wykonawca, czy dany oferent, który stanął do przetargu, jest w stanie to wykonać. W związku z tym ten przetarg był unieważniony, trzeba było tą sprawę przeprocudować. Równoległe, i wiedzą Państwo o tym, odbywa się duża inwestycja co do przebudowy Wojska Polskiego, a ta fontanna nie jest nigdzie indziej zlokalizowana niż jak w ciągu Wojska Polskiego, a dokładnie przylega do placu Zwycięstwa, więc tym bardziej zaszła potrzeba korelacji tych inwestycji i to następuje. Mówił o tym dyrektor Tomasz Wawrzyńczak na komisji. Kwestia związana z dostawą wody do tejże fontanny, czyli na takim jakby elemencie totalnie nie związanym z samą rzeźbą, z samym artyzmem, tylko z technikaliami, tam procedury zostały wydłużone, ale w tej chwili jest to już za nami i tą inwestycję mamy zamiar zrealizować w przyszłym roku. Tak jak powiedziałem należy zintegrować to, czy w odpowiedni sposób te działania zgrać w odniesieniu do przebudowy alei Wojska Polskiego, zresztą na plac budowy wchodzimy w tym tygodniu. Padła kwestia dotycząca kanalizacji przy Komety. Jest to bardzo skomplikowane od strony środowiskowej postępowanie. Procedury w organach, które wydają te inwestycję, przeciągają się. To jest efekt jakby, nie powiem post Covidowy, bo Covid nam ciągle towarzyszy, ale przypomnę Państwu o zamrożeniu w ubiegłym roku na dobre osiem miesięcy wielu urzędów. Teraz jakby te sprawy idą wg swoich, że tak to powiem, określe numerków. Park Kasprowicza to inwestycja związana z budżetem obywatelskim. My na początku już sygnalizowaliśmy i zapisywaliśmy szereg inwestycji w ten oto sposób, że projektowo na ten rok, a realizacyjnie na przyszły, więc od razu zwracaliśmy uwagę na to, iż nie da się zrealizować w ciągu roku inwestycji, które wymagają pozwoleń, a wcześniej dokumentacji budowlanych. Równocześnie także zwracaliśmy uwagę, i o tym mówiłem na komisjach, bo przecież inwestycjom towarzyszą problemy. Dziś te duże problemy są z rynkiem projektanta, to znaczy nie ma projektantów, zamówienia w tej mierze nie wychodzą, o tym będę mówił jeszcze przy kolejnych inwestycjach, które przez Państwa były wymienione. Robimy akwizycje, ogłaszamy przetargi, robimy zamówienia publiczne, nie ma chętnych, nie zgłaszają się albo ich ceny w sposób drastyczny odbiegają od założeń, które były czynione do tej pory. Będąc jeszcze przy stadionie, Pan Radny Pawlicki mówił o tych wysokich dofinansowania.

W zasadzie, co sesja teraz Pan Radny mówi to, my za każdym razem mówimy, że pamiętamy i dziękujemy. Teraz mi się przypomina takie powiedzenie, że jak bierzesz, to pamiętaj, a jak dajesz to nie wypominaj, więc powiem tak, będą za każdym razem dziękował, ale jak Pan będzie chciał to będziemy ciągle o tym dyskutować. Oczywiście potwierdzam: 123,5 mln dofinansowania. Mówił Pan również o relacjach dotyczących dofinansowań chociażby z samorządem województwa. Chociażby w tej zmianie budżetowej, pieniądze oczywiście możemy traktować w budżecie jako znaczone, nie znaczone, jako przepraszam za określenie, worek, w którym te pieniądze wpływają potem je wydajemy, tak jak to jest z naszym budżetem prywatnym. Raczej rzadko, kto ma w budżecie prywatnym pieniądze od strony dochodowej znaczone, następnie na stronę wydatkową. To Pani Skarbnik pokazywała w swojej prezentacji, chociażby 7 000 000 zł pozyskane dodatkowo, nie przez żadne przesunięcie, żadne inne tego typu operacje, tylko dosłownie zwiększenie +7 mln zł na węźle Głębokie, zresztą inwestycji, która idzie sprawniej. Zgadza się z Panią Radną Agnieszką Kurzawą, że na budżet należy patrzeć całościowo, a nie jednostkowo, przecież całość składa się z tych jednostek, więc ja pozwałam sobie na szersze również wypowiedzi. Zadajmy sobie pytanie, czy znaczenie by miało, czy dostajemy +7 na stadion, czy +7 na Głębokie. Dostajemy +7, więc to jest maksymalna wartość. Na pewno należy się starać o dofinansowanie. Zdradzę Państwu, że również stosowny wniosek złożyliśmy w Ministerstwie. Teraz to się nazwa kultura a potem jest gdzieś dalej sport, bo te Ministerstwa zostało połączone i też jest nasz wniosek o zwiększenie dofinansowania właśnie na stadionie, a ściślej na tym Centrum Szkolenia Dzieci i Młodzieży, i tam pewne szanse mamy. To się odbywa na poziomie urzędniczym bez, że tak powiem polityki, tak jak Pan Radny powiedział, zwykle jeżdżenie, zwykłych urzędników, zwykłym pociągiem do zwykłej stolicy. Po prostu codzienna nasza praca i to ma miejsce i to bardzo dobrze realizują nasi współpracownicy. Również my się staramy im tutaj kroku w fachowości dotrzymać. Mural „Pogoń Moim Życiem”. To jest ten mur, który przylega do Wałów Chrobrego, czy też bardziej do Odry. Tam jest prowadzona inwestycja w okolicy Teatru Polskiego i z racji tego, że ta inwestycja w części dotyka tegoż muru, to nie ma sensu jej kończyć wcześniej, z racji tego, że po prostu jest ryzyko budowlane, ale przede wszystkim takiego naruszenia estetyki i nie ma sensu robienia tego szybciej. Te dwie inwestycje: nasza jako mural, a prywatna jako budowa budynku wielorodzinnego się zbiegły i konsekwencją tego jest wstrzymanie się, oczekiwanie, niewchodzenie sobie w kolizję. Kwestie dotyczące rzeczywiście dwóch węzłów, które nam się często przejawiają w dyskusjach, mówił o tym również Pan Przewodniczący Paweł Bartnik, to jest Łękno i Granitowa. W ogóle na marginesie powiem, że na Łęknie nie ma korków, Panie Radny, to zjawisko akurat nie występuje, natomiast mamy duży problem korków przede wszystkim na relacji Lewo-Prawobrzeże i rzeczywiście z węzłem Granitowa. Natomiast z węzłem Wojska Polskiego nie mamy tego zjawiska, jestem tam niemal codziennie, co nie zmienia faktu, że oczywiście tą inwestycje należy jak najszybciej ukończyć i ta inwestycja zostanie w tym roku ukończona. Założona jest przejezdność na tej inwestycji w ciągu alei Wojska Polskiego z końcem września, i to jest wg deklaracji wykonawcy. Natomiast otwarcia tego nowego odcinka, który diametralnie zmieni jakość komunikacji w Szczecinie, stąd w ogóle sens wielu przebudów, czyli tego, co kiedyś nazywaliśmy szóstym etapem obwodnicy śródmiejskiej, a teraz jest tam nazewnictwo bardziej takie adekwatne - trasy średnicowej, to z kolei koniec października. To się przewijało w wypowiedzi kilku z Państwa, Pan Maciej Ussarz to mocno podniósł, absolutnie nie martwiłbym się o kwotę dofinansowań, nie ma ku temu żadnych podstaw w tej chwili. Doświadczenia miasta i wiedza pokazuje, bo to nie jest pierwsza perspektywa unijna, którą realizujemy w tym składzie. Nie ma ani na węźle Granitowa, ani na węźle Łękno, natomiast jest na Szczecińskiej Kolei Metropolitalnej i nie jest z powodu działań, czy też bardziej zaniechań Miasta, tylko

jednego z naszych partnerów. Zmiana jedna w budżecie, która tutaj była wymieniana z przesunięciem, Państwo to od razu nazywacie opóźnieniem, dotyczy Kolei Metropolitalnej. Ja o tym dosyć mocno mówiłem na jednej z komisji, właśnie z zabezpieczeniem interesów miasta, gdzie węzeł Łęknio jest połączeniem, rzadko się o tym wie i dyskutuje, dwóch inwestycji związanych właśnie z SKM i z zintegrowanym węzłem komunikacyjnym, i jest z dwóch źródeł dofinansowania. Jedno z Regionalnego Programu Operacyjnego, czyli poziom samorządu województwa, i drugie z poziomu rządowego. Z SKM mamy coraz mniej czasu, dzisiaj już absolutnie nie jest realny ten rok, który jest formalnie wskazany, końcówki września 2022 r. Coraz mniej realny staje się 2023 r. Być może skorzysta się z przesunięć między perspektywami, być może dokona się przy jakis dobrze prowadzonych negocjacjach z urzędnikami unijnymi, zasady N+4 a nie N+3 dla tego projektu, niemniej jednak jest duże ryzyko, i dlatego właśnie my w tym budżecie przesuwamy te 1 800 000 z kwot związanych z SKM i dajemy na węzeł Łęknio. Dlaczego dajemy na węzeł Łęknio? Bo potem, jeżeli na poziomie regionalnym rozmawiamy z samorządem województwa, to mamy właśnie szansę dostać dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego, a ryzyko utraty tych środków jest znacznie mniejsze, jest to zupełnie inne zadanie niż SKM, która jest w tej chwili bardzo mocno zagrożona. O tym Państwo mówili wielokrotnie, o tym piszą media. To jest problem naszego partnera, nie mi wchodzić w problemy cudze, ale jest to trochę na zasadzie łańcucha, on ma taką swoją wartość jak to najsłabsze ogniwo, gdzieś to ogniwo jest poza nami, poza samorządami. Również Pan Radny Marcin Pawlicki często powtarza o dofinansowaniu przy Węźle Granitowa i mówi za każdym razem, że to dzięki zaangażowaniu Ministerstwa Rozwoju. Ja chcę powiedzieć, że mamy bardzo dobre relacje z Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej. Te nazwy się zmieniają i ja też się w tym nie łapię. To jest część prawdy, ale druga część prawdy, która daje nam całościowy obraz jest taka oto, że był to konkurs, w którym to konkursie złożyliśmy aplikację, która to aplikacja tak przeszła ocenę formalną i merytoryczną, że zdobyła odpowiednią ilość punktów i dostała dofinansowanie. Rozumiem Pańską tutaj ocenę tej sprawy, ale to tak jakbym ja powiedział, że zdałem jakiś egzamin w swoim życiu, dzięki Komisji Egzaminacyjnej. Poniekąd jest to prawda. Przychylność komisji też jest ważna. Natomiast, jednak do egzaminu przystępuję ja, do niego się przygotowuję. Muszę się przyznać, że jednego na studiach nie zdałem i to wówczas przez komisję nie zdałem, tak to sobie powinienem tłumaczyć w myśl Pańskiego rozumowania. To są środki z Unii Europejskiej, to należy podkreślać, bo to wpływa na cały szereg działań dotyczących tej wieloletności i naszych w ogóle możliwości związanych z programem inwestycyjnym. Ponieważ pytacie Państwo, czy jest zagrożenie jakiegoś dofinansowania, to odpowiedź brzmi: nie. Jeżeli chodzi o te inwestycje, które ściśle prowadzi Miasto, nie ma i mimo szeregu problemów z tymi inwestycjami i również określonych terminów ich kończenia, jesteśmy w pełnym kontakcie ze służbami zarówno unijnymi jak i polskimi, które za te środki jako tzw. instytucje wdrażające, czy pośredniczące odpowiadają i takiego zjawiska w tym przypadku nie ma. Natomiast przy inwestycji dotyczącej Kolei Metropolitalnej to ryzyko jest coraz większe i z upływem dni, upływem czasu, kiedy nie ma podejmowanych działań na częściach, które nie dotyczą miasta, ono rośnie. My natomiast, jeżeli chodzi o SKM robimy swoje, nie mamy zamiaru dać jakichkolwiek powodów do tego, żeby pokazać, że cokolwiek po naszej części nie jest zrealizowane. Natomiast również zabezpieczamy się na odpowiednie ewentualne dochodzenie swych roszczeń, gdyby takie ryzyko się pojawiło, ale wierzymy w to, że uda się to zbudować w pewnym kompromisie. Mamy w przyszłym tygodniu zresztą wideokonferencję z Centrum Unijnych Projektów Transportowych i kolejny raz będziemy w tej sprawie dyskutować. Mazurska - naprawa chodników, to jest dostosowanie do kwestii, którą Państwo powołują z Jana Pawła II, niemożliwość zamknięcia tej ulicy wobec sytuacji

zamknięcia tej nitki Jana Pawła II, stąd jest przesunięcie tych środków, ale również były tam kwestie dotyczące ustaleń konserwatorskich, aby tą inwestycję odpowiednio poprowadzić. Irydowa, akurat jest to zmiana związana z dostosowaniem się do kosztorysu ale również słusznie zauważone zwiększenie. Natomiast nie rozumiem, dlaczego, i tutaj już jest jakaś omyłka po stronie czytającego - Wojska Polskiego i Szczawiowa to są nowe zadania. W prezentacji Pani Skarbnik była pokazana część pakietu nowych zadań. To są nowe zadania, w konstrukcji inwestycyjnej użyłbym określenia są prostymi zdaniami, związanymi z odpowiednim poprowadzeniem działań na nawierzchni. Wojska Polskiego w zasadzie już jest zrealizowana, bo to jest ten ciąg wydłużony między rondem Głębokie, a Rondem Olszewskiego. Natomiast Szczawiowa ... są to działania, które będą podejmowane jeszcze przed zimą tego roku, również na skutek tego, co się zdarzyło przy tych zalaniach, które miały miejsce w lipcu, ale to akurat inwestycja, którą zamiar mieliśmy zrealizować w sposób taki gospodarczy, wcześniej i ona do wysokości ulicy Włociańskiej będzie po prostu zmodernizowana. To zresztą nam się przyda na czas objazdów związanych z ulicą Kolumba. Przy dofinansowaniach chciałbym tutaj podkreślić, o czym mówił Pan Przewodniczący Paweł Bartnik, i absolutnie podziękować, bo źródła dofinansowania są bardzo różne. Pewnym specyficznym jest Interreg, szczególna struktura, partnerzy niemieccy, ale przede wszystkim Euroregion Pomerania. Wielu z Państwa było zaangażowanych w to, aby te ponad 900.000 zł. trafiło do budżetu Miasta, jest to kwota przy skali tej inwestycji bardzo znacząca, a jeszcze zdradzę, że jest szansa na pewne końcówki również walki o dofinansowanie. To jakby podsumowuje, że z każdego źródła, z których możemy próbować mieć w ogóle jakichkolwiek szanse zwiększenia dofinansowania, to robimy. Nie ma dla nas znaczenia, czy to jest rząd, czy to jest samorząd, czy to jest Interreg, czy to są fundusze krajowe z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska, czy z innych agend, czy to są środki z jakichkolwiek grantów europejskich, „Łącząc Europę” itd., w których się bezpośrednio aplikuje. Wszędzie próbujemy. Wszędzie jest podejście absolutnie na zasadzie profesjonalnej, a nie na zasadzie jakiegoś tutaj bycia mniej lub bardziej przez kogoś lubianym i po prostu jest to na bieżąco realizowane, zresztą przez służby miejskie, a nie kogoś na jakichś szczególnych pozycjach, stanowiskach. Pani Radna Agnieszka Kurzawa, tu podejście całościowe. I tu muszę Państwu powiedzieć o podejściu całościowym do wydatków inwestycyjnych, ponieważ chociażby Pan Radny Maciej Ussarz mówił, że 62.000.000 zł. przesuwamy na przyszły rok. To jest blisko 62.000.000 zł., żeby już być precyzyjnym to 61.798.000 zł., przesunięty na przyszły rok, ale uwaga, rok 2022, to jest plus 90.000.000 zł., 2023 – minus 6.000.000 zł. i 2024 – plus 18.000.000 zł. z kawałkami. Łącznie w latach 2021-2024 daje nam to plus 41.400.000 zł., czyli proszę zwrócić uwagę, że ta zmiana jest zmianą zwiększającą budżet wieloletni majątkowo, zaś w latach tych, które zawsze nas najbardziej interesują i często są z takim potoczeniem przez nas używanym określeniem, rolowaniem, czyli latach 2021-2022, czyli rokiem bieżącym i rokiem przyszłym, to mimo tego przesunięcia minus 61.000.000 zł., a, jak mówiłem wcześniej, plus 90.000.000 zł. w przyszłym roku, daje nam to bilans blisko plus 30.000.000 zł., plus 29.100.000 zł. Zatem nie ma zmniejszenia budżetu w dwóch najbliższych latach, jest jego wręcz zwiększenie. Tych przyczyn jest kilka, pewnie nie teraz już czas i miejsce, by to omawiać w szczegółach, bo to są pewne zjawiska globalne, krajowe, ale również nasze własne zarówno obiektywne, jak i subiektywne, zarówno te, do których dołożyliśmy dobrze rękę, jak i w których zawiniliśmy. I po tym podsumowaniu, jeżeli Państwo tą zmianę za chwilę przyjmą, to budżet tegoroczny to będzie dalej 1.215.000.000 zł. Absolutnie takiego budżetu jeszcze w historii Szczecina nie mieliśmy, natomiast w roku przyszłym to już jest kwota znacznie mniejsza, bo 659.000.000 zł, w latach 2021-2025 to będzie łącznie 2,6 mld. zł., więc proszę zwrócić uwagę, że z 5 lat blisko połowa tej kwoty 1.215.000.000 zł. to jest na

jeden rok. Taki jest akcent, taki jest nacisk. Tu trzeba się zgodzić, że różne z tym związane zjawiska również mają miejsce. Jeżeli to skrócimy w perspektywie na lata 2021-2023 to jest 2,2 mld. zł., a jeszcze raz powtórzę 1.200.000.000 zł. w jeden rok. Oczywiście to jest plan i było kiedyś tak mówione, że plany są niczym, a planowanie wszystkim. To bodajże Eisenhower mówił, więc to ma swoje znaczenie, ale jest planem i tak jak Państwu mówiłem, pewnym przewidywaniem, szczególnie jeżeli mamy jeszcze cztery miesiące czasu. Chińczycy mówili „żebyś żył w ciekawych”, no to żyjemy w bardzo ciekawych czasach i również pewnej trudności przewidywania, ale oczywiście, im bliżej, taka jest nasza rola, tym lepiej i należy to robić i należy być również z tego rozliczonym, oczywiście, takie Państwa zadanie. Mamy 305 zadań, w tym jest szereg programów, więc tego liczbowo jest sporo, ale używając terminologii Pana Pawlickiego i mówiąc o tej szklance, to mocium Panie proporcje, no to ja bym powiedział, że w 95% szklanka pełna, a w 5% pusta. Albo w 5% pusta, w 95% pełna. No bo to jest taka skala. Oczywiście 60.100.000 zł. robi wrażenie, ale zupełnie inne wrażenie robi przy 500.000.000 zł., a inne robi wrażenie przy 1.500.000.000 zł. i tu jest ważne rozliczanie przez Państwa nas i teraz mówię o przyszłości, ale zrobmy na to, co wiemy już na dzisiaj, czyli przeszłość, czyli jak nam idzie realizacja tego budżetu - obecnego. Po siedmiu miesiącach wykonania tego budżetu to jest kwota, czyli na koniec lipca, bo tak mamy raporty, nie mamy jeszcze raportu na koniec sierpnia – on będzie koło 25 września – to jest 359.800.000 zł. W zeszłym roku o tej porze wydaliśmy 352.400.000 zł., czyli lepiej realizujemy ten budżet, chociaż nie jest to znaczna różnica. Jest to nieco ponad 7.000.000 zł., ale proszę zwrócić uwagę, i to ja na jednej z Komisji Państwu mówiłem, że w 2019 r. to było 255.000.000 zł. o tej samej porze, o tej samej dacie, czyli 100.000.000 zł. w tej chwili, mamy większe wykonanie budżetu niż te 2 lata temu, a w 2018 r. to było jeszcze mniej – 236.000.000 zł. Nawet w budżecie szczególnym roku 2015, kiedy to był ostatni budżet perspektywy unijnej, kiedy to była wielka intensywność, to było na ten moment 279.000.000 zł, czyli dalej zdecydowanie mniej. Na pozostałe lata, a już te, w których nie byliśmy w Unii, to już w ogóle nie ma co patrzeć, bo gdy nie byliśmy w Unii, to nie mieliśmy nawet szans zrealizować 100.000.000 zł. Od kiedy jesteśmy w Unii, to były lata poniżej 200.000.000 zł. W procentach, bo to też wiele mówi, to jest 28% wykonania tegorocznego budżetu. To jest dokładnie, z racji tego, że tegoroczny budżet jest wyższy, w procentach już bez promili, to samo co rok temu, ale jest to więcej niż w roku 2019, bo wtedy było 27%. 1%, możecie Państwo powiedzieć niewielka zmiana, ale przy wartościach nominalnych dużych robi duże właśnie kwoty. To właśnie te 61.000.000 zł. zaczyna nam tu gdzieś grać. Przed obecną zmianą budżet to był 1.287.000.000 zł. Rok temu to był 1.236.000.000 zł., już abstrahuję od tych przesunięć czasowych, że wtedy była zmiana dokonana nieco w innym momencie, a w roku 2019 to było 938.000.000 zł., więc mieliśmy również do czynienia z mniejszymi budżetami. W latach w ogóle poprzednich, to były budżety poniżej 800.000.000 zł. Co ciekawe, na ten moment wykonaliśmy, do końca lipca przypomnę, po siedmiu miesiącach, budżet, przypomnę, to jest kwota 359.800.000 zł., to jest więcej niż w roku 2017 przez cały rok. I więcej niż w roku 2016 przez cały rok. To nie są lata szczególnie jakoś odległe. W 2017 było 330.000.000 zł., a w 2016 było 245.000.000 zł. Więc przez cały rok wykonaliśmy 120.000.000 zł. mniej niż teraz do lipca. To pokazuje, w jakiej skali jesteśmy, co zresztą widzimy na otoczeniu naszym na zewnątrz. To ma oczywiście wpływ na to o czym Państwo mówią. I teraz do tych konkretów, sumując całościowego podejścia, o którym mówiła Pani Radna Kurzawa, a jednak schodząc na konkret. Łękno termin nie jest podany. Ja Państwu mówiłem przed chwilą, jak wykonawcy go podają. Nie, nie jest termin znany zakończenia inwestycji, tylko nie jest znany, i to mówiły media, termin umowny, to znaczy, Miasto nie podpisało z wykonawcą aneksu. Możecie to Państwo nazywać w różny sposób, ma taką swoją taktykę. Uznaje, że skończy, czyli mówiąc obrazowo, w tej chwili wykonawca jest poza terminem

umownym. Jeżeli jest poza terminem umownym, Państwo znacie się na umowach, wiecie, co z tego wynika. To wzmacnia pozycję Miasta negocjacyjną. Oczekujemy zakończenia i spełnienia tych deklaracji. Przypomnę: pełna przejezdność Wojska, łącznie z tramwajem pod koniec września, Trasa Średnicowa - koniec października. Zobaczymy. Za chwilę się ziści. Patrząc w tej chwili na tempo i intensywność tych prac, jest na to duża szansa. Granitowa - jak mówiłem, również zakończenie w tym roku, jeżeli chodzi o rzeczowe, być może jakieś prace związane z aurą dotyczące mostu zabezpieczenia antykorozyjnego w przyszłym roku. Nie będą one miały żadnego już wpływu na ruch drogowy czy jakikolwiek inny. Natomiast, są różne elementy, jak Państwu mówiłem, przyczyny tego, że inwestycje nie idą tak jak trzeba. Pan Radny Ussarz powiedział, że to jest taka cecha miejskich inwestycji. Pewnie bym się z tym dobrze nie czuł, gdyby tylko tak było, ale może to by było bardziej łatwiejsze do zidentyfikowania, ale to nie jest problem tylko miejskich inwestycji, bo chociażby na tymże Prawobrzeżu, to powiedział Pan Krzysztof Romianowski, to obok inwestycja związana z węzłem Kijewo, a cóż tam jest za zjawisko. To nie jest inwestycja miejska. Dokładnie te same obciążenia i cechy i minusy, jakie są związane z prowadzeniem inwestycji, jak na miejskich inwestycjach. Na marginesie Pan Radny Ussarz powiedział, że jeżeli się nie myli, to Granitową wykonuje ten sam podmiot, co rondo Pszenna-Walecznych. No to Pan Radny się myli, to nie jest ten sam podmiot. Tak już krótko, żeby tutaj tymi nazwami się nie posługiwać. O SKM-ce już powiedziałem. Powiedziałem o tym zagrożeniu, jakie jest. Plac Orła Białego - jesteśmy po przetargu, podpisaliśmy umowę z wykonawcą dokumentacji projektowej i tenże wykonawca, mówiłem Państwu przed chwilą o problemach z projektantami. Zresztą nie wygrała najtańsza oferta, wygrała druga, więc przetarg trochę trwał, trzeba było uzbroić się na kwestie dotyczące odwołań. I w efekcie tego czas upłynął, a projektant..., a mówiłem Państwu, że ten rynek, nazwijmy jest chimeryczny, w określony sposób określili wykonywanie swoich prac, odbiory ich, a, co za tym idzie, terminy płatności. Umowa jest zawarta. Będzie zrealizowana w ustanowionych terminach, natomiast płatności będą rzeczywiście w roku przyszłym. Jeszcze gorzej jest, jeżeli w takiej skali to... Ja w takiej oceniam, to na to patrzmy, mówił o tym Pan Przewodniczący Bartnik, że to były takie rzeczywiście trudne dyskusje. No bo to nie chodzi o to, żeby powiedzieć, że jest świetnie. Nie jest świetnie. Trzeba natomiast analizować, z czego te kwestie wynikają. To jest rynek, to są inwestycje związane z Matejki i Sczanieckiej, dwie drogi rowerowe. Nie dlatego, że Miasto ich nie chce zrealizować, ja nawet do Państwa apelowałem. Znajdźcie nam projektantów, którzy te drogi zaprojektują, bo tych projektantów nie ma. Nie chcą projektować. Szukamy ich, zgłaszamy, być może skala tych inwestycji jest nie taka, że satysfakcjonowałyby, ale to są obiektywne czynniki. No nie ma dzisiaj tego rynku, możemy długo dyskutować o tym, ilu projektantów wychodzi z uczelni, czym się zajmują i tak dalej. Mówię: skala dużo większa niż tylko miejska, bo dużo bardziej krajowa, czy nawet światowa. Jeżeli patrzmy, tak jak Pani Radna Kurzawa patrzyła, na to wieloletnio, to nie spostrzeżliśmy, a budżet jest całością, no siłą rzeczy ten blok jest głosowany i pewnie, jak w życiu, również całościowo patrząc na nie, są elementy, które nam bardziej się podobają, które mniej. No to są takie pozycje, które pokazują pewien program strategiczny i inwestycyjny Miasta, chociażby współpraca z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad. Wbrew temu, co się mówi, współpracujemy. I zrobienie dojazdu do Obejścia Zachodniego i nic innego, jak 2.500.000 zł. znajdujecie Państwo w tym budżecie, w tej zmianie, nowej inwestycji, czyli nowych zadań, dotyczących wspólnego projektowania nowego przebiegu tej drogi. To jest droga przy Mierzynie, więc właśnie w kierunku Obejścia Zachodniego. Miasto podejmuje działania, partycypuje. Nie musi, ale chce, bo jest odpowiedzialne. I uważa, że wspólnie tą inwestycję należy zrealizować. Podobnie, kwota ponad 2.000.000 zł. na kwestie dotyczące przygotowania ul. Szafera - drugiego i trzeciego

etapu. Inwestycja pierwsza się skończyła. Nie było tutaj dzisiaj o niej za wiele mowy, to znaczy pewnie, że to aprobujemy, że została oddana do użytkowania. I start Miasta w środkach dotyczących programu inwestycji strategicznych. No zobaczymy, bo to jest konkurs. Wbrew temu, co wielu mówi, że będzie lobbować, to wracając do tej terminologii szkolnej, no to tak jak bym powiedział, że będę lobbował, żeby moja córka zdała maturę. No tak się nie lobbuje, więc na to też trzeba mieć pewną korektę. Natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, żeby popierać nasze działania dotyczące DK 10 wspólnie z Generalną Dyrekcją, czy Szafera drugiego i trzeciego etapu. A jeszcze bardziej autobusów elektrycznych, czy jak niektórzy z Państwa chcą wodorowych, z racji tego, że dla takich miast jak Szczecin, i to też jest zmiana w budżecie, totalnie odwrócono warunki startowania w naborach, w konkursach. Czyli idą Państwo na ten przysłowiowy egzamin, wiedzą, z czego mają być pytani, jakie są kryteria oceny, a nagle się okazuje, że po egzaminie to wszystko jest inaczej oceniane. On miał charakter aplikacji pisemnej. I siadają Państwo na nowo do stołu i negocjują. I słyszą Państwo, że nie dostanie Szczecin 80% dofinansowania, bo po pierwsze ma, wbrew temu, co my tutaj mówimy wszyscy, zbyt czyste powietrze, po drugie nie ma kopalni, no to obiektywne prawdopodobnie, po trzecie jest Miastem za dużym 115.000, czy 150.000, no fakt, mamy więcej mieszkańców. Jest Miastem za bogatym. Tutaj możemy dyskutować. Wszystko powoduje, że, przepraszam, ale używając słowa „ładujemy”, ładujemy w dofinansowaniu 20% i to jest określony również problem na przyszłość. Stąd, odwołując się do słów Pana Leszka Duklanowskiego, którego bardzo szanuję, który odnosił się do słów Pana Pawła Bartnika. Ta obawa o przyszłe budżety nie jest związana z tym stanem wiedzy, czy stanem prawa, na dzisiaj, bo on jest dzisiaj akceptowalny, tak bym powiedział. Tylko jest związana z tym stanem, który się może zmienić, jak się zmienia przepisy. Pani Radna Łongiewska-Wijas mówiła o odpadach, że kiedyś trzeba było finansować, a teraz bierzemy to jako na siebie ciężar. No bo właśnie się przepisy prawa zmieniły. Do tej pory nie wolno było, a teraz można. To pokazuje zmienność okoliczności, która ma też wpływ na inwestycje i nie tylko. Jeżeli prawo co rusz się zmienia, nie trzeba być wielkim teoretykiem prawa, żeby wiedzieć, że stabilność prawa jest wartością, a jego zmienność zbyt częsta, a zwłaszcza dzisiaj powiemy, że czerwone, jutro powiemy, że zielone, a znowu potem, że czerwone przy przechodzeniu przez przejścia to jest coś, co ..., niech te informacje w ogóle spłyną do realizatorów tego prawa, wywołuje co najmniej zakłócenia. Nie chcę używać słowa „chaos”. Więc z tym mamy do czynienia również, więc trzeba również na to patrzeć nieco szerzej. Głębokie, Szafera nie wymienione się skończyły. Jak mówię, reasumując, Granitowa-Łętko realizacyjnie powinny się obie inwestycje zakończyć – Łętko myślę, że na pewno. Granitowa – zobaczymy w szczegółach. Jana Pawła II dużo bardziej skomplikowana, związana z tą siłą pracowniczą, o której Państwo mówili. Wykonawca daje sygnał, że jednak to będzie wiosna przyszłego roku. Pani Radna Kurzawa powiedziała o spalaniu odpadów, że miały być korzyści, a ich nie ma. Mi się nasunęło takie porównanie, przepraszam za nie, ale tak jak byśmy mówili, że z samochodu mieliśmy mieć korzyści, jak go kupimy, a ich nie mamy, bo podrożało paliwo. To trochę tak brzmi. Problemy są zupełnie gdzie indziej. Nie są problemy z tego powodu, że my mamy samochód. Nie z tego powodu, że mamy spalarnię. Bardzo dobrze, że go mamy, bo nie mamy innych problemów. Natomiast mamy problemy droższego paliwa. Zupełnie inna kwestia. Więc patrzmy na ten obraz jednak bardziej obiektywne. Jak Pani mówi o recyklingu energetycznym i o kompleksowych działaniach, zresztą poniekąd bardzo słusznie, no to proszę zwrócić uwagę, że jakiś czas temu na sesji specjalnie poświęconej gospodarce energetycznej, tu była pełna zgodność wszystkich: PGE, SEC-u, Miasta asysty, że źródło jako spalarnia, jako źródło energetyczne, cieplne jest wielkim tutaj walorem. I takich źródeł powinno być jak najwięcej, więc spalarnia niewątpliwie takim źródłem jest, zarówno zresztą co do energii cieplnej, jak i prądu, ponieważ działa w pełnej

kogeneracji. Mówiła Pani właśnie o tych kwotach dużych, to mówiłem – kwoty duże, bo budżet duży. Tak to już w dużym uproszczeniu użyję. Mam nadzieję, że niczego z Pani wypowiedzi nie przesunąłem. Pani Skarbnik mówiła. Generalnie są to przesunięcia z HRF. Najpierw trzeba zrobić coś rzeczowo, trzeba to odebrać, wcale nam się nie spieszy z płatnościami i wbrew temu, co mówi Pan Przewodniczący Pawlicki, jest takie zjawisko, że zapłacenie 31 grudnia, a 2 stycznia to jest diametralna różnica z punktu widzenia budżetu, a z punktu widzenia takiego... normalnego, powiedziałbym, podejścia do pieniądza, do jego przepływów, niewielka. Pan Radny Ussarz powiedział, że niestety rynek pracownika. Ja nie wiem, czy „niestety”. Natomiast jest rynek pracownika, ma Pan rację. I wszystkie z tym zjawiska są związane, ale przecież my nie działamy w próżni, nie działamy... nie jesteśmy wyspą jako Miasto. Pan również użył określenia „miasto spotęgowało ilość inwestycji”, ale proszę zwrócić uwagę, ja nie będę mówił o przyczynach, ale o stanie faktycznym. A to się nie dzieje dookoła nas? Nie ma inwestycji samorządów sąsiednich? Nie ma inwestycji samorządów w Województwie? Nie ma inwestycji agend krajowych? Są, więc wszyscy realizują te inwestycje. Główną przyczyną, taką najbardziej przez nas wszystkich identyfikowaną, jest oczywiście kwestia dotycząca Unii Europejskiej, określonego końca perspektywy unijnej. Wielokrotnie to Państwu mówiliśmy. W zasadzie jesteśmy w nowej perspektywie, a realizujemy starą. Zasada N+3, 23, a ja przed chwilą Państwu powiedziałem N+4, może 24 koniec, ale zobaczcie dzisiaj donoszą media, co się dzieje z nową perspektywą, ba, z środkami post-COVID-owymi na Program Odbudowy. Ich cały czas nie ma w kraju. Jak ich nie ma w kraju, to nie ma ich, siłą rzeczy, dystrybucji, czyli nie ma ich w samorządach, więc za 2 lata będziemy mówić „czemu my dopiero wydajemy np. środki post-COVID-owe”. Mam nadzieję, że wtedy już o COVID-dzie niewiele będziemy, jako chorobie, myśleć, a środki będziemy wydawać. Są państwa w Europie, które te środki już dostały. Są państwa, które nie dostały tak jak my i taki jest fakt. I to jest większe zagrożenie, przyznam Państwu. Czyli tutaj takiego spokoju, że będziemy za chwilę bez wiatru, to znaczy mamy program inwestycyjny rozwinięty we właściwie przeprowadzonej ocenie finansowej, za to odpowiada i pilnuje tego Pani Skarbnik i grozi nam takie tapnięcie, taka dziura, że nic następnie nie będzie. Bo najlepsza jest stała praca maszyny inwestycyjnej. Takie przerwy są bardzo złe i to jest ryzyko, ale oczywiście od tego jesteśmy też, żeby te ryzyka minimalizować, łagodzić, ale o tym, myślę, mówił w dużej mierze Pan Przewodniczący Paweł Bartnik. I stąd tutaj dyskusja z Panem Radnym Leszkiem Duklanowskim. Jeszcze raz mówię: w pełni szanuję Pana Leszka Duklanowskiego, ale czuję, że po dzisiejszej sesji, do sesji nie czułem zagrożenia związanego ze swoim wynagrodzeniem, a może Pan Prezydent zmieni zdanie i to o to chodzi. Do dziś nie było, ale może być. Oby nie było. Pan Romianowski mówi o... Nie wiem, jak Państwo czasami patrzycie na ten budżet. Może musimy popracować nad technikaliaми, żeby ten dokument był dla was łatwy i przystępny, ale to jest błąd. Anieli Krzywoń i Pomorska to nie jest przesunięcie. To jest zwiększenie pozycji tegorocznej. To są zadania, które realizujemy aktualnie. Więc takiego zjawiska nie ma. Z kolei Przygodna-Taczaka, to też nie jest przesunięcie, to jest rezygnacja z połączenia z 26 Kwietnia. Znacnie Państwo kontekst. Infrastruktura rowerowa – tu rzeczywiście można, używając porównania Pana Radnego Pawlickiego, patrzeć, czy ma się jedno kółko, czy dwa w pełni sprawne, dlatego że Państwo krytykują jeszcze infrastrukturę rowerową, a my właśnie w tym czasie oddaliśmy Węzeł Głębokie, który się nazywa „Głębokie”, tak naprawdę w dużej mierze zawiera komponent w postaci drogi rowerowej 1,2 km od Wołczkowa do Szczecina. Szczecińska inwestycja zrealizowana ze środków unijnych RPO tych, których przed chwilą mówiłem ze zwiększonym dofinansowaniem. Czyli nagle infrastruktura rowerowa w znacznej mierze. Szafera – 2 km dróg, uwaga, obustronnych, dwukierunkowych pełnej infrastruktury rowerowej. Przecież tego nie było. Jeżeli do tego dołożę Arkońska,

której też nie było. I połączenie pełne, że można od węzła przy minirondkach na Modrej, Koralowej przejechać do Obwodnicy Śródmiejskiej i dalej Obwodnicą Śródmiejską pojechać przez zrobioną Hożą świeżo, no bo to było rok temu, do Bogumińskiej i tego nam brakuje w tej chwili, no to przecież to jest kawał kilometrów – dla początkujących rowerzystów nie do przejechania czasami, biorąc pod uwagę różnice wzniesień. Zapowiedziana Modra-Koralowa z pasami rowerowymi. I tutaj Państwo to robicie, ten kontekst zderzenia z Gminami ościennymi, że raz jest u nich... Znaczący, w Państwa wypowiedziach jest, że tam jest dobrze, a u nas źle. Ale to jest obraz uproszczony. Na pewnych odcinkach jest tak, jak Państwo mówią, na drugich jest zupełnie inaczej. Bo my zrobimy Modra-Koralową w ogóle jako infrastrukturę, a sąsiedzi nie są w stanie tego zrobić z braku pieniędzy i różnych innych pewno powodów. I zawsze jest pytanie – mamy czekać na nich, czy mamy robić swoje. I tam będzie infrastruktura rowerowa. I Łęknio wymienione, jeżeli oddamy tą Trasę Średnicową, no to przecież odcinek 2 km trasy rowerowej, przedłużenia ciągu rowerowego, który tam istnieje. Całe te, o których Państwo mówią, korki, to inwestycje torowe, ale przy każdej jest infrastruktura rowerowa. Wyzwolenia – jakaż dyskusja się stoczyła na Komisjach, czy robić tą drogę rowerową, czy nie. Więc tutaj... Czy nawet Jana Pawła II, która jest w poślizgu czasowym, akurat infrastruktura rowerowa, no dobra, tutaj obiektywnie powiem – odtworzona, ale w lepszym standardzie też jest. No więc, szczerze – dzisiaj mówienie, że nie ma rozwoju infrastruktury rowerowej w Szczecinie, gdzie ona jest, to jest zastanawiające. No ale każdy ma prawo do swojej oceny. Śmiałego – tam nie ma opóźnień w tej inwestycji, natomiast tam przesunięcia są zbyt dużym optymizmem założonym wcześniej w stosunku do realizacji. Ta inwestycja ma się skończyć pod koniec kwietnia przyszłego roku i póki co ten termin jest potwierdzany. Olszynki Grochowskiej-Kalenicka. Olszynki-Grochowskiej jest w budżecie, jest pozycja 100.000 zł., jest projektowana. Projektowanie jest na ukończeniu. I będzie, mam nadzieję, jeżeli nic się nie zmieni w finansach Miasta, próba realizacji tego w przyszłym roku. Natomiast jeżeli chodzi o Kalenicką, będzie musiało nastąpić doprojektowanie i taki zamiar jest. Zgadza się w pełni z Panią Radną Edytą Longiewską-Wijas, że ten budżet nie różni się jakoś w stosunku do poprzednich, analogicznych zmian. Chociaż nie zgadzam się z kolei z Panią Radną Agnieszką Kurzawą, że poprzedni budżet to były przesunięcia, bo nie mogły być przesunięcia, bo w styczniu, marcu i kwietniu nie ma zjawiska przesuwania co do zasady pozycji, tylko jest właśnie wręcz ich zwiększanie na dany rok budżetowy. To jest takie zjawisko wchodzenia i schodzenia. I ten czerwiec jest taką cezurą czasową. Natomiast jedno zdanie o gospodarce śmieciowej, chociaż to troszkę nie moja domena, ale kiedyś była. I mówiłem Państwu Radnym o zmianie prawa. I tu mam nadzieję, że wyjaśniłem. Nie można było – można. Ale proszę, posłuchajcie i zobaczcie, działamy w metropolii, co się zaczyna dziać dzisiaj w Goleniowie. Gospodarka śmieciowa w Szczecinie jest prowadzona naprawdę w sposób prawidłowy i odrobnię to jako osoba, która się tym na co dzień nie zajmuje. Natomiast takie uwarunkowania, w jakich to się toczy, nie są bez wpływu. Nie jesteśmy, Szanowni Państwo, zamknięci, hermetyczni i że tylko sami możemy robić to, co chcemy. To, co jest w świecie zewnętrznym, na nas również oddziałuje. Pan Lewandowski mówił o... w zasadzie mówił właśnie też poniekąd o tym. Mówił o większej ilości środków finansowych na... No, powiedział, że ten budżet nie jest nastawiony na człowieka. To zawsze będzie przedmiotem dyskusji: czy jest na rower nastawiony, czy człowieka na tym rowerze, czy na kierowcę, czy na samochód. Natomiast, no, 305 pozycji, to nie ma siły, żeby nie był ukierunkowany, a tworzony jest przez nas wszystkich. Przede wszystkim przez Państwa Radnych w wyniku wniosków mieszkańców. Natomiast, ostatnia rzecz, zdolności przerobowe rynku. Nie ma ten rynek i mówiła o tym Pani Prezydent Ania Szotkowska na jednej z Komisji. Nie ma zdolności większych przerobowych, na przykład, żeby większą ilość łazienek

robić w zasobie komunalnym. Jest z tym po prostu ogromny problem. Te inwestycje mają określony swój cykl, i czy nam się podoba, czy nie, tak jak nie da się przyswoić pewnego, poza jakimiś geniuszami, materiału dzień przed egzaminem, tylko trzeba się systematycznie uczyć, tak samo nie da się nadrobić czegoś w pół roku, czy rok. Po prostu jest potrzebna systematyczność. I to na koniec chcę powiedzieć: możemy różnie patrzeć na tę zmianę budżetową. Absolutnie z wieloma słowami krytyki należy się zgodzić, należy się uderzyć w pierś, powiedzieć „mea culpa”, ale jednego nie można odmówić: systematyczności i konsekwencji. I ten budżet ma tę konsekwencję.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Panie Prezydencie wyrazi uznania za kompetencje i za takie konkretne odpowiedzi.

Ł. Kadłubowski - zgodnie z regulaminem SBO nie można dopuścić innych projektów, które są w planie inwestycyjnym, więc dlatego nie mogliśmy dzisiaj wprowadzić żadnego zadania z „Kursu na Północ”, bo zgodnie z decyzją wnioskodawców, którzy chcą przeprowadzić ten projekt przez budżet obywatelski, spowodowałoby to zablokowanie tego zadania w ramach głosowania w SBO, więc tutaj musimy być odpowiedzialni. Dlatego też nie ma dzisiaj aktualizacji dokumentacji projektowej na Park Tilebeinów lub innych projektów, bo po prostu by to wstrzymało całe to zadanie w możliwej realizacji w ramach głosowania SBO, więc tutaj bardzo prosta odpowiedź, Darku. Po prostu wystarczy znać regulamin SBO.

A. Szotkowska - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Postaram się już krótko, ale żeby odpowiedzieć na pytania, które padły ze strony Państwa Radnych w zakresie gospodarki odpadami, ponieważ na tematy inwestycyjne odpowiedział Prezydent Michał. Na początek szybciotko było tutaj ze strony Pana Radnego Leszka Duklanowskiego o takie dosyć drobne kwoty, ale wyjaśnię, tam chodziło o umowę zlecenia na poziomie 14.000 zł. i 3.000 zł. Absolutnie, to nie są zlecane jakieś dodatkowe czynności i zadania na zewnątrz. Dotyczy to po prostu pracownika, który odszedł na emeryturę i kończy pewne zadania. W zamian za tą osobę etat nie został wypełniony kimś innym, więc to tak tylko wyjaśniająco. Jest to kończenie pewnych tematów. Natomiast, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami, postaram się treściwie, aczkolwiek temat jest tak duży, że moglibyśmy zapewne cały dzień na ten temat dyskutować. Tak jak Państwu już mówiłam te odpowiedzi na Państwa pytania padały na poszczególnych Komisjach. Zmiana, którą dzisiaj Państwo procedujecie na poziomie 9.000.000 zł., ona się składa z kilku pozycji, a dotyczy, transportu i zagospodarowania odpadów. W wyniku końcowym, to jest spowodowane tym, iż z systemu odbieramy większe ilości odpadów i te ilości zwiększyły się właściwie w każdej z frakcji, którą mamy, bo zarówno w odpadach zmieszanych, czy w poszczególnych frakcjach segregowanych, że już nie wspomnę o odpadach bio, które właściwie stają nam się drugą największą grupą. I to zwiększenie np. w tej ostatniej frakcji było na poziomie 15%, porównując pierwsze półrocze tego roku do pierwszego półrocza, rok do roku, roku ubiegłego. Zwiększona ilość, tona razy cena razy stawka daje nam tą kwotę, o którą tutaj prognozujemy, będzie brakowało. Jeżeli chodzi, bo padły tutaj pytania, jak były robione, przygotowywane plany wydatków na ten cel. Oczywiście, że co roku planując poziom wydatków związanych z gospodarką, brany jest parametr zwiększający dwa czynniki, które generują nam ostateczną, finalną sumę, czyli ilość, która jest wytwarzana i tam przewidujemy jakiś procent wzrostu, patrząc na trend od wielu lat, jak on się kształtuje i oczywiście cena odbioru, którą dyktuje rynek, którą w przetargu kładą w ofertach swoich wykonawcy, gdzie też również zawsze staramy się jakiś procent wzrostu tego uwzględnić. Tak naprawdę w ubiegłym roku mieliśmy rekordową ilość odebranych

odpadów, a ten rok pokazał jeszcze większą przez nas, mieszkańców wytwarzaną. Więc, mówiąc tak wprost, to faktycznie, jakby, to już jest ten wynik końcowy. Natomiast ja bym chciała jedną rzecz powiedzieć. Śledzicie Państwo tutaj przecież też na bieżąco zmiany ustawowe, które się na bieżąco dzieją. I akurat w tej kwestii zgadzam się z Panią Radną Agnieszka, że ja też oczekuję kompleksowych rozwiązań w zakresie gospodarki odpadami, aczkolwiek ze strony rządu i na poziomie ustawowym, czyli u źródła problemu, bo wprowadzanie dzisiaj zmian... Mamy dzisiaj świeżutkie zmiany, tak, do ustawy o utrzymaniu porządku, które co nam dają, że Gmina może dopłacać. Gmina dokłada do systemu gospodarki odpadami w skali tych lat od 2012 roku, kiedy to zadanie zostało przez nas przejęte i zorganizowane, jest to poziom około 48.000.000 zł. Padło tutaj hasło à propos podwyżek, które były na mieszkańców nakładane. Tak, system powinien się bilansować, bo tak do tej pory mówiły przepisy. I my, jakby, w cyklu ciągnionym patrzyliśmy, były na początku lata, kiedy mieliśmy troszkę nadwyżkę, natomiast to była tendencja spadkowa. Summa summarum, dzisiejsze saldo bez tego roku obecnego, to jest brakujące 48.000.000 zł., czyli taką kwotę Gmina dołożyła ze swojego budżetu do tego zadania. Więc dzisiaj wprowadzanie ze strony ustawodawcy, że Gmina może dopłacać nie jest żadnym rozwiązaniem, bo Państwo dyskutujecie tutaj np. o inwestycjach, o tym, czy nie są robione ścieżki, czy są chodniki tutaj z tego zakresu, to budżet nie jest bez dna. Jeżeli położymy tutaj kolejne pieniądze, to kosztem czegoś, a cały czas nie dotykamy tak naprawdę źródła i sedna tego problemu, więc Gmina może na swoim poziomie pracować nad rozwiązaniami. Natomiast bez wsparcia z góry i rozwiązań ustawowych tego problemu sami nie rozwiązaliśmy. I myślę, że akurat jeszcze Szczecin w swojej sytuacji, w systemie gospodarki odpadami, który został tutaj zorganizowany jest na bardzo dobrym poziomie w stosunku do problemów innych miast, z którymi się dzisiaj borykają. Pani Agnieszka Kurzawa wspominała też tutaj o spalarni, która miała być tym oddechem. Możemy sobie tylko prognozować, o jakiej zmianie budżetowej dzisiaj byśmy rozmawiali, gdyby tej spalarni nie było, bądź o tym deficycie, o którym wspomniałam wcześniej na przestrzeni tych wszystkich lat od 2012 roku. Na pewno nie wynosiłby 48.000.000 zł. Padło też tutaj pytanie o poziomie recyklingu. Proszę Państwa, to jest informacja, która jest dostępna dla Państwa na stronach Urzędu Miasta w BIP-ie. Co roku jest tam drukowany i publikowany, ja sobie weszłam jeszcze, sprawdziłam w tej chwili raport z każdego roku o poziomie w poszczególnych latach, jaki jest osiągnięty, tak że możemy podesłać oczywiście link, aby Państwo mieli dostęp do tych informacji, żeby to ułatwić. Padło pytanie ze strony Pani Radnej Edyty Łongiewskiej-Wijas à propos podwyżek dla mieszkańców. Dzisiaj tak naprawdę robimy wszystko, aby tych podwyżek uniknąć, natomiast czynniki, które są dwa mające wpływ na koszty, o których mówiłam, czyli cena i ilość, to one generują wysokość kosztów. Tym, co możemy, i na co mamy wpływ jako mieszkańcy, no to ilość produkowanych i wytwarzanych przez nas śmieci. A dwa – jakość tej usługi, czyli jeżeli będziemy chcieli uniknąć podwyżek przy stale wzrastającej ilości produkowanych śmieci, to niestety będziemy musieli wejść na poziom dyskusji o tym, którą z usług, którą dzisiaj mieszkańcy otrzymują w ramach stawki którą płacą, z której usługi rezygnujemy, aby ograniczyć koszty. Natomiast to jest bardzo krótka dyskusja, bo ten poziom też jest ograniczony, po który możemy sięgać. I stąd jest mój apel, że bez systemowych rozwiązań tutaj i sięgających źródła problemu, niewielki mamy wpływ na to, jak możemy dalej tutaj te koszty obniżyć, bądź wręcz powodować, aby przynajmniej nie przyrosły.

D. Matecki - ad vocem do tego, co mówił Radny Kadłubowski. Jestem w stałym kontakcie z mieszkańcami Północy, nawet w tej chwili na Messengerze, którzy piszą wprost, że zgodnie z tym, co padło na sesji i zgodnie z tym, co wysłałem przed

chwilą Państwu na czacie, to jest film, 92MB ma, z wypowiedziami m.in. Radnego Kadłubowskiego, Radnego Bartnika, Radnego chyba Żylika również, no to zostało obiecanie mieszkańcom, że przynajmniej części składowe „Kursu na Północ” zostaną wpisane do budżetu, a w tej chwili to, co się próbuje zrobić, to próbuje się na nas zastawić taką pułapkę, na aktywnych mieszkańców i tak naprawdę uniemożliwić im bądź wpisanie do budżetu, bądź startowanie w konkursie. No można fragment, czyli np. Park Tilebein wpisać do budżetu i wtedy mogą oni po prostu jako część wyciągnąć, jako część składową z zadania. I to nie powinno być żadnego problemu, czyli te słowa, które padły, które są zapisane, każdy może je sobie odtworzyć, powinny zostać po prostu zrealizowane, no bo to była obietnica dla ludzi, którzy mieszkają na Północy, w tych najbardziej zdegradowanych częściach naszego miasta.

Ł. Kadłubowski - jak najbardziej. Niestety, Darku, ale to ty próbujesz pułapkę tutaj założyć na tych mieszkańców, bo art. 8 regulaminu budżetu obywatelskiego mówi wprost, że w ramach SBO nie może być wykonywana inwestycja, która jest uwzględniona w budżecie Miasta, bądź jest zaplanowana na kolejne lata budżetowe w perspektywie dwóch kolejnych lat. W ramach projektu „Kurs na Północ” jest ewidentnie wpisana rewitalizacja tego parku, a nie da się tak swobodnie żonglować już zgłoszonym projektem. Co? Wykreślimy? Nie wykreślimy? Darku, naprawdę.

D. Matecki - ten projekt nie został nawet jeszcze oceniony.

Ł. Kadłubowski - ja teraz mówię, a nie Ty, i przepraszam, w tamtym momencie mieszkańcy mówili, że nie zgłoszą tego projektu w ramach budżetu obywatelskiego, więc dzisiaj nie próbuj manipulować informacjami, bo jest to ewidentne po prostu wprowadzanie mieszkańców, którzy słuchają tej sesji, w błąd. Nie da się wpisać do budżetu Miasta zadania, chyba że konsekwencją tego będzie nierealizowanie i wycofanie projektu „Kursu na Północ” w całości, więc, jakby, tutaj naprawdę nie uprawiamy populizmu. Wydaje mi się, że jest dalej przestrzeń, jeżeli ten projekt nie będzie zrealizowany w ramach SBO do tego, żeby go realizować w budżecie Miasta i to deklarujemy pewnie dalej, tylko nie róbmy tutaj populizmu i nie oszukujmy, że da się równocześnie wpisać do budżetu i poddać pod głosowanie realizację tego zadania, bo to jest po prostu wielkie oszustwo, a Ty na pewno nie chcesz podawać nieprawdziwych informacji.

D. Matecki - Jeśli można jednym zdaniem tylko się odnieść. Szanowny Łukaszu, odsłuchaj swojej wypowiedzi, którą zamieściłem, którą możesz sobie pobrać i która na pewno też pojawi się w internecie.

M. Żylik - Ja może z drugiej strony, bo Pan Łukasz Kadłubowski wie, ponieważ spotkał się razem ze mną, w moim gabinecie z przedstawicielami „Kursu na Północ” i my, nie powiem, rozmawialiśmy na ten temat, żeby pewne elementy z tego budżetu, znaczy z tego „Kursu na Północ” odrzucić, ale Państwo, którzy byli na tym spotkaniu, wybrali inną ścieżkę działania, czyli zgłoszenie tego do SBO i na tym się skończyło. Pan Łukasz może potwierdzić, bo był przy tym spotkaniu.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 163/21

za – 20

przeciw - 10

wstrzym. – 0

G. Zielińska – zgłosiła wniosek o reasumpcję głosowania.

Głosowanie nad wnioskiem radnej Zielińskiej o reasumpcję głosowania

za – 25 przeciw - 2 wstrzym. – 1

W wyniku powyższego głosowania wniosek został przyjęty.

Reasumpcja głosowania nad projektem uchwały nr 163/21

za – 21 przeciw - 9 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Szczecin na 2021 rok. Uchwała Nr XXXI/887/21 stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

164/21 – zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Komisja ds. Budżetu i Rozwoju oraz Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

L. Duklanowski - Pani Przewodnicząca, w tytule tej uchwały jest błąd, że ona jest na lata 2021-2048, to trzeba zmienić.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - to bardzo ważna uwaga. Już sprawdzamy.

Dorota Pudło-Żylińska - Skarbnik Miasta Szczecin - to jest wieloletnia prognoza finansowa i zgodnie z ustawą o finansach publicznych, to nie jest błąd. Wieloletnia prognoza finansowa jest na okres kredytowania.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 164/21

za – 21 przeciw - 9 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXXI/888/21 stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

165/21 – zaciągnięcia kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Dorota Pudło-Żylińska – Skarbnik Miasta. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Komisja ds. Budżetu i Rozwoju pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W imieniu Klubów głos zabrali:

M. Pawlicki - Przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości – uzasadnienie, uchwała, jest to taki wykaz informacji, czym jest EBI, czym jest CEP Europejski Banki Inwestycyjny, kiedy powstał itp. No troszeczkę rozmawialiśmy na ten temat jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Ciężko nam się pogodzić. To uzasadnienie po prostu, mówiąc kolokwialnie, jest mało merytoryczne. Wyrażamy zgodę, jako Rada Miasta, na zaciągnięcie kredytu w wysokości 339.000.000 zł. Okres kredytowania, to jest nie bagatela 25 lat, karencja jest 6 lat, a w uzasadnieniu uchwały czytamy o tym, czym jest EBI i czym są instytucje, a można powiedzieć, że każdy to doskonale wie. Wnosimy jako Klub Radnych, oczywiście zapewne się tego nie uda, albo i może będę pozytywnie zdziwiony i uda się wymienić, na jakie konkretne inwestycje te środki będą przeznaczone? Według mnie ta wiedza nie powinna być utajniona przed radnymi. Mamy konkretnie wyliczoną wysokość kredytu wynikającego z czegoś. Wynikającego, tak jak Pani Skarbnik nam tu wyliczała, ale domniemam, podejrzewam, że wyliczonej z konkretnych kwot na konkretne inwestycje. I my, jako radni, oceniając, wyrażając zgodę na zaciągnięcie na tak długi okres czasu, takiego wielkiego kredytu, powinniśmy wiedzieć, na jakie inwestycje, na jakie przedsięwzięcia Miasto te pieniądze przeznaczy. Nie jest to kwota 341.500.000 zł., nie jest to kwota 320.000.000 zł., tak że też powątpiewam w takie, jeżeli takie tłumaczenie się pojawi, że my nie wiemy, na jakie inwestycje przeznaczymy. Kwota jest jasno sprecyzowana. Nie ma tego w załączniku i tego brakuje. Ja jeszcze drugą rzecz chciałbym dopytać, jest wiedzą, jakby, powszednią, że Miasto Szczecin nie zawsze miało rating Fitcha „A-”. W 2017 roku było to „BB+”. W poprzedniej koalicji była ciężka praca Miasta, żeby, no i tu słowa uznania, tak, żeby poprawić ten rating w poprzedniej kadencji. Ten rating z „BB+” wskoczył na „A-”. My ten rating utrzymujemy. Czasy po-COVID-owe nie są dla wszystkich, dla przedsiębiorców również, łatwymi czasami, ale jest takie ryzyko utraty również tego ratingu. I takie coś jest w uzasadnieniu zaznaczone. Jeżeli utrzymamy aktualny rating, nie pogorszymy sytuacji finansowej Miasta. Nie będzie trzeba zabezpieczeń. Ja też chciałem to rozciągnąć, może Pani Skarbnik będzie w stanie mi odpowiedzieć, jak się zmieni oprocentowanie pozostałych kredytów, jeżeli ten rating nam spadnie. Czy jest duże ryzyko z tego tytułu. Z mojej wiedzy utrata ratingu, czy spadek o jeden wiąże się z dużymi konsekwencjami, również dla Gmin i pogorszeniem warunków kredytowych, czy większych ryzyk, a również zabezpieczeń, których de facto może nam być ciężko osiągnąć. Te ryzyka zostały skalkulowane. Żałuje, że tutaj nie ma takich dyskusji i nie ma w uzasadnieniu takiej konkretnej, merytorycznej informacji. Nie, czym jest EBI, czym jest to, czym jest tamto, bo to każdy może sobie w Wikipedii wpisać i się dowiedzieć, czym jest to, czym jest tamto, tylko konkretnie, na jakie inwestycje. To jest to pytanie.

W dyskusji głos zabrali:

M. Ussarz - nie ma mojej zgody na zaciągnięcie kredytów w tak dużej kwocie na 340.000.000 zł. aż na 25 lat, bo to my szczecinianie, w szczególności ci młodzi, przecież będziemy spłacać ten kredyt w przyszłości, a nie Pan, Panie Prezydencie. Już wystarczająco Miasto jest przecież zadłużone. Chcecie zaciągnąć tak duży kredyt, tylko po to, żeby spłacić poprzednie zaciągnięte kredyty oraz zmniejszyć deficyt w budżecie, czyli, Panie Prezydencie, idąc tym tokiem myślenia, żeby ten kredyt spłacić, zaciągniemy w przyszłości kolejny kredyt. Zadłużamy się kompletnie przecież. W przyszłości Miasto będzie tylko stać na spłatę kredytów, a nie będzie pieniędzy już na inwestycje. Czekam jeszcze na jakieś konkretne wyjaśnienia, bo na razie tu w uzasadnieniu, jak Pan Przewodniczący klubu napisał, nic w zasadzie nie dowiadujemy się.

D. Matecki - Ja bym prosił o przedstawienie aktualnego zadłużenia miasta Szczecin oraz wszystkich spółek z udziałem gminy Miasto Szczecin. Jeśli taką informację moglibyśmy uzyskać, to również nam by to trochę nakreśliło sytuację mieszkańców naszego miasta, ponieważ jak wiemy, kiedy ostatnio miasto zaciągało potężny kredyt, to zadłużenie per capita było praktycznie prawie największe w Polsce, jeśli chodzi o duże, wojewódzkie miasta.

D. Pudło-Żylińska - Skarbnik Miasta Szczecin - To może ja zacznę, a Prezydent Michał będzie mnie wspierał. Proszę Państwa, generalnie troszeczkę zostało tutaj namieszane. Po pierwsze, to nie jest żaden nowy kredyt, tylko to jest źródło finansowania inwestycji, o których przed chwilą Państwo dyskutowaliście. Tak, jak tutaj Prezydent Michał powiedział, na dzisiaj mamy tych inwestycji, w samym roku 2021, na kwotę ponad 1.200.000.000 zł., a w roku następnym tylko, albo aż, ponad 800.000.000 zł. Czyli patrząc przez pryzmat dwóch lat mówimy o inwestycjach dla miasta, infrastrukturalnych, drogowych, komunikacyjnych na kwotę 2.000.000.000 zł. I teraz mówimy o źródłach finansowania. To nie jest tak, jak mówi, tutaj Radny Ussarz, że miasto może rolować zadłużenie. Art. 217 ustawy o finansach publicznych mówi z czego miasto finansuje deficyt budżetowy, ale jednocześnie ustawodawca wprowadza wskaźniki zadłużenia określone w art. 242, czy 243 ustawy o finansach publicznych, które są podstawą kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej, państwowej instytucji podległej bezpośrednio pod Ministra Finansów, który sprawuje nadzór nad gospodarką finansową, który zarówno w uchwale projektu uchwały budżetowej, czy uchwały o wieloletniej prognozie finansowej w pierwszym rządzie w kontroli formalno-rachunkowej bada te ustawowe wskaźniki. I zadaniem Regionalnej jest sprawowanie nadzoru, tak jak w przypadku budżetu państwa i długu publicznego, o którym mowa w Konstytucji, jest zapis o 60% produktu krajowego brutto, bodajże w art. 60 Konstytucji, tak w przypadku nas obowiązują wskaźniki zadłużenia I te wskaźniki zadłużenia oparte są na nadwyżce operacyjnej, o której poprzedni Skarbnik takie tutaj peany mówił, dlatego miasto musi ją mieć i dlatego miasto wypracowuje tą nadwyżkę. Dlatego, żebyśmy nie przejadali tych kredytów, tylko, żeby one zamieniały się na składniki majątkowe gminy Miasto Szczecin świadczące o rozwoju danego samorządu. I proszę Państwa generalnie to jest tak, jak w przypadku naszych domowych budżetów. To, co Michał często powtarza - mamy 2 wyjścia: albo weźmiemy kredyt na dobra doczesne, super torebkę, super buty, samochód albo weźmiemy kredyt na mieszkanie, które będzie nam służyło do końca i zawsze jest ten wątek, który każdy z nas w życiu prywatnym, ale też w dyskusji publicznej, ma do zrobienia. Czy zbieramy i kumulujemy środki na inwestycje, które nam ciągle uciekają, a to ze względu na inflację, a to ze względu na zmienione realia przepisów prawnych albo rozwijamy się, tworzymy nowe miejsca pracy, robimy infrastrukturę po to, żeby mieszkańcy chcieli w danej gminie żyć, mieszkać, rozwijać się, zakładać rodziny, szukać swojego miejsca. I dlaczego ma to obciążać tylko jedno pokolenie? To jest tak, jak w naturalny sposób - z mostów, wiaduktów, szyn będą korzystali nasi dziadkowie, my, nasze dzieci, czy nasi wnukowie. Skoro infrastruktura służy społeczeństwu lokalnemu, to tutaj dylematy, czy robić to w ramach finansowania długoterminowego, czy krótkoterminowego, jest myślę dylematem każdego z nas i każdy sobie powinien tu w tym zakresie odpowiedzieć. Natomiast chciałam Państwu zwrócić uwagę, że to nie jest kolejny kredyt, tylko to jest źródło finansowania deficytu, na który Państwo wyrażacie zgodę uchwalając uchwałę budżetową i uchwałę o wieloletniej prognozie finansowej. Natomiast chciałam Państwu zwrócić uwagę na to, o co spytał się Pan Radny Matecki. Obecnie miasto na koniec lipca ma zadłużenie, bez spółek miejskich, na poziomie 1.900.000.000 zł. Jest to stan na 31 lipca tego roku. Jeżeli będziecie oczywiście Państwo chcieli, to taka informacja

zostanie Państwu przygotowana, struktura, oprocentowanie - czy zmienne, czy stałe, czy w złotych, czy w euro, z jakim oprocentowaniem, wszystkie ryzyka kursowe oczywiście przy tak długoletnim planowaniu są brane pod uwagę. Nie ukrywam, że dużym wyzwaniem jest inflacja, jak i również stopy procentowe, które zawsze przy długoletnim finansowaniu należy brać pod uwagę. Natomiast proszę Państwa de facto, to nie jest absolutnie, jeszcze raz chciałam podkreślić, kredyt na spłatę wcześniejszego zadłużenia, tylko na dany rozwój. Europejski Bank Inwestycyjny to nie jest instytucja finansowa, która udziela obrotowego kredytu, tylko i wyłącznie inwestycyjnego. Mało tego, proszę Państwa, procedura uzyskania tego dofinansowania, to tylko Prezydent Michał i Prezydent Ania i ja wiemy, jak wygląda z tego względu, że ona generalnie przypomina wnioskowanie o dotację. Eksperti Banku Inwestycyjnego każdą inwestycję przedłożoną badają, czy ma walory właśnie rozwojowe. W tej chwili priorytet na tą perspektywę udzielanych pożyczek jest przede wszystkim tzw. zielone i ekologiczne miasta, więc każda inwestycja jest pod tym względem oceniana, czy ma walory ekologiczne, czy ma walory środowiskowe. Więc proszę mi uwierzyć, że tutaj jesteśmy w tej chwili na etapie negocjowania. Lista wszystkich inwestycji, tych 305, została wyszczególniona z budżetami i w tej chwili pracują nad nią eksperci instytucji finansowej, które z tej listy całego programu inwestycyjnego wieloletniego krótko mówiąc wybiorą inwestycje, które wpisują się po pierwsze w politykę banku, tą ekologiczną i na ten cel uzyskamy finansowanie.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - trudno nie zgodzić się z Panią Skarbnik, że doszło do niezłego pomieszania niestety kategorii ekonomicznej. Kilka razy już o tym mówiliśmy, to słynne 3D. Moje wykształcenie nie jest podstawowe ekonomiczne, ale mylenie długu z deficytem, czy z dochodem no to potem dochodzi do chaosu informacyjnego. Tak się składa, że wczoraj w Szczecinie był pan prof. Kołodko, co ciekawe cytowany mocno przez radio publiczne, więc polecam. I mówił o deficycie i mówił o tych skrajnych poglądach neoliberalnych oraz poglądach innych dotyczących deficytu. Nie wiem, czy Panowie Radni, którzy zabierali głos wiedzą, że deficyt nasz krajowy w tej chwili oraz dług są największe w historii. To też jest pewna reakcja na otoczenie i na świat - kryzysów, różnych trudności, wyzwań, chociażby postcovidowy. Więc mówienie następnie, że nie ma na coś zgody myląc te kategorie, to wprowadza nam tutaj ten chaos. Podstawowa kwestia, o której mówiła Pani Skarbnik to nie, choć niektórzy tak kiedyś robili, kredyty nie są na spłatę kredytu. Pani Skarbnik powiedziała odpowiadając na pytanie Pana Radnego Mateckiego, jaka jest skala aktualnego zadłużenia. W uproszczeniu, powiedzmy, bo to był 1.900.000.000 zł., ale powiedzmy 2 miliardy. Dochody miasta roczne to jest około 3.500.000.000 zł., no to ja życzę Państwu wszystkim w prywatnych przedsiębiorstwach, żeby mieć zadłużenie niższe, niż roczne nasze dochody. Większość z nas funkcjonując przy inwestycjach, doskonale wie, co to znaczy. Znaczący ja życzę też każdemu, żeby nie brać kredytów, a inwestować. Ta opcja jest najlepsza. Najlepiej jeszcze nie pracować i mieć spadek, to w ogóle, żeby się nie musieć męczyć, tak? To jest najlepsza opcja. Jest druga opcja: brać kredyty i inwestować i wykorzystując dźwignię finansową i również dofinansowanie unijne, a jak widać, nie na zawsze dane i być może za chwilę w ogóle nieźle przycięte i to jest zrobione. Albo nie brać i nie inwestować też jest taka opcja. Można stać, można być w stagnacji. Więc z tych 3 opcji: brać kredyty i inwestować, nie brać i nie inwestować, brać kredyty i nie inwestować, wybieramy, wydaje nam się, w świecie nauki nie ma za dużej dyskusji, najbardziej optymalne - brać kredyty i inwestować. To jest zresztą ten czas. Pani Skarbnik zresztą mówiła o inflacji. Pokazywane były w budżecie zmiany dotyczące oszczędności po przetargowych i ceny pieniądza. Kredyty bierzemy na określonych stopach, w określonych walutach. Zresztą bardzo ta gospodarka miasta jest prowadzona i chwalona od lat przez instytucje niezależne.

Więc grzechem by było, należy tak to powiedzieć, tej szansy nie wykorzystać. A nie mówić, że się protestuje. Oczywiście można wpaść do domu i powiedzieć, że się protestuje i nie kupuje mieszkania, tylko potem pytanie gdzie się będzie mieszkać. Więc jeżeli jest ta szansa, bo za chwilę może nie być szansy na ten kredyt, nie będzie szans na tak korzystny, nie będzie z Europejskiego Banku Inwestycyjnego, bo pamiętamy lata inne, kiedy te kredyty były skądinąd chociażby w naszym kraju. Natomiast jeżeli chodzi na co konkretnie, Pani Skarbnik mówiła, wielokrotnie również Pani Dyrektor Iwona Bobrek to powtarza, mamy od wielu lat budżet zadaniowy. Dlatego tak łatwo się dyskutuje, a czasami się jednak i tak te pozycje myli albo gubi. To przecież wszystko jest właśnie konkretnie wskazane. Jeżeli przesuwamy tak, jak Pan Leszek Duklanowski wyłapuje, 1500 na jakiegoś inspektora, to to od razu widać. Bo taka właśnie jest również ta cecha tego budżetu, zresztą poniekąd oczekiwana przez Europejski Bank Inwestycyjny, czy jego agendy w postaci Jaspersa, dotycząca przejrzystości, czy jak ktoś woli, transparentności budżetu. Tu wszystko jest od lat oczywiste. Warto słuchać ekonomistów, nie trzeba się z nimi we wszystkim zgadzać, bo powiem Państwu tak trochę hasłowo: z umysłem jest jak ze spadochronem - jak nie jest otwarty, to nie działa.

M. Pawlicki - Pani Przewodnicząca, ja tylko chciałem dopytać się, bo tu jest taka tendencja, od dzisiaj nieodpowiadania na pytania, troszeczkę bolesna dla mnie. I też teraz to miało miejsce.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - No to może zrobmy tak: nie widzę innych wpisów i na Pańskiej wypowiedzi myślę, że zakończymy dyskusję.

M. Pawlicki - Czy w przypadku utraty tego ratingu, czy miasto w ogóle ma skalkulowane takie ryzyko i jak zmieniają się te kredyty, które były i jak te, które są. Pytałem się konkretnie, nikt na ten temat nie odpowiedział.

D. Pudło-Żylińska - Skarbnik Miasta Szczecin - Jeżeli chodzi o podpisane umowy, które są trakcie realizacji spłaty, oprocentowanie jest zawarte w tych umowach. Rating jest elementem zabezpieczającym, natomiast nie jest podstawą wypowiedzenia umowy. Oprócz tego kredyty są zabezpieczone hipotekami na majątku. Chciałam Państwu zwrócić uwagę, że relacja zadłużenia do aktywów, jakimi miasto operuje, to jest relacja 2.000.000.000 zł. do kwoty blisko ponad 38 miliardów złotych, więc ta relacja pokazuje de facto, jakim potencjałem dysponuje jednostka samorządu terytorialnego. I dlatego jest wiarygodnym partnerem do tego typu inwestycji i takich instytucji finansowych.

M. Przepiera - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Natomiast ja dodam, bo Pan Radny mówi, że nie odpowiadamy. Wydaje mi się, że próbujemy trochę pobudzić pewne sposoby myślenia, ale jednak przy poprzedniej wypowiedzi bardzo konkretnie i do pozycji to sprowadzaliśmy, że w takim razie zadam Panu też trochę pytanie i samemu sobie: rating miasta w Polsce nie może być wyższy niż rating kraju. Co będzie jeżeli rating kraju spadnie? To jest pytanie, które pozostawiam bez odpowiedzi, bo nikt tej odpowiedzi oczywiście nie zna. Mam nadzieję, że nie. Jesteśmy w trudnych czasach, przypomnę Państwu, że rok temu jeszcze wielu z nas zastanawiało się, czy dalej inwestycje prowadzić. Prawie niektórym się świat kończył. Niektórym naprawdę się skończył. Utrzymaliśmy się w tej sytuacji tego boomu inwestycyjnego. Oczywiście rozmawiamy tylko o poszczególnych problemach, których nie ukrywamy, że ich nie ma, bo są. Natomiast na pewno, jeżeli chodzi o finanse, to wiele osób ze świata nauki, biznesu, ale też świata nie zawsze nam przyjaznego w poglądach potwierdza: finanse miasta prowadzone są w sposób

bardzo odpowiedzialny, bo są prowadzone przez te osoby, które tu się wypowiadały: Przez Panią Skarbnik, Panią Dyrektor, czy przez poprzedniego Skarbnika.

M. Pawlicki - Chciałem tylko dopowiedzieć, że miasto Szczecin ma ten sam poziom ratingu, jak cały kraj A-.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Może być wyższy, no więc jak to samo, to nie może być wyższy.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 165/21

za – 21 przeciw - 9 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu w Europejskim Banku Inwestycyjnym. Uchwała Nr XXXI/889/21 stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

166/21 – zmiany Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

Komisja ds. Budżetu i Rozwoju oraz Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 166/21

za – 20 przeciw - 9 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniego Programu Rozwoju Szczecina na lata 2021-2025. Uchwała Nr XXXI/890/21 stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

167/21 – wyrażenia zgody na złożenie wniosku o udzielenie wsparcia ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w Szczecińskim Towarzystwie Budownictwa Społecznego Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 167/21 z autopoprawką

za – 30 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na złożenie wniosku o udzielenie wsparcia ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa na sfinansowanie objęcia udziałów w Szczecińskim Towarzystwie Budownictwa Społecznego Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Uchwała Nr XXXI/891/21 stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

168/21 – udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 168/21

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych. Uchwała Nr XXXI/892/21 stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

169/21 – udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 169/21

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Radna Jolanta Balicka nie brała udziału w głosowaniu.

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków

zagospodarowania nieruchomości przyległych. Uchwała Nr XXXI/893/21 stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

170/21 – udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 170/21

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych niezabudowanych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległych. Uchwała Nr XXXI/894/21 stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

171/21 – udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 171/21

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od cen netto nieruchomości gruntowych sprzedawanych w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Uchwała Nr XXXI/895/21 stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

172/21 – udzielenia bonifikaty od ceny netto nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 1/26 z obr. 2062, położonej w Szczecinie przy ul. K. Ujejskiego, sprzedawanej w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 172/21

za – 24 przeciw - 1 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie udzielenia bonifikaty od ceny netto nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr 1/26 z obr. 2062, położonej w Szczecinie przy ul. K. Ujejskiego, sprzedawanej w trybie bezprzetargowym na poprawienie warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Uchwała Nr XXXI/896/21 stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

173/21 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Szczecinie przy ul. Żubrów, stanowiącej własność Gminy Miasto Szczecin oraz udzielenie bonifikaty od ceny tej sprzedaży

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 173/21

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w Szczecinie przy ul. Żubrów, stanowiącej własność Gminy Miasto Szczecin oraz udzielenie bonifikaty od ceny tej sprzedaży. Uchwała Nr XXXI/897/21 stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

174/21 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie w rejonie ulicy Teofila Starzyńskiego, stanowiącej działkę numer 3/15 z obrębu ewidencyjnego numer 1030 (Śródmieście 30)

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Maria Latkowska – Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

G. Zielińska - Przepraszam, że nie zareagowałam wcześniej, ale chodzi o uchwałę, którą głosowaliśmy - to było 172/21 w sprawie ul. Ujejskiego, ponieważ mieszkam na tej ulicy, a tam nie było podanego numeru. Przy jakim numerze jest sprzedawana ta działka? Prosiłabym o uzupełnienie tej informacji. Dlatego ja byłam "przeciw", bo uważam, że to powinno być bardziej doprecyzowane. To tyle. Także przepraszam, że wróciłam do tematu, ale chciałabym, żeby to było naprawione.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami – to jest nr 32.

G. Zielińska – Właśnie i proszę żeby to było uwzględnione.

E. Łongiewska-Wijas - Chciałabym zadać pytanie: czy właściwe jest sprzedawanie tej działki dzisiaj z tak szeroką paletą różnych działalności w sytuacji, gdy nie znamy jeszcze projektu zagospodarowania działki sąsiadującej, na którą, nowelizując dzisiaj budżet, przekazaliśmy 50.000 zł? Bo mam obawy, że może nam grozić sytuacja podwójnego rozczarowania. Po pierwsze Filharmonia Szczecińska może się zderzyć z uciążliwą działalnością prowadzoną na sprywatyzowanej tej sąsiedniej działce, gdzie podejmujemy dzisiaj decyzję o jej sprzedaży. Np. kłopotem takim może okazać się intensywność zapachu działalności gastronomicznej albo np. jakiś zbyt głośny klub, tak? Tam jest rozrywka, sport, rekreacja, gastronomia itd., itd. Po drugie, sposób zagospodarowania przez Filharmonię Szczecińską na razie jest nam nieznany. Wczoraj mieliśmy Komisję Kultury, gdzie przeznaczaliśmy właśnie 50.000 zł. na to, żeby dopiero sporządzono koncepcję funkcjonalno-przestrzenną dla działki Filharmonii, więc nie będzie też na tę chwilę sposób zagospodarowania znany potencjalnemu inwestorowi. Może się okazać, że wypracowana przez architektów Barozzi Veiga koncepcja w jakiś sposób będzie trudna do pogodzenia z tym, co na tej sąsiedniej działce zrobi prywatny inwestor. I odwrotnie też może się zdarzyć, że prywatnemu inwestorowi lub jego najemcom może przeszkadzać ta akustyczna strona działalności Filharmonii Szczecińskiej. Mamy zresztą taki przypadek w Szczecinie, gdzie mieszkańcy wybudowanego niedawno budynku mieszkalnego obok istniejącej już prawie 10 lat instytucji kultury, budynek ten został przyklejony do gmachu instytucji, chcą dzisiaj sądzić się z powodu zbyt głośnego klimatyzatora, który wentyluje ogromne hale wystawiennicze i w ogóle cały gmach instytucji. Tutaj może się okazać też podobna sytuacja, że w pewną kolizję będą wchodziły ze sobą funkcje realizowane na jednej i na drugiej działce. I w tym kontekście chcę się zapytać, czy po prostu zwyczajnie nie

byłoby lepsze odłożenie tej decyzji o sprzedaży działki 3/15 chociaż o kilka miesięcy, a przynajmniej do momentu upublicznienia koncepcji programowo-funkcjonalnej działki Filharmonii i uwzględnienie jej w projekcie przedmiotowej uchwały 174/21. Być może zawężając pole możliwych tam inwestycji tak, by nie były one w kolizji z koncepcją dla działki przygotowanej przez studio Barozzi Veiga po prostu unikniemy później jakichś wzajemnych skarg i niezadowolonia, co nie służy dobremu sąsiedztwu.

B. Baran - Podobny problem jest też z działką przy teatrze Kana. Tam są też pretensje i na tej działce teatr.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami – Jeżeli mogę odnieść się do wypowiedzi Pani Radnej - samo podjęcie uchwały nie powoduje, że sprzedaż nastąpi w ciągu kilku miesięcy, bo jakby jest to wstęp do przygotowania nieruchomości, Państwa wola. Natomiast kwestia ewentualnego zawężenia działalności jest bardzo trudna, o ile nie niemożliwa. Nie ma sprzedaży pod warunkiem. Nawet, gdybyśmy zawężali tą działalność, nawet gdybyśmy oddawali to w użytkowanie wieczyste, czego nie praktykujemy, w wyjątkowych tylko sytuacjach oddajemy w użytkowanie wieczyste, to niestety, ale pozwolenie na budowę inwestor dostanie na inwestycję zgodną z planem zagospodarowania. Także tutaj nie mamy możliwości, nie ma takiego narzędzia co do ograniczenia. Natomiast rzeczywiście to, że Państwo podejmą dzisiaj uchwałę nie powoduje, że ten grunt zostanie sprzedany w bardzo krótkim czasie. On może być sprzedany już po przyjęciu koncepcji zagospodarowania. Też trzeba wziąć pod uwagę, że tutaj szacujemy wartość 1 metra na poziomie 1.100 zł netto, więc są to konkretne pieniądze, które wpłyną lub nie wpłyną do miasta. Natomiast, to już Państwa decyzja, tak? Czy zadecydujecie o tym, że mamy sprzedawać np. z tym "poślizgiem" po opracowaniu koncepcji zagospodarowania działki sąsiedniej, czy też nie.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 174/21

za – 18 przeciw - 1 wstrzym. – 7

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie w rejonie ulicy Teofila Starzyńskiego, stanowiącej działkę numer 3/15 z obrębu ewidencyjnego numer 1030 (Śródmieście 30). Uchwała Nr XXXI/898/21 stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

175/21 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Gryfińskiej 10, stanowiącej działkę numer 44/8 z obrębu ewidencyjnego numer 4036

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 175/21

za – 21 przeciw - 0 wstrzym. – 5

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej zabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Gryfińskiej 10, stanowiącej działkę numer 44/8 z obrębu ewidencyjnego numer 4036. Uchwała Nr XXXI/899/21 stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

176/21 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie, w rejonie ul. Łowieckiej, składającej się z działek gruntu nr nr: 11/24, 11/26, 11/28 i 11/30 z obrębu ewidencyjnego numer 3063 (Nad - Odrą 63)

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Maria Latkowska – Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

U. Pańka - Pani Dyrektor, ja mam pytanie odnośnie właśnie tych działek nad Odrą, które należą do gminy Miasto Szczecin. Czy my zabezpieczamy jakieś tereny, które będą ogólnie dostępne, ponieważ ja jestem mieszkanką Podjuch i praktycznie wzdłuż Regalicy, to my nie mamy w ogóle możliwości dojść do wody, bo prawie wszystko zostało sprzedane, czy przekazane podmiotom. I wystawiamy kolejną działkę na sprzedaż. Ponieważ ja nie jestem w Komisji Budownictwa i Mieszkalnictwa, akurat jakoś tak nie pomyślałam o tym, jak omawialiśmy każdą uchwałę na klubie, w związku z tym teraz do Pani kieruję pytanie: czy miasto zabezpiecza w tym obszarze, w tej dzielnicy, jakieś działki, które nie będą sprzedawane i prywatyzowane, tylko będą nasze, miejskie?

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - Proszę, już odpowiadam Pani Radnej. W tym konkretnym przypadku ta działka jest dosyć daleko od nabrzeża, powiedzmy sobie wprost. Nawet działka, na której musimy zmienić plan też jest oddalona od nabrzeża. Niestety w wielu przypadkach mamy taką sytuację, że właśnie dostęp do tych wód jest niemożliwy nie dlatego, że w tej chwili gmina sprzedaje, tylko funkcjonowały tam kiedyś różne przedsiębiorstwa, które były użytkownikiem wieczystym, te przedsiębiorstwa uległy likwidacji, sprywatyzowały te swoje nieruchomości, tam są już kolejne podmioty i rzeczywiście mamy tutaj tego rodzaju problem, że nie mamy wpływu na to, że tego dostępu nie ma. Natomiast też regulują to kwestie planistyczne. Z tego, co pamiętam w tej chwili nie mamy w tym obszarze planów zbywania nieruchomości bezpośrednio przylegających do wody.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 176/21

za – 20 przeciw - 0 wstrzym. – 8

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie, w rejonie ul. Łowieckiej, składającej się z działek gruntu nr nr: 11/24, 11/26, 11/28 i 11/30 z obrębu ewidencyjnego numer 3063 (Nad - Odrą 63). Uchwała Nr XXXI/900/21 stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

177/21 – wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Gdańskiej 48, Nabrzeże Bulwar Śląski S, częściowo w granicach portu morskiego stanowiącej działkę numer 28/7 z obrębu ewidencyjnego numer 1084 (Śródmieście 84)

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Maria Latkowska – Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

M. Pawlicki – Chciałbym się dowiedzieć czy były rozmowy z Zarządem Portu.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - Z Zarządem Portu nie było rozmów, bo tak, jak wspomniałam, zgodnie z ustawą o portach i przystaniach, Zarząd Portu będzie miał prawo pierwokupu na odpowiednim etapie zbycia. Jest to teren atrakcyjny, duży, więc nie praktykujemy sytuacji, że jeżeli jest nieruchomość położona w granicach portu, zresztą to jest właściwie formalnie niewłaściwe, żebyśmy pytali najpierw. Bo nawet jak czasami pytamy, żeby przyspieszyć procedurę, te podmioty uprawnione, to one zwracają nam uwagę, że one się wypowiedzą na właściwym etapie procedowania.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 177/21

za – 22 przeciw - 0 wstrzym. – 6

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego nieruchomości gruntowej niezabudowanej, będącej własnością Gminy Miasto Szczecin, położonej w Szczecinie przy ulicy Gdańskiej 48, Nabrzeże Bulwar Śląski S, częściowo w granicach portu morskiego stanowiącej działkę numer 28/7 z obrębu ewidencyjnego numer 1084 (Śródmieście 84). Uchwała Nr XXXI/901/21 stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

178/21 – wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zabudowanej nieruchomości gruntowej wpisanej do rejestru zabytków położonej w Szczecinie przy ul. Nikłowej 11, stanowiącej działkę numer 23/3 z obrębu ewidencyjnego numer 4112 wraz ze sprzedażą znajdujących się na niej budynków oraz podwyższenia bonifikaty od ceny sprzedaży budynku oraz opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wpisanych do rejestru zabytków

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Maria Latkowska – Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

Komisja ds. Budownictwa i Mieszkalnictwa pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

Adam Kopciński-Galik - Tutaj tak, jak Pani Dyrektor powiedziała, że to tak ładnie wszystko brzmiało, ale rzeczywistość nie jest taka różowa jak wynika z planów zagospodarowania. Tak na wstępie zaznaczam, że dodałem wcześniej kilka komentarzy na stronie Rady Miasta pod linkiem z procedowaną uchwałą, tutaj Państwo Radni nie wiem, czy jakieś powiadomienia dostają z tym, opisałem tam krótką historię tego zabytku, jak ona została przez 20 lat doprowadzona do ruiny. Teraz w dość skróconej wersji to przedstawię, że zamiar wyburzenia tego zabytku już się pojawił w 2003 roku. Tam jest w pismach ślad jeszcze, że Prezydent Piotr Krzystek, wtedy jeszcze był Zastępcą i uczestniczył w tej procedurze zmierzającej do wyburzenia tego zabytku, on był wtedy w gminnej ewidencji i zakreślił TBS-owi, jakie powinien spełnić warunki, żeby go wyburzyć. W 2005 roku w dokumentach pojawi się informacja, że ten zabytek wg tzw. "wartości inwentarzowej" był wart 70.000 zł. W 2021 roku, już w dzisiejszej uchwale mamy, cytuję, że "nie przedstawia on jakiegokolwiek wartości". A teraz, dlaczego tak się stało? Ponieważ on przez dziesięciolecia był nieremontowany. Jest takim swoistym standardem, taką typową można wręcz, niektórzy mówią, że celową polityką miasta, taką prowadzącą do nieodwracalnego zniszczenia substancji zabytkowej w mieście. No jednak między tym 2003, a 2021 rokiem jest jakaś różnica spora, więc co stało na przeszkodzie, żeby wcześniej ten budynek wyburzyć? Jednym z problemów, było to, że było brak środków finansowych, ponieważ samo wyburzenie tego zabytku miało kosztować 100-kilkadziesiąt albo nawet 200.000 zł wg różnych szacunków. TBS nie miał takich środków, a gmina jakby nie zapewniła tych środków na finansowanie. Z drugiej strony w tym zabytku byli lokatorzy, którym należało zapewnić lokale zastępcze i tych miasto również nie miało. Były też spory sądowe z mieszkańcami. Ostatecznie w 2015 roku po wniesionej apelacji miasto przegrało z mieszkańcami i z tego wyroku sądu wynikało, że urzędnicy po prostu bezpodstawnie usiłowali usunąć tych mieszkańców z tej willi. Z jednej strony wysyłali do nich przez lata pisma, żeby uiszczali opłaty, z drugiej nakazywali natychmiastowe opuszczenie lokali. Przed sądem urzędnicy stwierdzili, że ci mieszkańcy bezprawnie, bez tytułu prawnego zamieszkują i dopiero Sąd Okręgowy naprawił błędy Sądu Rejonowego i przyznał prawa mieszkańcom. W 2017 roku z zabytku Miasto się pozbyło już ostatnich lokatorów. No jeszcze wtedy stan tego zabytku był dobry, okna były całe, nie był tak zdewastowany, jak teraz. Wówczas jeszcze byłem w tym budynku w tym okresie i

nie było żadnych większych zniszczeń. Ale od chwili usunięcia tych mieszkańców przez miasto proces degradacji zabytku znacznie przyspieszył. Zamurowane zostały okna, ale tylko te na dole. I taka ciekawostka, że w oknach na dole szyby zostały całe, a powybijane były wszystkie szyby na górze - na dachu i jakby przez te okna się tam przedostawała przez wiele lat woda, więc trudno tutaj oskarżyć nawet jakichś wandalów, którzy by mieli powybić te okna, dlaczego ich nie wybili na dole, a tylko na górze. To tylko takie chyba pytanie retoryczne, bo odpowiedź nasuwa się sama, czemu na górze zostały okna wybite czy to jakiś związek z polityką miasta wobec zabytków. W 2018 roku, widząc, co się dzieje z tym zabytkiem, skierowałem pismo do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i wniosłem o podjęcie jakichś działań ochronnych i zabezpieczenie tego zabytku przed dalszą degradacją, wlewaniem się wody przez nieszczelny dach i powybijane okna na dachu. Informacje te były przekazywane do Urzędu Miasta, ale urzędnicy przez wiele miesięcy nie zrobili nic. Jakies były tylko obietnice w kampanii wyborczej, że to zostanie niebawem naprawione, ale do dziś nawet te okna na dachu są niezabezpieczone przed wlewaniem się wód opadowych, a przecież to właśnie ta woda wlewająca się przez ten dach przyczynia się do największej degradacji tego zabytku. No i w związku z tym mam teraz kilka pytań. Takie najprostsze to "dlaczego tak się stało?". Nie wiem, czy na sesji teraz jest Miejski Konserwator Zabytków albo jakiś inny urzędnik, widział, że Pan Daniel Wacinkiewicz był, żeby jakiejś odpowiedzi udzielili, dlaczego właśnie ten dach ciągle jest przeciekający, czemu do tej pory nie został zabezpieczony, jakaś chociaż folia ochrona powinna być tam założona. Wspomniany Pan Daniel Wacinkiewicz uczestniczył w wymianie korespondencji, reagował na pismo z Prokuratury, wystąpił do Inspektora Nadzoru Budowlanego i oczekiwał od tej instytucji zabezpieczenia budynku, podjęcia działań. Powiatowy Inspektor wysłał mu odpowiedź, że to obowiązkiem gminy jako właściciela jest niedopuszczanie do pogarszania jego właściwości użytkowych, technicznych i estetycznych. No i pytanie takie właśnie, dlaczego od ponad tych 3 lat, od tego 2017 roku nie zostało to tak zabezpieczone przed tym wlewającym się strumieniem wody? Ostatnio mieliśmy kilka dużych opadów deszczu, pozalewane były ulice, samochody, piwnice, więc można sobie wyobrazić w jak tragicznym stanie się teraz ten zabytek znajduje. Co się teraz stanie zimą, gdy te zawilgocenia będą zamarzać, a woda w wyniku tego zamarzania będzie rozsadać stropy i ściany. Chciałbym też zwrócić właśnie uwagę na zdjęcia załączone do uchwały. Wszystkie są tak jakby w celowy sposób wykadrowane, aby nie pokazać dachu tego zabytku, tych powybijanych na dachu okien wciąż niezabezpieczonych. W alternatywnych materiałach prasowych te zdjęcia przedstawiają cały budynek, a tutaj w uchwale wszystkie zdjęcia ten dach pomijają. Pytanie teraz takie jeszcze: jaką mamy gwarancję, że prywatny właściciel zadba lepiej o ten zabytek niż miasto? Czy również nie będzie jakichś wykonywać takich pozorowanych działań czekając aż ten zabytek się zawali. Mamy przecież takie przykłady w Szczecinie, że tak prywatni inwestorzy postępują, a gdy ten zabytek się już zawali, mam nadzieję, że do tego nie dojdzie, ale gdyby tak się stało, czy ten właściciel będzie zobowiązany do zwrotu nieruchomości wraz działką? Czy po prostu sobie tam może z zyskiem ją później sprzedać? I jeszcze takie pytanie: co jeśli okaże się, że nikt tego zabytku nie będzie chciał kupić, bo ta okolica wcale nie jest aż tak atrakcyjna, to nie jest centrum miasta, żeby się bili o tą okolice inwestorzy. Czy miasto, jakiś ma plan "B" na wyremontowanie tego zabytku, albo chociaż zabezpieczenie przed zalewaniem? Tak, jak wcześniej wspomniałem, aby jakies chociaż podpory, żeby były w środku tego zabytku postawione, które by zabezpieczały przed zawaleniem. Te podpory są potrzebne z tego powodu, że tam tzw. "poszukiwacze skarbów" wypruwali ściany tam szukając pewnie jakichś, nie wiem, zdjęć starych, czy może złota, nie wiem, czego tam szukali. I dlatego ten budynek teraz grozi zawaleniem, w szczególności z jednej strony przez wody opadowe, a z drugiej właśnie przez te wyburzenia ścian przez tych "poszukiwaczy

skarbów". No i prosiłbym, żeby... Nie wiem, czy ktoś jest na sesji miasta, kto by dzisiaj mógł udzielić odpowiedzi na te moje wątpliwości. Dziękuję za możliwość zabrania głosu.

W. Dąbrowski - Ponieważ nie zauważyłem Miejskiego Konserwatora Zabytków na dzisiejszej sesji, ale jest Pan Prezydent Wacinkiewicz mam nadzieję, że będzie mógł odpowiedzieć na pytania. W zasadzie tutaj mieszkaniec Szczecina już zadał te najistotniejsze pytania. Ja bym chciał tylko do tego dodać to: dlaczego, skoro ten obiekt został wpisany do rejestru zabytków, to wcześniej nie było inwestycji w ten obiekt? Rozumiem spory sądowe, ale to jest kwestia zamieszkiwania, opłaty czynszu, ewentualnie mieszkań zastępczych, natomiast materia jest materia i opiekun, w tym wypadku bodajże TBS, powinien się tym budynkiem zajmować, nie dopuszczać do takiego stanu. A jeżeli już ten stan stał się taki tragiczny, to w takim razie dlaczego ten budynek zamiast rozebrany być został wpisany do rejestru zabytków? Kto za tą opiekę nad tym zabytkiem odpowiada i jak miasto to widzi, bo ja mam też wielkie wątpliwości, czy ktoś zechce ten grunt kupić, jeżeli ma zabytek o wartości 0, gdzie trzeba będzie włożyć mnóstwo pieniędzy, a jednocześnie Pani Dyrektor wspomniała o sankcjach dla nabywcy, tak? Że będzie miał wyznaczony termin, że będzie musiał szybko inwestować, wyłożyć grube pieniądze. I jest związane z tym pytanie, w związku z tym jak miasto zamierza ewentualnie wspomóc tego nabywcę dofinansowaniem z budżetu miasta do ochrony tego zabytku. I ostatnie już takie pytanie - gmina tutaj jako instytucja niestety daje bardzo zły przykład tym mniejszym firmom i osobom fizycznym, które mają na swoim stanie zabytki i powinny o nie dbać. Bardzo bym prosił, jeżeli Pan Prezydent jest w stanie ad hoc odnieść się do tego o informację.

E. Łongiewska-Wijas - Z zainteresowaniem wysłuchałam tego wnikliwego, bardzo rzetelnego głosu Pana Adama Kopcińskiego-Galika. Ja odnoszę wrażenie, jakby nic przez ostatnich 30 lat się nie zmieniło, bo na początku lat dziewięćdziesiątych, zeszłego wieku oczywiście, bardzo lekko prywatyzowaliśmy miejskie mienie, często na podstawie jakiś mglistych opowieści. Dobrym przykładem tutaj jest przywołanie historii budynku przy Świętego Ducha, który przez 10 lat był w prywatnych rękach i niszczał bezkarnie, mimo różnych zaleceń konserwatorskich. Ostatecznie miasto musiało sądowo go odzyskiwać po tych 10 latach i na szczęście dzięki pieniądзом z RPO zrobiło tam miejską galerię sztuki. I mam takie odczucie, że tutaj po prostu te zaniedbania i to materialne zaniedbanie tego zabytku przy Nikłowej wynika z tego zaniedbania mentalnego, przede wszystkim, tego stosunku mentalnego do zabytków w naszym mieście. W kontekście tej dzisiejszej uchwały mam pytanie do Pana Prezydenta, jak rozumiem Pana Prezydenta Wacinkiewicza: Jakie środki prawne Państwo podjęliście, żeby właśnie w tym przypadku, w przypadku Nikłowej w Podjuchach nie został zrealizowany następujący scenariusz: Pierwszy akt: inwestor kupuje prawo wieczystego użytkowania za jakieś symboliczne pieniądze, tak jak tutaj, bo na działce stoi zabytek, a wiadomo trzeba go poddać renowacji, to kosztuje. Akt drugi: nic nie inwestuje w ten zabytek, nic go nie konserwuje, inwestor czeka aż zabytek się zawali. Zresztą miasto już od 4 lat, jakby nawet ułatwia, przyspiesza ten scenariusz, no bo wiadomo, że budynek psuje się od dachu, tak? A tam ten dach został otwarty, od 4 lat jest otwarty, praktycznie od 2017 roku. Akt trzeci: zabytek przypadkiem ulega jakiemuś zniszczeniu, może się pali, może się zawala. I akt czwarty: inwestor rozkłada ręce, no bo przecież nie będzie odbudowywał gruzowiska, ma intratny teren za symboliczną opłatę, czekało go to trochę cierpliwości. Nadmienię, że bardzo dobrze znam ten budynek, dobrze znam osiedle Podjuchy. To jest ciekawy teren, bardzo ciekawy. Bym powiedziała dzisiaj też "na czasie". W klimacie takim industrialnym, blisko torów. To daje bardzo specyficzny klimat, interesujący w tym przypadku. Atrakcyjny, bo blisko wody.

Podjuchy zyskują na wartości, na atrakcyjności. Przez ostatnie lata poczyniono tam wiele inwestycji. Komunikacja też wkrótce będzie lepsza, miejmy nadzieję, po oddaniu węzła Granitowa. No i mam pytanie: jakie zostały wprowadzone przez Państwa zabezpieczenia, żeby ten scenariusz, który tutaj zarysowałam nie wydarzył się wobec kamienicy przy Niklowej? I czy ręczą Państwo za skuteczność tych zabezpieczeń? I czy miasto będzie odzyskiwać nieruchomość, kiedy nabywca nie będzie dochowywał warunków, tak jak było to np. przy trafostacji na Świętego Ducha. To jest jakby pierwsza część mojej wypowiedzi. Tutaj bardzo proszę o zapewnienie na temat tych działań prawnych, jakie miasto już teraz podejmuje, żeby ten scenariusz się nie wydarzył. I druga rzecz: rzeczywiście na Prawobrzeżu inwestujemy w kulturę, powstaje Mediateka, mamy Dom Kultury w Podjuchach nowy, ale wydaje mi się, że w działalności programowej tych obecnych też, czy Domu Kultury Delta, czy tutaj jakoś nie widzę, żeby nasze myślenie szło w tym kierunku, brakuje mi zajęcia się tą spuścizną dziedzictwa przemysłowego w tej części miasta. Tak samo zresztą jak np. na dzielnicach północnych, tak? Bo w Podjuchach, też ten budynek, jak Państwo pewnie wiedzą, był związany właśnie ze szczecińską fabryką wyrobów Szamotowych i z tym towarzystwem akcyjnym Didiera. To jest świetny taki kapitał kulturowy, żeby podkreślić właśnie tę poprzemysłową historię tej części miasta. No też bardzo atrakcyjne niedaleko zresztą - jadąc w stronę centrum miasta jest np. Jezioro Szmaragdowe, tak? Pozostałość po miejscu, gdzie wydobywano kredę, tak? Więc tutaj pewnie jeszcze wiele w publikacjach dr Marka Łuczaka byśmy znaleźli takich pozostałości na temat właśnie tej poprzemysłowej historii tej części miasta. I oddajemy po prostu coś nawet nie zaznaczając, że ten charakter należałoby właśnie na pierwszy plan wydobyć, bo ta stacja jakby nie ma nic wspólnego z tym. I wydaje mi się, że to jest duże zaniedbanie. Na przykład ten budynek po wyremontowaniu świetnie by korespondował z obecną Willą Lentza, a może nawet powinien być jej filią, filią tej instytucji kultury. Dlatego że Prawobrzeże wcześniej czy później upomni się o to dziedzictwo. Jak już dzisiaj upomina się np. Skolwin, Stołczyn, Gocław, tak? Więc to jest taka druga sfera, już bardziej od tej strony kapitału kulturowego, symboliki dziedzictwa przemysłowego w mieście. Ale przede wszystkim oczywiście interesuje mnie kwestia tych zabezpieczeń formalnych, żeby nie zrealizował się scenariusz, który tutaj zarysowałam.

U. Pańska - Chciałam powiedzieć, że przedmówcy właściwie już omówili ten obiekt i ja poczekam na odpowiedź Pana Prezydenta. Oczywiście znam ten obiekt bardzo dobrze i miejsce, to tylko dla wszystkich Państwa, to jest po prostu znów miejsce nad wodą. Ten dom, niedaleko jest ta przystań i to rzeczywiście, patrząc tak szerzej, mogłoby być jakieś miejsce, z którego my, mieszkańcy Podjuch, moglibyśmy korzystać. Przy czym chcę powiedzieć, że już w tej chwili Wody Polskie zabrały tam część ogrodów, więc ja chętnie wysłucham po prostu tego, co Pani, czy Pan Prezydent, czy Pani Dyrektor przekaże.

W. Dzikowski - Mi się wydaje, że wszystko już zostało powiedziane. Tylko Państwo Radni nie chcą albo nie rozumieją tego, co się mówi. Pani Dyrektor bardzo szczegółowo powiedziała, jaka jest formuła użyczenia wieczystego. Jest to taka formuła, gdzie inwestor, czy właściciel, w tym przypadku gmina Miasto Szczecin, może nakreślić konkretnie i precyzyjnie wszystkie zadania i funkcje łącznie z terminami, co ma nastąpić. Nie ma takiej możliwości wtedy, kiedy zbywamy na własność, sprzedajemy. Natomiast wieczyste użytkowanie możemy napisać, że w ciągu tam 2 lat musi być budynek wyremontowany, musi wyglądać w taki, czy inny sposób. Jeżeli inwestor do tych warunków się nie stosuje, natychmiast występujemy do niego o zwrot tej nieruchomości. Tam jeszcze ma kilka innych możliwości, może zapłacić karę umowną, która zostanie zapisana w umowie wieczystego użytkowania

lub jakaś inna formuła, ale taka występuje. Czyli jest to zobowiązanie, które przyjmuje na siebie potencjalny nabywca. I to jest najważniejsze. Jest to jedna z chyba z nielicznych form ratowania tej nieruchomości. My przecież takich zabytków, takich nieruchomości, to mamy tysiące. Proszę Państwa, a dlaczego sprzedajemy mieszkania mieszkańcom miasta Szczecina z bonifikatą 80-90%? Dlatego, że nie mamy pieniędzy, żeby je wyremontować. Uznajemy, że każdy, kto takie mieszkanie nabeździe we własnym zakresie będzie sobie remontował, w ten sposób podwyższy standard i będzie miał mieszkał we właściwych warunkach. Gdybyśmy chcieli wszystkie nieruchomości remontować, prawdopodobnie nie mielibyśmy w budżecie miasta, absolutnie żadnych innych inwestycji, nie budowaliśmy dróg, niczego byśmy nie robili, remontowaliśmy te budynki. I moim zdaniem to, że próbujemy, że Prezydent próbuje oddać tę nieruchomość, grunt za cenę wyceny - nie za darmo, tylko za cenę wyceny, gdzie 25% tej wartości ceny wpłynie do budżetu miasta, należność pozostałych 75% będzie rozłożona na 100 lat z możliwością wypowiedzenia, jeżeli nie będzie się potencjalny nabywca, to co już powiedziałem, stosował do tych warunków, a sam budynek, który stoi na tym gruncie z bonifikatą 99%, praktycznie za darmo. Tylko po to, żeby zechciał go remontować. To jest taka moim zdaniem zachęta, a to, czy się tak wydarzy, to zobaczymy wtedy, kiedy Prezydent ogłosi przetarg, czy znajdzie się potencjalny nabywca, który zechce przyjąć te warunki i wyremontować ten budynek. I to jest moim zdaniem najlepsza formuła na tę chwilę, żeby ten budynek ratować. Nie chcemy, aby się powtórzył inny przypadek np. z willi Grüneberga. Byli wyprowadzeni wcześniej ludzie z tego budynku, z tamtego nie byli. Odbyliśmy całą ścieżkę prawną do Strasburga itd. w wyniku tego, że przesiedlaliśmy tych ludzi, bo trzeba było ten budynek przenieść z innego powodu, bo tam szybki tramwaj jechał itd. - pamiętacie Państwo. Tu nie trzeba go przenosić, tylko trzeba remontować. I moim zdaniem jest to bardzo dobry krok, bardzo dobry ruch, oby tylko znalazł się nabywca i zechciał to zrobić.

G. Zielińska - Nam przedstawiono tą nieruchomość jako bardzo niekorzystną, bardzo zaniedbaną. Pytanie tylko właśnie - po co nam to tak przekazano, jeżeli faktycznie może być tak, jak powiedziała Pani Edyta Łongiewska-Wijas, zresztą mógł być ten trzeci scenariusz, gdzie po prostu... no były takie przypadki i ja pamiętam na Pogodnie taka sytuacja, gdzie faktycznie było tak, że najpierw się powymyślało okiennice z domu, później zniknęły drzwi, później jakieś zabytkowe takie różne elementy elewacji no i dążono do, jakby to powiedzieć, do tego, żeby budynek zburzyć. Pamięta Witek Dąbrowski chyba tą sytuację, to było na Waryńskiego, jakbyśmy zablokowali wtedy, pamiętasz, sprzedaż tego domu. Działkę kupił deweloper i chciał tam wybudować ileś mieszkań na działce jednorodzinnej. Ja po komisji zastanawiałam nad się tym tematem. Niestety, ale zagłosuję przeciw tej uchwale.

P. Bartnik - Ja nie chcę mówić o konkretnie tym budynku, bo tutaj Państwo właściwie wszystkie argumenty wymienili i podpisuję się pod tym, co powiedział Pan Przewodniczący Dzikowski, że szukając rozwiązania dla tego miejsca, to tak naprawdę to jest jedyne dzisiaj rozwiązanie, jak się wydaje. Mnie tylko dotknęło coś, co tutaj nasz gość powiedział, Pan Adam Kopciński, który użył takiego sformułowania, kategorycznego dosyć, że miasto Szczecin nie dbało i nie dba o zabytki. Więc to są moim zdaniem słowa nieuprawnione kompletnie. Kompletnie nieuprawnione, kłamliwe i nieprawdziwe. Willa Lentza - zabytek wyremontowany za ogromne pieniądze. Remont szkół, wymienię tylko niektóre: nr 1, nr 2, nr 9, SP 1, SP 8, Zespół Szkół Ekonomicznych na 3 maja. To są wszystko zabytki, to są wszystko zabytki. I to są nie wszystkie szkoły, które są zabytkami, a które Miasto Szczecin remontuje. Biblioteka miejska, siedziba biblioteki miejskiej, również i tej, która w tej chwili niedawno została jako filia otwarta tam na Placu Matki Teresy z

Kalkuty. To są wszystko zabytki. Budynki komunalne, które miasto jest też udziałowcem wspólnot i także dokonuje remontów. Przecież to wystarczy iść miastem i patrzeć na te budynki, jak one wyglądają. Więc mówienie tego i to w sposób bez drgającej powieki, że miasto Szczecin nic nie zrobiło i nie robi w sprawie zabytków, to jest po prostu mówienie nieprawdy. Prawdą jest też, że niestety każde miasto ma ten sam problem, że czas nieubłagane mija. Tak, jak w życiu ludzkim mija, tak mija w historii. I jest nieraz trudno nadgonić to, co jakby umyka - również te zabytki, które niszczeją, bo nie mają gospodarza, bo jakby się zniszczyły i niestety nie na wszystkie w odpowiednim momencie starczyło czasu. Wymienię choćby jeszcze jedną rzecz, na którą dawaliśmy pieniądze - np. w ostatnim roku i w obecnym roku budżetowym przekazywane są pieniądze nie tylko na kościoły, bo już nawet ich nie wymieniłem, które były przez wiele lat dofinansowywane, ale także na budynki komunalne, prawda, jeżeli tylko byli chętni - te wspólnoty, które chciały z tych pieniędzy Miejskiego Konserwatora Zabytków korzystać. Ale także willa np. prywatna zupełnie na Wincentego Pola, która otrzymała pieniądze, a prywatny właściciel nie miał pieniędzy, żeby móc remontować tę willę, a ona ma charakter zdecydowanie zabytkowy i Miejski Konserwator Zabytków i wszyscy Radni uznaliśmy, że trzeba tę willę, mimo że prywatną, dofinansować. Mówienie o tym, że prywatyzacja prowadzi do katastrofy jest mówieniem nieprawdy. Ja siedzę w tej chwili w budynku, który jest własnością Modehpolmo. Modehpolmo ma dwa zabytki, oba związane ze Stoewerem i oba wyremontowane z pieniędzy europejskich przez tą firmę. I pewnie Miasto nigdy nie miałoby na to pieniędzy. Mało tego, nie znalazłoby tego dofinansowania europejskiego, bo ono było konkretnie kierowane tylko do tego typu podmiotów, jak właśnie Modehpolmo. Stara rzeźnia - prywatna firma i stowarzyszenie działające przy niej - to ono tak naprawdę wyremontowało coś, co dzisiaj jest największą atrakcją albo jedną z największych atrakcji Szczecina. Więc proszę nie wygłaszać tak kategoriycznych słów, bo słowa też niestety ważą. Można mówić półgębkiem, można mówić różnymi barwami, można powiedzieć że ten budynek się Panu nie podoba, że miasto źle zadbało. Ja to rozumiem. I to jestem w stanie zaakceptować. Za to to, że miasto w ogóle nie dba o budynki i w ogóle o zabytki, to jest po prostu nieprawda, to jest śmianie się w twarz obu konserwatorom zabytków, którzy funkcjonowali w naszym mieście, zresztą wybitnych i wszystkich Prezydentów, którzy tutaj funkcjonowali, a tutaj na sali siedzi przynajmniej trzech.

G. Zielińska - Jeżeli mogę wejść w słowo, ja chciałam po prostu zapytać, czy jeżeli Pan Prezydent już będzie odpowiadał na pytanie w jaki sposób ta umowa zostanie zabezpieczona, żeby nie doszło do rozbiórki. Bo ja po prostu chciałabym... nie mamy nigdy wpływu na to, jak wygląda projekt umowy np. dzierżawy tego, czy jakiegoś innego mienia w mieście. Mi chodzi o to, czy w umowie na ten budynek, bo to jest piękny budynek, tylko naprawdę zdewastowany, no nie wiadomo z jakich powodów zdewastowany, nie będą tutaj komentować, trudno powiedzieć, czy specjalnie, czy niespecjalnie, ale nasuwają mi się pewne jakieś tam przemyślenia. Natomiast, jak będzie zabezpieczona umowa, żeby tam nie doszło do rozbiórki tego budynku, a do wybudowania. Bo tego właśnie nie usłyszeliśmy.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie, jeszcze proszę o momencik, o cierpliwość, bo teraz widzę wpis Pana Adama, który prosi o ad vocem i ma Pan na to najwyżej minutę.

W. Dzikowski - Z jakiego tytułu Pan Adam ad vocem?

A. Kopciński-Galik - Moje nazwisko zostało wymienione, więc z tego tytułu.

W. Dzikowski - Ale Pani Przewodnicząca, może Pani zasięgnie opinii prawnika, bo to, że mieszkaniac ma prawo zabrać głos wszyscy rozumiemy i dobrze, natomiast, jeżeli będziemy wchodzili w tego typu polemiki, to my nigdy takiej sesji nie skończymy. Co Pani zrobi, jak przyjdzie 100 mieszkańców i każdy będzie miał prawo do głosu?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Pan Adam wypowiadał się bez ograniczeń dzisiaj. Wypowiadał się chyba przez 7, czy 8 minut, bo ten czas zapisałam, ale ponieważ wypowiedź Pana Przewodniczącego Bartnika była właściwie bezpośrednio kierowana do Pana Adama, wobec tego pozwalam też, by i Pan zabrał głos, ale proszę tylko o minutową wypowiedź tak, jak zresztą wszystkich.

A. Kopciński-Galik - Już pewnie 20 sekund wystarczy. Chciałem powiedzieć, że nie mówiłem, że w ogóle się nie dba o zabytki, bo to jest taka metoda manipulacji - to się nazywa "sofizmat rozszerzenia", jak się komuś przypisuje słowa, których nie powiedział, a potem się triumfalnie obala, że ktoś coś nieprawdziwego powiedział. Powiedziałem tylko, że jest taki standard, to jest typowe działanie miasta, natomiast oczywiście od tego standardu doprowadzania właśnie zabytków do ruiny czy świadomego, czy nieświadomego przez niedbalstwo, są wyjątki, które Pan tutaj mój przedmówca już tutaj wymienił.

P. Bartnik - Tego już Pan nie powiedział, że są wyjątki.

A. Kopciński-Galik - Ja mówiłem o zasadzie o generalnej, ogólnej, standardzie.

P. Bartnik - - Ja rozumiem, ale jak widać nie widzi Pan miasta jako całości.

A. Kopciński-Galik - No to jeszcze raz powtórzę, że mówiłem o regule, ogólnej zasadzie, ogólnym podejściu władz miasta, a wyjątki, które jakby są kroplą w morzu potrzeb ochrony substancji zabytkowej, to jest tak marginalne zjawisko, że po prostu uznałem, że nie ma sensu w mojej wypowiedzi tego omawiać wszystkiego, wszystkich tych przykładów, szczególnie że mam tylko 10 minut czasu, na wypowiedź prawda?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję. Pan nie ma 10 minut, Pan ma 5 minut tylko. Przez grzeczność nie przerwałam Panu.

A. Kopciński-Galik - Dziękuję.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Oddaję głos Panu Prezydentowi Danielowi Wacinkiewiczowi.

D. Wacinkiewicz - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Bardzo dziękuję Pani Przewodniczącej. Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Jest niebywale wiele wątków, które pewnie nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć w tym momencie dlatego, że mówimy o obiekcie, o budynku, który ma swoją historię, który tak, jak wynikało też z tego, o czym Państwo mówiliście, w pewnym momencie faktycznie stał się zabytkiem rejestrowym. W pewnym momencie, to znaczy, że do tego momentu nie miał takiego statusu, a zatem nie może być rozpatrywany w całokształcie swojej historii jako zabytek, który przez dziesięciolecia nie spotykał się z żadnym działaniem konserwatorskim. Ta kompetencja pojawia się jakby w pewnym momencie, także w związku ze zmianą statusu tego obiektu. To jest jakby pierwsza kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę. Druga to też to, że problem tego budynku, jak i problem innych zabytków, jest problemem, który ma swoją bardzo

długą historię. Co nie zmienia faktu, że nie mogę zgodzić się z twierdzeniem, że standardem, regułą w mieście jest doprowadzanie zabytków do ruiny. Dziękuję Panu Przewodniczącemu Pawłowi Bartnikowi i Panu Władysławowi Dzikowskiemu, Przewodniczącemu, za te słowa, bo myślę, że jest... zresztą z nami jest na sali również, wirtualnie oczywiście, Pan konserwator zabytków i na co dzień jakby śledzę też działania, które on podejmuje na różne sposoby, w różny sposób zabiegając o to, aby zabytki były chronione, żeby nie tylko była to kwestia lokowania pieniędzy, miejskich pieniędzy w te działania, o co zawsze będziemy do Państwa Radnych wnosić i będziemy o to zawsze postulować, że im więcej środków przekażemy na substancję zabytkową, tym lepiej dla nas, bo to jest nasze wspólne dziedzictwo. Ale widzę też, jak wiele działań różnego rodzaju podejmuje konserwator zabytków. Również chylę czoła przed dokonaniem poprzedniczki Pana konserwatora i one na pewno są podyktowane po prostu troską, zwykłą troską i chęcią zachowania tego wszystkiego, co możemy zachować w jak najlepszym stanie technicznym i funkcjonalnym. I co więcej tych przykładów, dobrych przykładów jest bardzo wiele. Nie będę powtarzał tego, o czym mówił Pan Przewodniczący Bartnik, ale wiem, że Państwo Radni też to dostrzegacie. Mam nadzieję, że też Państwo to doceniacie. Nie chciałbym, żebyśmy tworzyli wyobrażenie, że miasto intencjonalnie prowadzi jakąś politykę, jakiś standard, jakąś regułę, która ma doprowadzać cokolwiek do ruiny. Nie ma czegoś takiego, nigdy nie było takiej polityki. Żadna świadoma władza lokalna, publiczna nie prowadzi takiej polityki. Co nie zmienia faktu, że każdy przypadek jest też inny, to chcę Państwu powiedzieć, że nie jestem dzisiaj w stanie pewnie, nawet korzystając tutaj z wsparcia Pana Miejskiego Konserwatora Zabytków, odpowiedzieć na wszystkie wątpliwości dotyczące historii tego obiektu do dnia dzisiejszego. Miał różnych zarządców, znajdował się na stanie TBS-u Prawobrzeże, dzisiaj STBS-u, już jest pierwsza podmiotowa różnica wymagająca jakiegoś dalszego sięgnięcia do przyczyn konkretnych działań, bądź ich braku. Mogę się zobowiązać natomiast wobec mieszkańca, wobec wszystkich Państwa, którzy o to pytają, że taką informację po prostu Państwu przedłożymy niewątpliwie zbierając wszystko, co się w tej sprawie wydarzyło. Natomiast nie mogę się jeszcze z jedną rzeczą zgodzić absolutnie. Ja również nie uważam, że próba zbycia wieczystego użytkownika wraz z zabytkiem jest jakby przykładem właśnie takiego działania, które jest nakierowane na to, że miasto o to nie dba, o zabytki. To jest próba ucieczki do przodu i jest bardzo wiele przykładów w mieście, zabytki w mieście nie są tylko miejskie, są również prywatne. I mamy bardzo wiele różnych dobrych przykładów tego właśnie, tej dbałości o zabytki. Więc rozumiem też intencję, tu akurat wypowiadam się nie w imieniu swojego pionu, dzisiaj, tylko mojej koleżanki Prezydent Szotkowskiej, że podejmowana jest próba poprzez Panią Prezydent, poprzez Panią Dyrektor Marię Latkowską, znalezienia rozwiązania, które da lepszy efekt dbałości o ten zabytek, niż to, co mamy dzisiaj, bo ten stan dzisiejszy nikogo przecież nie satysfakcjonuje. Ale nie chciałbym, żebyśmy dyskredytowali rozwiązanie, jakim jest próba znalezienia prywatnego właściciela i dania mu szansy zadbania o tenże zabytek. Myślę, że ten wariant i taka motywacja przyświecała tym decyzjom, które do dzisiejszej sesji Państwa, nas wszystkich doprowadziły. Jeśli Państwo pozwolą, ja bym tylko na chwilę poprosił jeszcze, pewnie Pani Dyrektor Maria Latkowska będzie chciała się odnieść co do kwestii zabezpieczeń, bo to nie jest jakaś pusta karta, tylko mam pewne standardy dotyczące zabezpieczenia nieruchomości, mamy pewne rozwiązania i tutaj chcielibyśmy uspokoić też wątpliwość Pani Radnej Grażyny Zielińskiej, niewątpliwie. Ale jeżeli Państwo jeszcze pozwolą, prosiłbym też o kilka słów ze strony Miejskiego Konserwatora Zabytków, bo mam wrażenie, że trochę nie do końca obiektywnie oceniliśmy jego też wysiłki dotyczące różnych zabytków w mieście, a w szczególności być może w tym aspekcie powinien także się odnieść, jeśli Pani Przewodnicząca oczywiście zechce na to pozwolić.

Michał Dębowski - Miejski Konserwator Zabytków - Tak, dziękuję bardzo za to wprowadzenie. Ja z góry przepraszam, ale nie byłem też dzisiaj wcześniej. Oczywiście śledzę sesję, ale nie byłem zaproszony, więc też nie miałem okazji się szczegółowo przygotować z tego tematu, natomiast tak szybko, przeglądając tutaj dokumenty swoje, chcę Państwa zapewnić, że już 2 miesiące po wpisaniu tego obiektu do rejestru zabytków, bo tak jak Prezydent Wacinkiewicz tutaj słusznie zauważył, ten status obiektu wpisanego do rejestru zabytków ten obiekt uzyskał dopiero w grudniu 2019 roku. I to dało dopiero podstawy tak naprawdę i kompetencje, żeby wdrożyć działania związane z nadzorem konserwatorskim, czyli przeprowadzenie kontroli obiektu i wydania stosownych decyzji i taka kontrola została przeprowadzona już na początku lutego 2020 roku, wówczas jeszcze wobec TBS-u Prawobrzeże i mało tego została wydana też decyzja nakazująca przeprowadzenie konkretnych prac zabezpieczających. Te m.in. zamknięte otwory okienne, które chronią przed jakąś tam dewastacją, czy dostępem takim czynnym czynnikiem ludzkim do tego obiektu, są między innymi efektem tych decyzji nakazujących. Ona wprawdzie nie została w pełni wykonana, to już jest pytanie dalej do TBS-u, ponieważ wówczas zaszły, jak pamiętacie Państwo, zmiany własnościowe, czy strukturalne w spółce. W spółkach został przejęty TBS Prawobrzeże przez spółkę TBS. Natomiast no pokazuje to, że te działania właściwe z mojej strony wynikające z kompetencji miejskiego konserwatora zabytków praktycznie były wdrażane natychmiast i też podzielał tutaj pogląd, że próba sprzedaży tego obiektu przy odpowiednim zabezpieczeniu umownym może być skuteczna. Ja też dla Państwa Radnych do przemyślenia powiem, że już miałem telefony z miasta, kiedy informacja prasowa została ogłoszona, że ten obiekt będzie sprzedawany, od potencjalnych zainteresowanych osób nabyciem tej nieruchomości - jakie będą warunki konserwatorskie dotyczące remontu tego obiektu. Bo dodam, że wbrew temu, co Pani tutaj Radna Zielińska mówiła, nie ma możliwości prawnej rozbiórki czy żeby miasto tak zapisało w umowie, że ten obiekt można rozebrać, nawet odtworzyć. Jeżeli dana nieruchomość jest raz wpisana do rejestru zabytków, to ona jest po prostu bez względu na stan zachowania objęta ochroną konserwatorską i żaden konserwator nie podpisze się pod możliwością rozbiórki takiego obiektu. I tutaj też pewnie jeszcze...

G. Zielińska - Przepraszam, a jak budynek się zawali, to co?

Michał Dębowski - Miejski Konserwator Zabytków - To się zawali. I trzeba zabezpieczyć...

G. Zielińska - No właśnie.

Michał Dębowski - Miejski Konserwator Zabytków - Znaczy wie Pani co, no generalnie ale nie ma mowy jakby o tym, że jest składany projekt budowlany zakładający rozbiórkę obiektu, tak?

G. Zielińska - Nie no oczywiście, że tak nie jest. Przepraszam, że się wcięłam, ale...

U. Pańska - Z hotelem Piast mieliśmy przecież.

Michał Dębowski - Miejski Konserwator Zabytków - Jeszcze chciałem tutaj, na pewno Pani Dyrektor Latkowska doprecyzuje, ale my też współpracujemy na bieżąco przy ustalaniu warunków dotyczących zbycia. Takie zapytanie jeszcze tu nie zostało skierowane, bo jakby ta Państwa decyzja jest dopiero jakby wstępną zgodą w ogóle na sprzedaż. I ja dodam, że wprost z ustawy, z przepisów ustawy o ochronie

zabytków i opiece nad zabytkami, to jest dokładnie art. 26 tej ustawy, jest mowa o tym, że w umowie sprzedaży takiego zabytku konserwator, znaczy podmiot ten, który sprzedaje, czyli albo skarb państwa, czy to jest jednostka samorządu terytorialnego, jest zobligowana do nałożenia na nabywcę określonych obowiązków wykonania przeprowadzenia w określonym terminie niezbędnych prac konserwatorskich przy tym zabytku. Więc to jest nawet nie jakby dobra wola gminy, czy my wpisujemy te zobowiązania, czy nie, tylko wprost wynika to z przepisów ustawy. Oczywiście w jakim zakresie one będą wpisane, no to jest kwestia już umowna, którą nie przesadzamy tutaj na tym etapie. Natomiast na pewno takie zapisy się znajdują i co więcej te zapisy powinny umożliwić skuteczne egzekwowanie tych zobowiązań.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję uprzejmie nie widzę więcej pytań. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Szanowni Państwo przypominam, że procedujemy projekt.

G. Zielińska - Przepraszam, jeszcze Pani Dyrektor... Pani Przewodnicząca, miała się odnieść Pani Latkowska.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Czy Pani Dyrektor jeszcze chciałby coś dodać?

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - Znaczący to Państwo oczekiwali, jakby jeszcze uszczegółowienia tej informacji odnośnie zabezpieczenia potencjalnej umowy. Mamy to już przepracowane na choćby np. na nieruchomości Malczewskiego 34. Tak, jak wspominał Pan Konserwator, nie ma możliwości nie dookreślenia zarówno zakresu prac, które trzeba wykonać i terminów ich realizacji. I one podlegają nadzorowi konserwatorskiemu. To też nie jest tak, jak któreś z Państwa mówiło, że "Ano coś tam nie zrobi, zawali się itd". Nie ma takiej możliwości. Ponadto też nie ma takiej możliwości, że my nakładamy karę, ktoś z przyczyn obiektywnych nie będzie w stanie zrealizować w pełni tego zadania, na którym jest ta restrykcja z przyczyn obiektywnych, a my tą karę będziemy egzekwować. Nie, to wszystko musi się dziać zgodnie z prawem. Jeżeli występują czynniki obiektywne, że ktoś po prostu nie zdołał z realizacją całego zakresu prac, który na danym etapie harmonogramu miał wykonać, ten termin jest przedłużany, ale cały czas jest ochrona. Są kontrole konserwatora zabytków, jeżeli potrzebne są jakieś zmiany tych warunków, one są dokonywane, ale cały czas musi się dziać, muszą być wykonywane prace, które mają na celu w pierwszej kolejności zabezpieczenie tego zabytku, w następnej jego rewitalizację. Można też tą umowę rozwiązać - zarówno kodeks cywilny, jak i ustawa o gospodarce gruntami przewiduje możliwość rozwiązania takich umów. No, często kończy się to w sądzie i jak się skończy - na to już nie mamy wpływu. Natomiast mamy możliwość i mamy narzędzia, żeby taką umowę odpowiednio zabezpieczyć.

G. Zielińska - Pani Dyrektor, ja jeszcze zadam pytanie przepraszam, ale to jest bardzo ważne. Jeżeli do czasu potencjalnego zbycia, jeżeli uchwała przejdzie - co będzie z tym dachem który jest dalej niezabezpieczony? Czy TBS jako właściciel zabezpieczy ten dach? Czy dalej ten budynek będzie po prostu niszczał, bo tak naprawdę nie wiemy, kiedy go sprzedamy i czy go w ogóle sprzedamy, tak? Mi chodzi w tej chwili o bieżące zabezpieczenie tego stanu budynku.

M. Latkowska - Dyrektor Wydziału Zasobu i Obrotu Nieruchomościami - Ale to nie do mnie pytanie, przepraszam. Ja wiem, ja rzucam to w eter, bo jest Pan Prezydent

Wacinkiewicz, jest Pan konserwator i ja mam nadzieję, że ktoś z Panów mi odpowie na to pytanie.

W. Dzikowski - TBS nie jest właścicielem tej nieruchomości.

G. Zielińska - Ale miasto jest w tym momencie, tak?

A. Szotkowska - Zastępca Prezydenta Miasta Szczecin - Proszę Państwa, żeby już tą dyskusję uspokoić - zabezpieczenie jakby takie, żeby nie postępowala ta dalsza degradacja zostanie zlecone.

G. Zielińska - Dopiero zostanie zlecone. Dobrze.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję bardzo.

E. Łongiewska-Wijas - Po czterech latach.

Małgorzata Waszak - Dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa i Regulacji Stanów Prawnych Nieruchomości - Przepraszam, czy ja mogłabym zabrać głos?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Oczywiście. Proszę, tylko króciutko.

Małgorzata Waszak - Dyrektor Wydziału Mieszkalnictwa i Regulacji Stanów Prawnych Nieruchomości - ja chciałabym się tylko odnieść do informacji, którą przekazał Pan Adam Kopciński-Galik, odnosząc się do pisma z 2003 roku. Zwrócił się do nas, do urzędu w trybie dostępu do informacji publicznej, czy było podpisane przez ówczesnego Zastępcę Prezydenta pismo, w którym by udzielał instrukcji sposobu postępowania co do przedmiotowej nieruchomości. Takiego pisma nie było i w trybie odpowiedzi na to zapytanie udzieliliśmy takiej informacji. Było to pismo instrukcyjne, skierowane do wszystkich ówczesnych zarządców i merytorycznych wydziałów, które zajmowały się gospodarowaniem nieruchomościami co do sposobu wymogów formalnoprawnych i uzasadnienia w przypadku, gdyby nieruchomość miała być przygotowana do rozbiórki. Także taką informację, że takiego pisma nie ma dedykowanego Niklowej, Pan Kopciński uzyskał. Dziękuję.

A. Kopciński-Galik - Czy ja mógłbym ad vocem teraz poprosić?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Nie, już nie ma ad vocem. Drodzy Państwo.

A. Kopciński-Galik przesłał do Przewodniczącej Rady Miasta uzupełnienie swojej wypowiedzi, którego treść stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

M. M. Herczyńska - Ja króciutko tylko chciałam powiedzieć, bo wydaje mi się, że tego rodzaju zabytki można było zrobić z pieniędzy na rewitalizację w ramach RPO. Naprawdę bez większych problemów można by zagospodarować ten teren na cele rekreacyjne, znaleźć zarządcę i udostępnić mieszkańcom danego terenu. Tak mi się wydaje, nie oddawać w prywatne ręce.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 178/21

za – 13

przeciw - 8

wstrzym. – 5

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste w drodze przetargu ustnego nieograniczonego zabudowanej nieruchomości gruntowej wpisanej do rejestru zabytków położonej w Szczecinie przy ul. Niklowej 11, stanowiącej działkę numer 23/3 z obrębem ewidencyjnym numer 4112 wraz ze sprzedażą znajdujących się na niej budynków oraz podwyższenia bonifikaty od ceny sprzedaży budynku oraz opłat z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej wpisanych do rejestru zabytków. Uchwała Nr XXXI/902/21 stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

179/21 – przyjęcia projektu zmian do „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków” obowiązującego na terenie Gminy Miasto Szczecin oraz przekazania do zaopiniowania organowi regulacyjnemu

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Daria Radzimska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 179/21

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia projektu zmian do „Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków” obowiązującego na terenie Gminy Miasto Szczecin oraz przekazania do zaopiniowania organowi regulacyjnemu. Uchwała Nr XXXI/903/21 stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

180/21 – zaopiniowania działalności ośrodka rehabilitacji zwierząt

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Anetta Kieszkowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 43 do protokołu. Autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

W. Dzikowski – Mam pytanie w związku z tym, ponieważ to zadanie - wybudowanie nowego ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt zostało zainicjowane przez grupę mieszkańców Wielgowa. Jestem mieszkańcem tego osiedla. Pytanie jest takie, czy ten dotychczasowy ośrodek, który funkcjonuje wg mojej wiedzy do chwili obecnej przy ulicy Łowczej, zostanie w związku z tym zlikwidowany czy przeniesiony? Jaka będzie przyszłość tego? Na uwagę zasługuje fakt, że ci Państwo, którzy prowadzą

teraz ten ośrodek przy ul. Łowczych, to jest w takiej ścisłej zabudowie domów jednorodzinnych. Wiele razy były tam wnoszone jakieś protesty i skargi. Próbowałem ten pożar gasić, nie zawsze się skutecznie udawało, ten konflikt występuje cały czas. Natomiast ten adres został wskazany właściwemu ministrowi, który wówczas był zobowiązany i chyba jedyny upoważniony na wydanie zgody na prowadzenie tego typu działalności. Do tej zgody, jak pamiętam, były wpisane dwa nazwiska, to był Pan Kudawski i Pan Czeraszkiwicz. Oni się tam też później trochę podzielili swoimi pracami i funkcjami, nie zawsze się dogadywali, natomiast ten antagonizm między nimi i między mieszkańcami występuje przez cały czas. Chciałem zapytać, co w związku z tym? Bo ta fundacja, o której Pani Dyrektor mówi, to jest jakiś chyba nowy podmiot wyłoniony, nie mówię, że zły, natomiast chciałbym wiedzieć, czy m.in. występuje jakaś, nie wiem, relacja współpracy, czy nie. Mamy na ten temat jakąś wiedzę?

G. Zielińska - Dziękuję Ci Władku za to pytanie, ponieważ właśnie ten ośrodek, który jest w tej chwili przy Łowczych, ja też mam z nimi od czasu do czasu kontakt i mogę się wypowiadać tylko w jak najlepszych superlatywach o tym ośrodku, ponieważ zawsze przyjmują jakieś ranne zwierzę i to powinno moim zdaniem być w jakiś sposób utrzymane w mieście. Bo ja rozumiem konflikty mieszkańców jedna rzecz, ale działalność na poczet zwierząt, to jest druga sprawa. I tutaj dołączam się do prośby, żeby wyjaśnić tą całą sytuację.

A. Kieszkowska – Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska - Ośrodek prowadzony przy ul. Łowczych, jest to ośrodek prowadzony przez inną fundację. Ta fundacja nie wystartowała w konkursie na to, żeby prowadzić ośrodek wybudowany przez Miasto, natomiast Miasto nie ma wpływu na zakazanie prowadzenia tej działalności chyba, żeby dochodziło do sytuacji powodujących konieczność zareagowania do Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Takowych informacji, bynajmniej do naszego wydziału, nikt nie zgłaszał. Stąd też nie mamy powodów, aby wpływać na istnienie bądź też nieistnienie tego ośrodka. Zapewne te ośrodki podziela się wpływami bo z tego, co jest mi wiadome, Pan Kudawski również ma podpisane umowy z gminami ościennymi i też w tym swoim ośrodku przetrzymuje takie zwierzęta i je rehabilituje. Stąd też my chcemy zapewnić, jako Miasto, opiekę nad zwierzętami z terenu gminy Miasto Szczecin. Ku temu został wybudowany ten ośrodek i fundacja, która ma prowadzić ten ośrodek. Ma się zajmować tymi zwierzętami, co nie oznacza, że nie przyjmie innego, rannego zwierzęcia, ponieważ są to ludzie o bardzo dużej empatii i zapewne każdemu zwierzęciu potrzebującemu pomocy takiej pomocy udziela. Chciałabym jeszcze tutaj podkreślić, że prowadzenie tego typu ośrodków, bądź też opieka nad zwierzętami dzikimi, nie jest zadaniem obowiązkowym gmin. My robimy coś ekstra, coś ponadto, co wynika z obowiązków nałożonych na gminę, na Prezydenta Miasta jako organ wykonawczy. I do tej pory mieliśmy podpisywane umowy na prowadzenie pogotowia interwencyjnego. Z uwagi na powiedzmy ograniczone środki finansowe starczało nam na podpisywanie umowy tylko na niewielkie miesiące w roku. To dotyczyło czterech miesięcy w momencie, kiedy najwięcej młodych pojawiało się na świecie i z naszych obserwacji wynikało, że dochodziło bardzo często do wielu interwencji. W przeciągu czterech miesięcy mieliśmy ponad 400 interwencji pogotowia interwencyjnego, gdzie tak naprawdę 50 tylko wymagało pomocy tym zwierzętom, najczęściej chodziło o ptaki, jeżeli chodzi o Szczecin. W pozostałych przypadkach brak świadomości mieszkańców, brak świadomości wśród dzieci i dorosłych odnośnie tego, że czasami trzeba takie zwierzę zostawić, ponieważ nim zaopiekuje się ten dorosły osobnik, który wydał na świat potomstwo. Dlatego też w naszym ogłoszeniu o konkursie położyliśmy dosyć duży nacisk na to, żeby ta fundacja, która będzie prowadziła tę rehabilitację, również zajmowała się uświadamianiem i prowadzeniem zajęć edukacyjnych.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 180/21 z autopoprawką

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 3

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zaopiniowania działalności ośrodka rehabilitacji zwierząt. Uchwała Nr XXXI/904/21 stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

181/21 – nadania Statutu samorządowej instytucji kultury o nazwie: „Willa Lentza”

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

Komisja ds. Kultury i Promocji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 181/21

za – 22 przeciw - 1 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania Statutu samorządowej instytucji kultury o nazwie: „Willa Lentza”. Uchwała Nr XXXI/905/21 stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

182/21 – zmiany do uchwały w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

Komisja ds. Zdrowia i Pomocy Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 182/21

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmiany do uchwały w sprawie zmian w organizacji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 prowadzonej przez jednostkę organizacyjną Gminy Miasto Szczecin. Uchwała Nr XXXI/906/21 stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

183/21 – uchylająca uchwałę w sprawie Polityki Miasta Szczecina wobec organizacji pozarządowych

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 183/21

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie uchylająca uchwałę w sprawie Polityki Miasta Szczecina wobec organizacji pozarządowych. Uchwała Nr XXXI/907/21 stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

184/21 – delegowania przedstawicieli Gminy Miasto Szczecin do Rady Euroregionu „Pomerania”

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 184/21

za – 28 przeciw - 1 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie delegowania przedstawicieli Gminy Miasto Szczecin do Rady Euroregionu „Pomerania”. Uchwała Nr XXXI/908/21 stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - zrodził nam się problem techniczny. Drodzy Państwo, przy uchwale 179/21 nie zapisał nam się wynik głosowania imiennego. To nie był jakiś kontrowersyjny problem, bo myśmy tu zagłosowali w większości za, natomiast bardzo Państwa Proszę abyśmy...

M. Pawlicki - Pani Przewodnicząca, możemy sobie tak wrócić w porządku obrad pięciu uchwał. Ja bym poprosił o opinię Pani Prawnik czy to jest zgodne z prawem.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - No właśnie zapytam zaraz Panią Mecenas. Bardzo proszę, żebyśmy mogli to głosowanie, jeśli jest to zgodne z prawem, powtórzyć, bo my ilościowo, jakby mamy zapisane, ja to mówię, natomiast imiennie kto jak zagłosował tego nie mamy.

M. Pawlicki - Ale jak, na zasadzie reasumpcji czy jak?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - No właśnie, zapytamy.

W. Dzikowski - To nieważne, głosujemy jak Pani powie.

J. Martyniuk-Placha - Radca Prawny - A która to była uchwała?

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - 179/21 i prawie wszyscy byliśmy za, ale tu chodzi o regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków i nam się nie zapisało imienne głosowanie w systemie. W regulaminie tego nie ma, bo on nie przewidywał zdalnego prowadzenia sesji.

J. Martyniuk-Placha - Radca Prawny – Nie, no nie ma.

W. Dzikowski – Reasumpcja, Pani Przewodnicząca.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Żebyśmy nie mieli tu potem jakiś prawnych rozterek, dobrze?

G. Zielińska - Reasumpcja jest od razu po głosowaniu, a nie po dwóch.

W. Dzikowski - Teraz ujawniono teraz ten techniczny błąd czyli z chwilą ujawnienia błędu.

J. Martyniuk-Placha - Radca Prawny - Może 5 minutek przerwy poproszę dobrze? Ja spojrzę w przepis.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - A możemy dalej kontynuować? Widzicie to Państwo, tu Pan Dyrektor nam wyświecła.

M. Pawlicki - Dajmy Pani Mecenasa z 5 minut, jak poprosiła.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Zatem zarządzam, Drodzy Państwo, 5 minut przerwy.

B. Baran - Trzeba opinii kilku autorytetów w sprawie.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - No tak się zdarza, że regulamin nie przewiduje.

G. Zielińska - Nie przewiduje regulamin.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Tak usterkę techniczną, to nawet trudno powiedzieć, że techniczna. Nie wiadomo.

G. Zielińska - Z czymś takim się można spotkać, to jest żywe głosowanie.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - To 5 minut przerwy. Tylko bądźcie za te 5 minut.

G. Zielińska - Będziemy.

Po przerwie:

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Pani Mecenasa, bardzo proszę o pokierowanie nami. Co mamy zrobić, żeby to poprawić?

J. Martyniuk-Placha - Radca Prawny - Szanowni Państwo, w mojej opinii należy powtórzyć głosowanie i nie traktujemy tego jako reasumpcję, bo na reasumpcję zgodę wyrazić musi Rada, tylko po prostu z przyczyn technicznych o obiektywnym charakterze nie zachowały się wyniki głosowania, a zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy

o samorządzie gminnym głosowanie jest jawne i imienne, dlatego też Szanowni Państwo, każdy obywatel ma prawo wiedzieć, w jaki sposób poszczególni Radni zagłosowali. Zgodnie z naszym statutem, §42 ust. 2 i 3 w przypadku, jeżeli nie jest możliwe z przyczyn technicznych przeprowadzenie głosowania za pomocą urządzeń, przeprowadza się głosowanie imienne. Natomiast w tym przypadku z tego co powiedział mi przed chwilą Pan Dyrektor Miszczuk, prawdopodobnie na 99,9 system zadziała przy ponownym głosowaniu, stąd też w mojej opinii w pierwszej kolejności należałoby zarządzić raz jeszcze głosowanie przedmiotowej uchwały.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Dziękuję, rozumiem. Proszę Państwa, a ja z kolei mam propozycję, abyśmy, jakby procedowanie projektów uchwał dokończyli i do tej newralgicznej wrócimy na końcu. Newralgiczna w tym sensie technicznym Panie Dyrektorze, to nie to, że kontrowersyjna, bo to wszyscy pamiętaliśmy jak głosowaliśmy, ale jakby dokończmy już to, co trwa i wrócimy do tej uchwały już na samym końcu, dobrze? I ponownie wtedy zagłosujemy, a Pani Mecenasa bardzo dziękuję.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

185/21 – uchylenia uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 21 czerwca 2021 r. w sprawie przeznaczenia środków finansowych, uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 5 lipca 2021 r. w sprawie zmiany przeznaczenia środków finansowych oraz uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 5 lipca 2021 r. w sprawie przeznaczenia środków finansowych

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonał Jan Posłuszny – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 185/21

za – 25 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 21 czerwca 2021 r. w sprawie przeznaczenia środków finansowych, uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 5 lipca 2021 r. w sprawie zmiany przeznaczenia środków finansowych oraz uchwały Rady Osiedla Turzyn z dnia 5 lipca 2021 r. w sprawie przeznaczenia środków finansowych. Uchwała Nr XXXI/909/21 stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

187/21 – zaliczenia do kategorii dróg gminnych ulicy Zbyszka z Bogdańca

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 187/21

za – 28

przeciw - 0

wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zaliczenia do kategorii dróg gminnych ulicy Zbyszka z Bogdańca. Uchwała Nr XXXI/910/21 stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

188/21 – pozbawienia części placu Matki Teresy z Kalkuty kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie go z użytkowania

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały w imieniu Prezydenta Miasta dokonała Daria Radzimska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 58 do protokołu.

Komisja ds. Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W dyskusji głos zabrali:

B. Baran – Tam przy tym obiekcie Społem są 2 uliczki prowadzące od Emilii Plater do Placu Teresy z Kalkuty. Jedna z nich jest jednokierunkową, a druga dwukierunkową, tam gdzie jest rampa do sklepu do dostarczania towarów.

D. Radzimska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - Tak i właśnie po tej stronie, gdzie jest rampa, nastąpiło wyłączenie i obecnie użytek Bi w wyniku decyzji podziałowej. Natomiast po drugiej stronie, po przeciwnej chodnik pas właśnie uzyskujemy ten teren.

B. Baran – Czy ta uliczka od strony rampy nadal będzie dwukierunkową?

D. Radzimska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - Szczerze mówiąc, zaskoczył Pan mnie tym pytaniem. Co do zasady w tym momencie nie wiem na temat zmian organizacji w tym rejonie. Bardziej chodzi o uregulowanie w tym momencie kwestii ze spółką Społem.

M.M. Herczyńska - Co znaczy, że IDR?

D. Radzimska – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej - Użytek drogowy, działka drogowa.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta - Szanowni Państwo, jeżeli ja mogę, bo ta dwukierunkowa była znacznie szersza, dlatego właśnie była dwukierunkowa, niż ta jednokierunkowa i to jest ta możliwość, tej jednokierunkowej lepszego funkcjonowania, a dwukierunkowa nie na tyle się zmniejszyła, żeby przestała być dwukierunkową.

B. Baran – Czy to nie będzie, Panie Prezydencie, przeszkadzać jak w planie mielibyśmy ten basen przeciwpożarowy. Na nim zrobić w przyszłości parking, bo tam jest bardzo potrzebny parking dla biblioteki, która jest nowo otwarta.

M. Przepiera – Zastępca Prezydenta Miasta - Proszę zwrócić uwagę, że ten wyłączony pasek jest strasznie wąski i idzie wzdłuż granicy, nazwijmy to budynku bocznej ściany sklepu w tej uliczki dwukierunkowej, lekko się tylko rozszerza już przy dojściu do Emilii Plater. O właśnie, lepiej pokazać niż opisywać słowami grafikę. No to chyba wszystko jasne prawda?

B. Baran – Dziękuję bardzo. Jestem spokojny o to.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 188/21

za – 27 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie pozbawienia części placu Matki Teresy z Kalkuty kategorii drogi gminnej poprzez wyłączenie go z użytkowania. Uchwała Nr XXXI/911/21 stanowi załącznik nr 59 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**189/21 – nadania nazwy urzędowej rondy w Szczecinie (rondo Żołnierzy
Polskich Misji Pokojowych ONZ)**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 60 do protokołu.

Komisja ds. Kultury i Promocji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 189/21

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej rondy w Szczecinie (rondo Żołnierzy Polskich Misji Pokojowych ONZ). Uchwała Nr XXXI/912/21 stanowi załącznik nr 61 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

190/21 – nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (ul. Anny Marii)

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 62 do protokołu.

Komisja ds. Kultury i Promocji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 190/21

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 2

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie nadania nazwy urzędowej ulicy w Szczecinie (ul. Anny Marii). Uchwała Nr XXXI/913/21 stanowi załącznik nr 63 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

191/21 – skargi na Prezydenta Miasta Szczecin

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 64 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

W. Dąbrowski - Ja chciałem zapytać tylko, bo tam w uzasadnieniu tej uchwały jest powołanie się na interes prawny wnioskodawcy. Czy komisja wyjaśniła, co to za interes był, bo jest sucha informacja, że oświadczył, że to zaświadczenie potrzebne mu jest w sądzie i u notariusza, ale do jakich celów?

J. Martyniuk – radca prawny - Szanowni Państwo, interes prawny jest rozumiany bardzo szeroko. W tym przez możliwość przedłożenia w poszczególnych urzędach, bądź też u notariusza celem rozszerzenia zakresu umowy albo zawężenia zakresu umowy, celem wykazania, że dany lokal obejmuje dane kwestie techniczne. Jest cały szereg możliwości, dla których ten interes prawny może być przywołany w celu uzyskania takiego zaświadczenia. Tutaj zwrócę uwagę tylko na to, że wnioskodawca złożył wniosek będąc w lokalu, którego wniosek dotyczył, zameldowany od kilkudziesięciu lat. Stąd też w mojej opinii Wydział postąpił prawidłowo, nie wydając takiego zaświadczenia. Ja jeszcze zwrócę uwagę, że w zakresie wydawania zaświadczeń tutaj nie mamy do czynienia z wieloma stronami. To jest procedura niejako uproszczona na gruncie ustawy kodeks postępowania administracyjnego w zakresie, której stronami tego postępowania jest organ wydający zaświadczenia, oraz osoba wnioskująca o wydanie zaświadczenia. W tym wypadku skargę złożyła osoba, która jest właścicielem tej nieruchomości, i która z wnioskującym o zaświadczenie pozostaje w długoletnim konflikcie. Natomiast konflikt ten odbywał się na gruncie przepisów prawa cywilnego i nijak ma się do interesu prawnego osoby zamieszkującej w lokalu i wnioskującej o wydanie takiego zaświadczenia.

W. Dąbrowski – Pani Mecenasa, ja nie pytałem o podstawę prawną, bo to jest napisane w uzasadnieniu, tylko czy komisja zbadała, wypytała, czy była rzeczywiście podstawa, czy to było oświadczenie wnioskodawcy, że on to chce złożyć do sądu i do notariusza?

J. Martyniuk – radca prawny - Z tego, co pamiętam z wyjaśnień Wydziału wynikało, że oni badali ten interes, natomiast tutaj jest spór w orzecznictwie jak głęboko ten interes winien być badany. W procedurze zaświadczeniowej nie ma możliwości wnikania głębiej niż w oparciu o oświadczenie chyba, że budzi tutaj uzasadnione wątpliwości organu jakieś działanie bądź też jakieś fakty przywołane przez wnioskodawcę, a Wydział złożył oświadczenie, że ten interes był badany.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 191/21

za – 18

przeciw - 0

wstrzym. – 8

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na Prezydenta Miasta Szczecin. Uchwała Nr XXXI/914/21 stanowi załącznik nr 65 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

192/21 – skargi na działanie Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 66 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

W. Dąbrowski – Proszę, też jedno pytanie, bo skarga dotyczyła zaprzestania usług i pytanie moje jest takie, czy rzeczywiście miało miejsce zaprzestanie usług i czy była o tym poinformowana opiekunka.

Ł. Kadłubowski – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji – Z otrzymanych informacji wynika, że świadczenie tych usług nie zostało zaprzestane, tylko po prostu w niektórych przypadkach nie było możliwości świadczenia, przez brak obecności osób w domu.

B. Baran - Czyli podopiecznych.

Ł. Kadłubowski – Przewodniczący Komisji ds. Skarg, Wniosków i Petycji - Tak. Tych osób, na podstawie, których była jakby świadczona usługa. My otrzymaliśmy dość szerokie wyjaśnienia, tak naprawdę ze ustosunkowaniem się tutaj Pani Dyrektor co do każdego dnia, gdzie były zarzuty i na podstawie tych wyjaśnień stwierdziliśmy, że nie doszło do nieprawidłowości, a też tutaj jakby na podstawie naszych prób kontaktu jak i też wyjaśnień Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie wiemy, że ten kontakt z osobą skarżącą jest dość utrudniony i ta Pani też nie chce zbyt często kontaktować się, ani składać jakichkolwiek wyjaśnień.

W. Dzikowski - Jeżeli mogę Pani Przewodnicząca jedno zdanie. Jest okazja Pani Dyrektor MOPR-u podziękować za wielkie zaangażowanie. Miałem w swojej przeszłości, w pełnieniu mandatu Radnego, w niedalekiej przeszłości kilka razy przypadek, gdzie musiałem skorzystać z podpowiedzi lub wsparcia pomocy Pani Dyrektor. Była to niedziela, była to sobota, późne popołudnie. Nigdy nie odmówiła pomocy, zawsze ta pomoc była udzielona skutecznie i powiedziałbym natychmiast także, jeżeli mogę w imieniu swoim i tych wszystkich podopiecznych, którymi się opiekowałem, może też grupy Radnych, to bardzo dziękuję Pani Dyrektor za pracę i za to zaangażowanie, za tą determinację. Naprawdę mamy bardzo dobrą Panią Dyrektor.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 192/21

za – 23 przeciw - 0 wstrzym. – 4

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na działanie Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie. Uchwała Nr XXXI/915/21 stanowi załącznik nr 67 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

**193/21 – skargi na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej przy
ul. Romera 21-29 w Szczecinie**

Projekt uchwały stanowi załącznik nr 68 do protokołu.

W dyskusji głos zabrali:

D. Matecki – Tak w bardzo wielkim skrócie, sytuacja Pani skarżącej, no bardzo ciężka, ponieważ straciła męża, z którym nie mogła się przez covid, w tym DPS-ie spotkać. I tam pojawiło się wiele nieprawidłowości od tego, że te środki rehabilitacyjne nie były takie, jak podawał DPS, przynajmniej wg tej Pani plus to co budziło największe wątpliwości, to to, że kontakt przykładowo z lekarzem, o którym mówił DPS nie był nigdzie odnotowany. Mając świadomość tego jak działa służba zdrowia i jak to jest bardzo wszystko tam zbiurokratyzowane, no to ciężko w coś takiego wręcz uwierzyć, że pacjent byłby przyjmowany na oddział gdzieś do badania i nikt by tego nie odnotował nigdzie w żadnych dokumentach. Więc tutaj, to budzi bardzo poważne moim zdaniem wątpliwości i moim zdaniem ta skarga powinna być uznana za w pełni zasadną i zbadana przede wszystkim szczegółowo.

Ł. Kadłubowski – Przewodniczący Komisji ds. Skarg i Wniosków - Oczywiście skarżąca, tak jak już Pan Radny Matecki powiedział, wskazała liczne nieprawidłowości, które w jej subiektywnej ocenie występowały. W toku przeprowadzonych wyjaśnień podczas komisji, wiele tych nieprawidłowości zostało wyjaśnionych, aczkolwiek my też nie posiadamy narzędzi. Tutaj nie rozumiemy do końca, czemu Pan Wojewoda przekazuje nam skargę, której tak naprawdę nie jesteśmy w stanie zbadać, bo nie posiadamy narzędzi. Zweryfikować czy wizyta u lekarza się odbyła, czy się nie odbyła. Takie narzędzia wprost posiada pewnie Pan Wojewoda Zachodniopomorski, który nie chciał tutaj dokonać głębszej kontroli w DPS-ie. My na podstawie informacji, które uzyskaliśmy od Pani Dyrektor i wszelkich wyjaśnień, bo nawet ta kwestia związana z brakiem wizyty u lekarza została wyjaśniona i tutaj otrzymaliśmy informację, że błędnie została wskazana lokalizacja, w której ta wizyta miała się odbyć. Po prostu było to, ze względu na covid, w innej niż zazwyczaj to było przychodni, a przyznam też, że sprawa była tak naprawdę z zeszłego roku, więc też ciężko było te wszystkie wyjaśnienia, tak naprawdę z głowy przytoczyć i pamiętać, bo jednak minęło dość dużo czasu i tak jak mówię my nie posiadamy narzędzi, żeby zweryfikować, kto ma rację i kto mówi prawdę, a kto nie mówi prawdy. Na podstawie tych wyjaśnień, które otrzymaliśmy od Pani Dyrektor i odniesienia się tak naprawdę do każdego z zarzutów uznaliśmy, że skarga jest niezasadna.

E. Longiewska-Wijas - Moja uwaga nie wpłynie oczywiście na głos, przynajmniej mój, ale chciałabym zwrócić uwagę na większą staranność w formułowaniu tych uchwał. W tej uchwale, w uzasadnieniu jest zapis, że w świetle powyższego stwierdzono, że opieka nad zmarłym przebiegała należycie. Wprowadza mnie to w jakieś zakłopotanie, jeśli Dom Pomocy Społecznej przy Romera również świadczy usługi opieki nad zmarłymi.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - czasami się i zmarłym trzeba zaopiekować, a pewnie to dotyczyło jeszcze życia tej zmarłej osoby. Ja rozumiem, że tutaj chodzi o słowa, o leksykę.

W związku z wyczerpaniem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 193/21

za – 18 przeciw - 3 wstrzym. – 5

Rada Miasta Szczecin większością głosów podjęła uchwałę w sprawie skargi na działania Dyrektora Domu Pomocy Społecznej przy ul. Romera 21-29 w Szczecinie. Uchwała Nr XXXI/916/21 stanowi załącznik nr 69 do protokołu.

Przystąpiono do rozpatrywania projektu uchwały w sprawie:

194/21 – zmieniająca uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych

Prezentacji przedłożonego projektu uchwały dokonała Renata Łażewska – Przewodnicząca Rady Miasta Szczecin. Projekt uchwały stanowi załącznik nr 70 do protokołu.

W związku z brakiem głosów w dyskusji Przewodnicząca obrad zarządziła głosowanie nad projektem uchwały nr 194/21

za – 28 przeciw - 0 wstrzym. – 0

Rada Miasta Szczecin jednogłośnie podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie powołania komisji stałych Rady Miasta Szczecin oraz ich składów osobowych. Uchwała Nr XXXI/917/21 stanowi załącznik nr 71 do protokołu.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Szanowni Państwo teraz powtórzmy głosowanie nad projektem uchwały nr 179/21 w sprawie przyjęcia projektu zasad i regulaminu dostarczania wody, odprowadzania ścieków obowiązującego na terenie gminy Miasto Szczecin oraz przekazanie do zaopiniowania organowi regulacyjnemu.

za – 26 przeciw - 0 wstrzym. – 1

Rada Miasta Szczecin podtrzymała swoje wcześniej wyrażone stanowisko.

Zestawienie zbiorcze przeprowadzonych głosowań stanowi załącznik nr 72 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 6 punktu porządku obrad:

6. Informacja z wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu przy ul. Ostrowskiej 7 w Szczecinie oraz Szczecińskiego Centrum Zdrowia Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Wyspiańskiego 24 w Szczecinie.

Informacja z wykonania planu finansowego za pierwsze półrocze Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej – Ośrodek Terapii Uzależnień od Alkoholu przy ul. Ostrowskiej 7 w Szczecinie oraz Szczecińskiego Centrum Zdrowia

Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Wyspiańskiego 24 w Szczecinie stanowi załącznik nr 73 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 7 punktu porządku obrad:

7. Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie za 2020 rok.

Sprawozdanie z działalności Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Szczecinie za 2020 rok stanowi załącznik nr 74 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 8 punktu porządku obrad:

8. Sprawozdanie roczne z działań podejmowanych w 2020 r. na terenie administrowanym przez Nadzór Wodny Szczecin.

Sprawozdanie roczne z działań podejmowanych w 2020 r. na terenie administrowanym przez Nadzór Wodny Szczecin stanowi załącznik nr 75 do protokołu.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Przystąpiono do realizacji 9 punktu porządku obrad:

9. Sprawozdanie roczne z działań podejmowanych na terenie Miasta Szczecin w 2020 r. przez PGW Wody Polskie, Nadzór Wodny w Gryfinie.

Sprawozdanie roczne z działań podejmowanych na terenie Miasta Szczecin w 2020 r. przez PGW Wody Polskie, Nadzór Wodny w Gryfinie stanowi załącznik nr 76 do protokołu.

Przystąpiono do realizacji 10 punktu porządku obrad:

10. Interpelacje i zapytania radnych oraz odpowiedzi na nie.

Wykaz interpelacji i zapytań radnych zgłoszonych na sesji Rady Miasta oraz w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 77 do protokołu.

M. Pawlicki – Interpelacja dotyczy wprowadzanych zmian funkcjonowania w SPP. Jak wiadomo, Szanowny Panie Prezydencie, 24 maja 2021 roku, zostało skierowane pismo z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Szczecinie do Pani Przewodniczącej Rady Miasta Szczecina, z tego co pamiętam, było adresowane w sprawie zmiany w zasadach funkcjonowania SPP w naszym mieście. Jak podnosi instytucja wysyłająca pismo, niestety nie doczekali się odpowiedzi, a podmiot ponownie wniósł prośbę, drugi raz o rozpatrzenie sprawy. Podaje takie argumenty: „pierwszym argumentem podnoszonym przez stronę jest niespełnienie przesłanki ustawy z dnia 24 marca 85 roku o drogach publicznych. Mianowicie wg art. 13 ust. 2 strefy płatnego parkowania ustala się na obszarach charakteryzujących się

znacznym deficytem miejsc postojowych jeżeli uzasadniają to potrzeby organizacji ruchu w celu zwiększenia rotacji parkujących pojazdów samochodowych lub realizacji lokalnej polityki transportowej w szczególności w celu ograniczenia dostępności tego obszaru dla pojazdów samochodowych lub wprowadzenia preferencji dla komunikacji zbiorowej”, to był cytat. Jak sam podmiot zaznacza, przy ulicy Admiralskiej, drugą ulicą jest Komandorska, miejsca parkingowe wykorzystywane są tylko w godzinach pracy. Później w zasadzie te miejsca są puste. Załączył też oczywiście do tego zdjęcia dokumentujące ten fakt. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Szczecinie, czy też inne podobne instytucje o podobnym profilu pracy mają ściśle określone cele m.in. reagowanie na zgłoszenia interwencyjne prowadzone przez można powiedzieć 24 godziny na dobę 7 dni w tygodniu, przystosowane grupy interwencyjno-wyjazdowe WIOŚ w Szczecinie. Dlatego też bardzo ważny jest szybki, bezpośredni dostęp do pojazdów służbowych. To bardzo istotna rzecz. Stąd też nie jest zrozumiałe dla Instytucji wprowadzenie ograniczenia możliwości parkowania powyżej jednego samochodu z jednej instytucji. W związku z powyższym mamy szereg pytań. Kilka dosłownie, jakie jest wykorzystanie miejsc parkingowych, przy ulicy Admiralskiej poniżej wałów Chrobrego? Zdjęcia załączone pokazują, że miasto poniosło i ponosić będzie straty z tytułu ustanowienia w tym miejscu strefy płatnego parkowania. Kolejne pytanie, to na jakiej podstawie SPP została wyznaczona przy ulicy Admiralskiej i ulicy Komandorskiej, skoro nie są to obszary z deficytem miejsc parkingowych, a także nie pojawia się tu problem rotacji pojazdów? I ostatnie pytanie, dlaczego w przedstawionej sytuacji gdy zawsze jest znaczna liczba miejsc wolnych parkingowych w strefie płatnego parkowania przy ulicy Słomianej i Admiralskiej poniżej wałów Chrobrego, instytucje i firmy nie będą miały możliwości parkowania więcej niż jednego samochodu. Nie wydaje się, że brak SPP w tym miejscu byłoby istotną zmianą dla gminy i jakby reasumując i kończąc, sygnały, które docierają z różnych instytucji, firm i mieszkańców, w związku z funkcjonowaniem strefy płatnego parkowania uwidaczniają jak pobieżnie zostały przeprowadzone konsultacje społeczne w tej sprawie. Proszę również, instytucje proszą o weryfikację działalności strefy płatnego parkowania i przeprowadzenie korekt, które tą sytuację poprawią.

W. Dąbrowski – Ja zadam to pytanie, tylko ustnie. Nie będę go pisał, ale myślę, że odpowiedź otrzymam. Jakiś czas temu mieliśmy połączone dwie instytucje, STBS i TBS Prawobrzeże, to już trochę czasu minęło, a dotychczas stan faktyczny nie jest zgodny ze stanem prawnym m.in. na budynku i również na osiedlach, gdzie zarządcą był TBS Prawobrzeże i pytanie jest w związku z tym takie, czy Straż Miejska będzie mogła interweniować, jeżeli pod znakami jest podpisany zarządcą, którego praktycznie nie ma?

Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i interpelacje zostaną udzielone radnym na piśmie.

Przystąpiono do realizacji punktu 11 porządku obrad:

11. Wolne wnioski i sprawy wniesione.

Przewodnicząca obrad poinformowała, że Radni otrzymali informację Prezydenta Miasta o podejmowanych działaniach w związku z ogłoszeniem na terenie Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, która stanowi załącznik nr 78 do protokołu.

Pytań i uwag nie było.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Państwo Radni się zapisali do głosu, ale pozwolę sobie najpierw sobie oddać głos, a mianowicie chcę złożyć, myślę, że także w imieniu Państwa najserdeczniejsze życzenia Panu Radnemu Dariuszowi Mateckiemu na nowej drodze życia. Gratulujemy. Wszystkiego najlepszego także życzymy szanownej małżonce.

K. Romianowski – Krótkie, techniczne pytanie, bo tak nas bardzo mocno zastanowiła dzisiejsza absencja gospodarza miasta, Pana Prezydenta, zwłaszcza szczególnie w momencie, kiedy głosowaliśmy zmiany budżetowe i pytanie, czy coś poważnego zatrzymało Pana Prezydenta, że nie mógł dzisiaj uczestniczyć w obradach sesji?

R. Łażewska – Przewodniczą obrad - Ja nie znam odpowiedzi na to pytanie, ale Pan Prezydent ma świetnych Zastępców i tutaj dzisiaj dzielnie swoje zadania, wykonali także merytorycznie, rzeczowo odpowiadali na wszystkie pytania.

G. Zielińska – Ja w sprawie uporządkowania pewnych rzeczy. Na panelu Radnego wyświetla nam się program sesji, projekty uchwał. Jeśli chodzi o uchwały dotyczące zbycia, czy dzierżawienia nieruchomości, czasami podawane są adresy bez numerów. Nie wiem czym to jest podyktowane, ale w niektórych projektach uchwał są te adresy z numerami, w niektórych nie ma, a to na pewno powinno być w jakiś sposób wyszczególnione. Jeżeli mówimy o jakiejś ulicy, to podajemy numer, a nie nie podajemy numeru. Albo wszędzie podajemy numer, bo tak naprawdę obserwuję od paru sesji i to jest kwestia tylko myślę jakiegoś tam przepracowania tematu, żeby już w tym momencie wszystkie adresy. To jest istotna rzecz np. dzisiaj był głosowany adres ulica Ogińskiego, ja mieszkam przy Ogińskiego i nie był podawany numer i jak mieszkańcy oglądają sesje, to sobie pomyśla, no Radna na pewno sobie coś kupiła na swojej ulicy i po prostu chciałbym prosić o to, żeby były te adresy z numerami podawane przy nieruchomościach. Nie wiem czy w przetargach, czy bez przetargów, czy w wykazach, które, na szczęście nie są przyjmowane przez Radę Miasta, dlatego taki mój wniosek w wolnych wnioskach.

A. Szotkowska – Zastępca Prezydenta Miasta - Jeżeli tylko mogę, na sekundkę. Podajemy zawsze numery działek i obręb jako parametry bardzo precyzyjnie. Natomiast tam gdzie będzie możliwość podania tego numeru policyjnego, tzw. tego adresowego, to rzeczywiście będziemy dodawać. Nie zawsze taka możliwość istnieje, tak?

R. Lewandowski – Ja chciałbym zgłosić taki wniosek, żebyśmy jako Radni Rady Miasta, Szczecin odbyli debatę na temat przyszłości komunikacji miejskiej w Szczecinie.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - myślę, że to jest praca dla Komisji ds. Gospodarki Komunalnej albo Komisji ds. Inicjatyw Społecznych.

M. Pawlicki – Już tak na zakończenie. Kilka sesji temu był taki fajny zegar, na którym można było zobaczyć ile jeszcze czasu do końca, ewentualnie zaplanować sobie, jak długo czasu jeszcze można mówić, tak. To mówię, a propos dzisiaj ja miałem 10 minut, Pani Przewodnicząca po 5 minutach już chciała mnie uciszyć.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad - Pan to zawsze komuś intencje musi dopisać, a wcale Pan tego nie wie czy chciałam uciszyć, czy chciałam tak jak sobie mieszkaniac życzył 2 razy zwrócić uwagę, że komuś się skończy głos. Nie miałam złych intencji.

M. Pawlicki - Ma Pani rację, Pani Przewodnicząca. Ja bym tak dał do przemyślenia, czy może ten zegar nie przekracza możliwości organizacyjnych.

J. Posłuszny - Może w tym w tym temacie właśnie, co Marcin poruszył. To zrobimy tak, żeby ten zegarek miałyby Pani Przewodnicząca i w tym momencie, kiedy ten czas zostanie przekroczony, wyłączamy mikrofon, bo ja oglądałem obrady Sejmu i widziałem, jak to skutecznie działa, także może w tym kierunku pójdziemy.

J. Balicka - Jeszcze jedno pytanie. Mam pytanie, czy Pani Przewodnicząca przewiduje sesję w trybie hybrydowym? Tak dzisiaj mamy już ponad 400 zachorowań. W zachodniopomorskim ten wskaźnik jest najwyższy niestety. Czy Pani Przewodnicząca przewiduje też hybrydowe posiedzenie?

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Drodzy Państwo, jeśli sytuacja będzie rozwojowa, niebezpieczna to możemy. Dziś, powiem Państwu, jestem po konwencji Przewodniczących Rad Miast i one się nie spieszą z odejściem od sesji zdalnych. Wszystkie właśnie uważają, że trzeba jeszcze ten okres jesienny wyczekać i zobaczyć.

U. Pańska - A dzieci do szkoły chodzą codziennie.

R. Łażewska – Przewodnicząca obrad - Chodzą na kwarantanny klasy, oddziały itd. Nie umiem powiedzieć, jak to będzie w przyszłości. Zrobimy wszystko, żeby było bezpiecznie. Marzymy o tej naszej sali sesyjnej, ale jeśli będzie jakieś tam zagrożenie, to na pewno jeszcze popracujemy zdalnie, żebyśmy też tej huśtawki nie mieli raz zdalnie raz tak. Żadnych zapewnień nie składam. Zrobimy wszystko, żebyśmy mogli.

R. Miszczuk - Dyrektor Biura Rady Miasta - Chciałem tylko odpowiedzieć na pytanie Pana Przewodniczącego Marcina Pawlickiego. To oczywiste, że ta aplikacja nas nie przerasta tylko ona po prostu nie działa na Zoomie. Trzy razy się kontaktowałem z deweloperem tej aplikacji i ona po prostu po godzinie wyłącza się i dostałem informację, że jedyne co mogę zrobić, to robić z mini ekranu, ale to wtedy Państwa nie będzie widać. Natomiast Zoom od miesiąca wprowadził taki sklep z aplikacjami i tam też jest aplikacja timera, tylko ona jest przewidziana na maksymalnie 100 minut, a my się w 100 minutach nie zmieścimy niestety.

Przystąpiono do realizacji punktu 12 porządku obrad:

12. Zamknięcie obrad.

R. Łażewska - Przewodnicząca obrad poinformowała, że porządek obrad XXXI sesji został wyczerpany i oświadczyła, że zamyka XXXI zwyczajną sesję Rady Miasta Szczecin.

Przewodnicząca obrad

Renata Łażewska

Protokołowała:

Marta Klimek

Edyta Sowińska